

PL ISSN 0033-202X

POLSKA AKADEMIA NAUK – BIBLIOTEKA W WARSZAWIE  
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

---

# przeгляд biblioteczny

ROCZNIK 57

zeszyt **4**

**1989**

OSSOLINEUM

## REDAKCJA

BARBARA SORDYŁOWA — redaktor naczelny  
MARIA LENARTOWICZ — zastępca redaktora naczelnego  
HANNA ŁASKARZEWSKA — sekretarz redakcji  
Członkowie: HALINA KOZICKA-BOGUNIOWSKA, HANNA ZASADOWA

## RADA REDAKCYJNA

BARBARA BIENKOWSKA — przewodnicząca  
RADOSŁAW CYBULSKI, BARBARA EYCHLEROWA, MARTA GRABOWSKA,  
ANDRZEJ KŁOSSOWSKI, JADWIGA KOŁODZIEJSKA,  
HALINA KOZICKA-BOGUNIOWSKA, STEFAN KUBÓW, MARIA LENARTOWICZ,  
HANNA ŁASKARZEWSKA, LEON ŁOŚ, BARBARA SORDYŁOWA, ANDRZEJ SZEWC,  
JÓZEF ZAJĄC, HANNA ZASADOWA

Stały dodatek do Przeglądu Bibliotecznego

## BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ

Opracowanie:

Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej  
Redaktor: BARBARA EYCHLEROWA

Adres Redakcji:

Biblioteka PAN, 00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki,  
VI p. tel. 203-302, telex 815360 bpan pl

Adres Wydawnictwa

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN,  
50-106 Wrocław, Rynek 9

Maszynopis niniejszego numeru przekazano Wydawcy 10 sierpnia 1989



# PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

## LIBRARY REVIEW

Rocznik 57

1989

zeszyt 4

### TREŚĆ

#### Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego

KRYSTYNA KUŹMIŃSKA: Maria Gutry (1899-1988) . . . . .	293
HALINA SKROBISZEWSKA: Pani Maria Gutry — Ktoś, komu się udało . . .	297
Bibliografia prac M. Gutry (Oprac. K. Kuźmińska) . . . . .	304

#### Artykuły

BARBARA SORDYŁOWA: Wzajemne relacje pomiędzy dyscyplinami: informacja naukowa, bibliologia, bibliotekoznawstwo . . . . .	309
MARTA GRABOWSKA: Zintegrowany system biblioteczny online . . . . .	317
JADWIGA KRAJEWSKA: Problemy informatyzacji działalności bibliotecznej w Uniwersytecie Warszawskim . . . . .	331

#### Doniesienia. Komunikaty

Polonika na 20. Zjeździe Amerykańskiego Stowarzyszenia dla Promowania Studiów Słowiańskich (American Association for Advancement of Slavic Studies — AAASS) (Wojciech Zalewski) . . . . .	339
---	-----

#### Sprawozdania

Krajowa konferencja bibliotek naukowych nt. Powszechnej Dostępności Publikacji (Warszawa, 24-25.4.1989) . . . . .	343
---	-----

#### Recenzje i przeglądy piśmiennictwa

##### Historia bibliotek — dwugłos

Alodia Kawecka-Gryczowa: Biblioteka ostatniego Jagiellona. Pomnik kultury renesansowej. Wrocław 1988 (Ryszard Marciniak, Irena Bar-Święch) . . . . .	345
--	-----

##### Etyka bibliotekarska

Jonathan A. Lindsey, Ann E. Prentice: Professional ethics and librarians. Phoenix 1985 (Zbigniew Żmigrodzki) . . . . .	352
--	-----

##### Bibliografia poloników

August G. Kanka: Poland. An annotated bibliography of books in English. New York 1988 (Wanda Rogozińska) . . . . .	355
--	-----

##### Bibliografia Jana Pawła II

Wiktor Gramatowski, Zofia Wilińska: Jan Paweł II. Bibliografia polska 1978-1983. Rzym 1987 (Jerzy Starnawski) . . . . .	358
---	-----

##### Katalog rękopisów

Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce. Oprac. D. Kamolowa przy współudz. K. Muszyńskiej (zbiory kościelne). Warszawa 1988 (Elżbieta Jasińska-Jędrasz) . . . . .	360
--	-----

Przegląd piśmiennictwa krajowego (Hanna Łaskarzewska) . . . . .	361
---	-----

K 469/100



## Z prac Biblioteki PAN w Warszawie

Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Warszawie w 1988 r. ( <i>Halina Kozicka-Boguniowska</i> )	365
Kronika krajowa . . . . .	373
Kronika zagraniczna . . . . .	375
Wydawnictwa otrzymane . . . . .	379
Autorzy . . . . .	380

## CONTENTS

## Creators of Polish librarianship

KRYSTYNA KUŹMIŃSKA: Maria Gutry (1899-1988) . . . . .	293
HALINA SKROBISZEWSKA: Mrs Maria Gutry — Her way to success . . . . .	297
Bibliography ( <i>Krystyna Kuźmińska</i> ) . . . . .	304

## Articles

BARBARA SORDYŁOWA: Relations between information science, bibliology and library science (Summary — 315) . . . . .	309
MARTA GRABOWSKA: Integrated library system online (Summary — 329) . . . . .	317
JADWIGA KRAJEWSKA: Computerization of the Warsaw University Library (Summary — 337) . . . . .	331

## Communications

Polish affairs at the 20 <sup>th</sup> National Congress of American Association for Advancement of Slavic Studies (Honolulu, Hawaii, November 18-20, 1988) ( <i>Wojciech Zalewski</i> ) . . . . .	339
--	-----

## Reports

The National Conference on Universal Availability of Publications (Warsaw, April 24-25, 1989) . . . . .	343
Reviews . . . . .	345
Activities of the Library of Polish Academy of Sciences . . . . .	365
News from the country . . . . .	373
News from abroad . . . . .	375
Publications received . . . . .	379
Contributors . . . . .	380

KRYSTYNA KUŹMIŃSKA

MARIA GUTRY  
(1899-1988)



Dn. 3.6.1988 r. zmarła Maria Gutry — zasłużona organizatorka czytelnictwa dziecięcego, inspiratorka twórczości adresowanej do młodego czytelnika i popularyzatorka literatury; znaczną część swojej pracy poświęciła przygotowaniu zawodowemu kadry dla bibliotek dziecięcych.

Maria Gutry urodziła się w Warszawie dn. 2.12.1899 r. Przeżyła 89 lat bardzo aktywnie, intensywnie, ciesząc się pracą w umiłowanym zawodzie. Na jego wybór wpłynęła atmosfera domu rodzinnego, poglądy i zainteresowania humanistyczne rodziców, obcowanie z dobrą książką, częste kontakty z jej twórcami.

Po złożeniu egzaminu maturalnego w 1919 r. w warszawskim gimnazjum Marii Tołwińskiej, już w 1920 r. podjęła pracę w Sekcji Bibliotecznej Departamentu Naukowo-Szkolnego Oddziału III Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych. W czasie niespełna rocznej pracy zajmowała się kompletowaniem bibliotek ruchomych dla wojska. Od 1921 r. do 1925 r. pracowała w biurze rachunkowości Wydziału

Gospodarstw Wiejskich Centralnego Towarzystwa Rolniczego. Później wykorzystwała doświadczenia z tej „nudnawej pracy” w działalności konspiracyjnej.

Próba studiów z zakresu historii sztuki na Uniwersytecie Warszawskim (w innym curriculum vitae pisze o polonistyce) wypadła niepomyślnie. Pasja społeczna, uzdolnienia pedagogiczne, a także zaznany smak pracy bibliotekarskiej skierowały Ją w 1925 r. do innego typu szkoły — do Studium Pracy Społeczno-Oświatowej Wolnej Wszechnicy Polskiej, gdzie była słuchaczką Sekcji Bibliotekarskiej.

We *Wspomnieniu o Helenie Radlińskiej* [43]\* — inicjatorce, organizatorce oraz kierownicze Studium i jego Sekcji Bibliotekarskiej (do II wojny światowej) — M. Gutry scharakteryzowała program i metody nauczania stosowane w tej uczelni. Do obowiązkowych przedmiotów nauczania należały: bibliografia, bibliotekarstwo, teoria czytelnictwa, historia pracy oświatowej, polityka społeczna, psychologia i literatura, technika pracy umysłowej, a ponadto obowiązywała praktyka w trzech typach bibliotek. Wybór przedmiotów był uzależniony od przewidywanej w przyszłości pracy studenta. M. Gutry wybrała literaturę dla dzieci i czytelnictwo (po raz pierwszy w Polsce podjęto wykłady i ćwiczenia z zakresu czytelnictwa). Słuchacze byli zobowiązani do poznawania różnych placówek oświatowych i bibliotek (od bibliotek dla dzieci do Biblioteki Sejmu Śląskiego). Odbywali także wycieczki do zakładów pracy: hut i kopalni.

Maria Gutry uczestniczyła także w wycieczkach studyjnych do Pragi, Wiednia, Paryża, Brukseli, Kopenhagi; kilka miesięcy spędziła w Szwajcarii. W Paryżu odbyła praktykę w bibliotece dla dzieci L'heure joyeuse, poznała również inne typy bibliotek, m.in. Bibliotekę Narodową.

Studium było prawdziwą szkołą wychowania obywatelskiego, przygotowującą pedagogów społecznych. Wśród jego wychowanków byli późniejsi znakomici bibliotekarze: Feliksa Bursowa, Czesław Koziół, Romana Łukaszewska, Franciszek Sedlaczek, Zofia Rodziewiczówna i in.

Po studiach trwających trzy lata (1925-1927) M. Gutry uzyskała dyplom w 1931 r. Jej praca dyplomowa na temat czasopism dla dzieci: *Moje Pisemko*, *Płomyk*, *W Słońcu*, *Iskry* ukazujących się w l. 1918-1927 oceniona została celująco. Podobnie wypadły egzaminy końcowe.

Wkrótce odkryto Jej uzdolnienia organizacyjne i powierzono utworzenie biblioteki w Związku Spółdzielni Spożywców R.P. (1926), a w rok później biblioteki przy nowo powstałym Towarzystwie Bibliotek dla Dzieci. Dnia 2.9.1927 r. rozpoczęła pracę w Bibliotece Publicznej, gdzie z czasem powierzono Jej kierownictwo — powstałej 25.11.1927 r. — Biblioteki Wzorowej dla Dzieci, od 1936 r. kierowała już samodzielnie Sekcją Bibliotek dla Dzieci w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy. W latach 1934-1935 zorganizowała również Centralę Bibliotek Ruchomych przy Radzie Szkolnej m.st. Warszawy, z 70 kompletami księgozbiorów.

Równolegle prowadziła wykłady z literatury dla dzieci na Wyższym Kursie Nauczycielskim oraz na kursach dla wychowawców w Studium Pracy Społeczno-Oświatowej WWP.

---

\* Liczba w nawiasie odsyła do nru pozycji w bibliografii prac M. Gutry.

Wygłosiła wiele referatów na temat czytelnictwa dzieci i młodzieży, m.in. na Zjeździe Związku Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie w 1932 r., na Kongresach Ligi Nowego Wychowania w Genewie w 1929 r. i Wychowania Moralnego w Krakowie w 1934 r., gdzie przygotowała także wystawę książki dla dzieci.

Wspólnie z Heleną Grotowską i Zofią Klingerową pracowała nad podręcznikami dla klas II, III i IV.

We wrześniu 1939 r. biblioteki warszawskie zostały zamknięte. Po kapitulacji stolicy M. Gutry wróciła do pracy w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy. Był to ciężki okres dla bibliotek: Niemcy zajmowali lokale, zamykano placówki, zwalniano personel. Mimo szykan, biblioteki dla dzieci pracowały efektywnie do sierpnia 1942 r., następnie działalność ich została zawieszona i stopniowo je zlikwidowano. Pani Maria, która pisała o sobie, że „przygotowania do obrony kraju nie miałam”, przystąpiła do pracy konspiracyjnej w Armii Krajowej (pseud. Julia). Już wcześniej zadaniem Jej było organizowanie schronienia dla uciekinierów z zajmowanych przez Niemców terenów. Następnie zaś zabezpieczenie i przechowanie cennych dokumentów z Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy i Biblioteki Politechniki Warszawskiej oraz prowadzenie komórki finansowej Oddziału V Komendy Głównej AK (sporządzała rozliczenia finansowe, opracowywała preliminarze budżetowe dla dowództwa). W czasie powstania warszawskiego zorganizowała punkt przekąźnikowy poczty przy ul. Koszykowej. W pracy konspiracyjnej współdziałała z członkiem Komendy Głównej AK Janiną Karasiówną (pseud. Bronka) i płk. Plutą-Czachowskim (pseud. Kuczaba).

Po klęsce powstania warszawskiego M. Gutry złożyła broń wraz z dowództwem AK i otrzymała rozkaz wymarszu do obozu. Od października 1944 r. do kwietnia 1945 r. była więźniem obozów: Lamsdorf, Mühlberg, Altenburg, Molsdorf, Blakenheim (wyzwolonym przez wojska kanadyjskie). W obozach nie zaprzestała pracy zgodnej ze swym powołaniem — gromadzenia książek i poczekania serc cierpiących.

Po uwolnieniu z obozu, pod opieką sprzymierzeńców, została przewieziona do Burgu, a następnie do Darmstadt i Esslingen. W miejscowościach tych zajmowała się głównie pocztą, tzn. przekazywała i przejmowała listy od byłych więźniów, którzy poszukiwali swoich najbliższych.

Za pracę w czasie wojny otrzymała stopień kapitana.

Nowy rozdział życia Marii Gutry rozpoczął się po Jej przyjeździe z Niemiec do Warszawy. W listopadzie 1945 r. wróciła na stanowisko kierowniczkii Sekcji Bibliotek dla Dzieci w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy. Działała także w Robotniczym Towarzystwie Przyjaciół Dzieci organizując przy nim w 1949 r. Sekcję Bibliotek Dziecięcych. Zakładała biblioteki, roztaczała opiekę nad czytelnictwem dzieci w zakładach opieki, świetlicach i szkołach, prowadziła kursy dla bibliotekarek dziecięcych i szkolnych.

W 1948 r. na podstawie decyzji ministra oświaty uzyskała status pracownika naukowego.

W lutym 1954 r. minister Włodzimierz Sokorski powołał Marię Gutry na stanowisko wizytatora w Centralnym Zarządzie Bibliotek w Ministerstwie Kultury i Sztuki. Powierzono Jej całokształt zagadnień związanych z organizacją czytel-

nictwa dziecięcego. Do zadań Jej należało m.in.: zakładanie nowych placówek dla dzieci, szkolenie bibliotekarzy i stałe podnoszenie ich kwalifikacji, czuwanie nad księgozbiorami. Działała z niespożytą energią tworząc zespoły instruktorskie oraz ujednociając ramy organizacyjne bibliotek dla dzieci. Służyły temu wydane w 1957 r. *Wskazówki w sprawie organizacji bibliotek dla dzieci i księgozbiorów dla dzieci w publicznych bibliotekach powszechnych*, od 1959 r. wprowadzono ramowe regulaminy wypożyczalni i czytelni dla dzieci, a także zaczęto tworzyć w każdym województwie biblioteki wzorowe dla dzieci. Maria Gutry zainicjowała różnorodne formy pracy z dziećmi i młodzieżą, jak np. turnieje „Jedziemy w świat”, „Wędrujemy przez Polskę śladami XX-lecia” czy „Poznaj swój kraj”, zakończone zjazdem laureatów i wystawą prac dziecięcych. Dla bibliotekarek zorganizowała w 1966 r. konkurs narratorów, zobowiązujący do pracy nad kulturą języka.

Przygotowała projekty i doprowadziła do wydania pomocy metodycznych: obrazkowego regulaminu czytelni, rozdzielaczy do katalogu rzeczowego, ilustrowanego informatora *Szukam sam książki*, ilustrowanych kart katalogowych (wydawanych obecnie przez IW „Nasza Księgarnia”), plakatów baśni wg projektów J. Grabiańskiego i J.M. Szancera.

Opracowała i realizowała system przygotowania zawodowego: kursy wstępne dla bibliotekarek dziecięcych, międzywojewódzkie i ogólnopolskie seminaria dla instruktorów i bibliotekarek (ten system utrzymuje się do dzisiaj), kursy literatury dziecięcej. Zajęcia prowadzili wybitni specjaliści, a przede wszystkim same bibliotekarki. Przygotowanie referatów, pokazów, pomocy szkoleniowych i metodycznych pobudzało intelektualnie, procentowało w dalszej pracy zawodowej.

Minister oświaty powołał M. Gutry do Komisji Oceny Książek dla bibliotek szkolnych. Uczestniczyła także w wielu krajowych i zagranicznych konferencjach (Dania, Związek Radziecki) poświęconych literaturze dla dzieci, badaniu czytelnictwa dzieci i młodzieży. Opracowała kilka podręczników dla słuchaczy kursów i szkół bibliotekarskich, napisała kilkadziesiąt artykułów na tematy związane z pracą bibliotekarzy dziecięcych, historią i organizacją bibliotek, czytelnictwem, twórczością dla dzieci. Łączyły Ją więzi przyjaźni z wieloma twórcami literatury: M. Kownacką, H. Mortkowicz-Olczakową, pp. Flukowskimi, Centkiewiczami. W Jej domu można było spotkać bibliotekarzy, literatów i tłumaczy z różnych krajów.

Mimo przejścia na emeryturę 31.12.1968 r. nie zaniechała kontaktów ze środowiskiem bibliotekarskim. Była zapraszana na zjazdy, seminaria, wygłaszała odczyty, prowadziła rozległą korespondencję i poradnictwo.

Niewielu pracowników resortu kultury i sztuki uzyskało tak chwalebne opinie swoich pracodawców, jak Pani Maria: „W Departamencie Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek pracuje najwybitniejsza w kraju specjalistka w zakresie organizacji czytelnictwa dziecięcego, ceniona w kraju, znana za granicą. Ma duży dorobek naukowy i publicystyczny w zakresie czytelnictwa dziecięcego. Wyjątkowo prężna organizacyjnie, koncepcyjna, a przy tym pracuje ze szczególnym oddaniem i zamiłowaniem. Swoją postawą, wiedzą i doświadczeniem daje godny przykład młodym koleżankom i kolegom na terenie całego kraju”; lub inna opinia z okresu pracy w TPD: „Jest bardzo dobrym fachowcem i znawcą zagadnień związanych z czytel-



nictwem i organizacją bibliotek dziecięcych. Przyczyniła się wydatnie do wzrostu sieci i poziomu pracy bibliotek dziecięcych oraz bibliotek szkolnych. Jest wnikliwa, dokładna, wymagająca i bardzo taktowna”.

Dodam jeszcze, że była nad wyraz skromna. Dominującą Jej cechą była życzliwość; z wieloma — nawet bardzo młodymi bibliotekarkami — łączyły Ją więzy koleżeńskie, interesowała się ich problemami, służyła doświadczoną radą i pomocą. Rozumiała i kochała dzieci, za co została przez nie obdarowana Orderem Uśmiechu w 1971 r. w Toruniu.

Wśród wielu odznaczeń i wyróżnień wymienić należy najważniejsze: Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami, Krzyż Walecznych (oba odznaczenia nadane w 1944 r., legitymacje wydane w Londynie w 1949 r.), Krzyż Armii Krajowej, Złoty Krzyż Zasługi (1956), Krzyż Kawalerski OOP (1961), Krzyż Oficerski OOP (1964); Odznaka „Przyjaciel Dzieci” (1947), Zasłużony Działacz Kultury (1953), Złota Odznaka Honorowa m.st. Warszawy (1963), Honorowa Odznaka SBP (1968), Nagroda im. Heleny Radlińskiej II stopnia za wybitne osiągnięcia w zakresie bibliotekoznawstwa i bibliotekarstwa (1979), Medal Komisji Edukacji Narodowej i Nagroda Prezesa Rady Ministrów za upowszechnianie czytelnictwa i literatury dla dzieci (1986).

HALINA SKROBISZEWSKA

### PANI MARIA GUTRY — KTOŚ, KOMU SIĘ UDAŁO

Kiedy żegnaliśmy panią Marię Gutry na Powązkach (dzień był wiosenny, ze słońcem, ale i przelatującymi chmurami), myślałam, że każde rozstanie jest dla bliskich przedwczesne i zaskakujące — choć nieuniknione — trudne, choćby nawet uwalniało od cierpienia. Myślałam też, że właśnie Pani Maria była w pewnym istotnym w Jej życiu zakresie (pracy i jej efektów) człowiekiem szczęśliwym. Udało się Jej to, co dane było po ostatniej wojnie niewielu ludziom — zrealizowanie dawnych zamysłów, przeniesienie form działania i pracy, jakie zaczerpnęła od swoich mistrzów i ceniła, w czas nowy, tak nieprzychylny dla tradycji, dla tamtych w dwudziestoleciu cenionych wartości. Gdy po 1945 r. powszechna dostępność oświaty, walka z analfabetyzmem była tym, co wielu inteligentów z rodowodu „niepokornych” — o których pisał Bogdan Cywiński — godziło z systemem narzuconej władzy i rewolucji, Ona właśnie należała do nich.

Pani Maria działała na bardzo szerokim polu tworząc i programując ogólnopolską sieć bibliotek publicznych dla dzieci, nowe formy pracy, model kształcenia bibliotekarek i instruktorek czytelnictwa i bibliotekarstwa dziecięcego, który powtarzają i rozwijają teraz Jej następcy. W kształceniu kilku generacji brała sama udział organizując niezliczone wojewódzkie konferencje, seminaria, kursy w Jarocinie i w różnych zakamarkach Polski, wizytując biblioteki powiatowe, gminne i wiejskie. W grupie bibliotekarek dziś 40-60-letnich nie ma takich, które nie zetknęłyby się z Jej nazwiskiem, a wiele pamięta Ją z kontaktów osobistych.

Pierwszy raz zostałam przez M. Gutry zaproszona na wykład w Jarocinie w 1963 r.

Znałam Ją z prac, z przypadkowych spotkań w założonym przez Nią Muzeum Książki Dziecięcej przy Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy, prowadzonym wtedy przez Felicję Neubert — podstawowym warsztacie pracy dla wszystkich zajmujących się literaturą dla dzieci. Poczułam się zdumiona tym zaproszeniem i zobowiązana, gdyż od paru zaledwie lat coś tam publikowałam. Pamiętam dobrze swoje kolejne zadziwienia: poziomem wymagań i — klimatem pensji żeńskiej, przy tym Pani Marii przypadła rola dyskretnej przełożonej, dbałej nie tylko o merytoryczny przebieg seminarium, ale i o formy towarzyskie, które z wielkim taktem korygowała. W chwilach wolnych od zajęć uczestniczki chodziły z Nią grupkami i pojedynczo po jarocińskim parku, po okolicznych polach, odbywały się jakieś intymne rozmowy nocne, popołudniowe herbatki. Zdziwienie największe przeżyłam jednak, gdy dowiedziałam się o warunkach dopuszczenia na seminarium. Otóż żadna „władza” nie wysyłała bibliotekarek na szkolenie. O pobyt na seminarium w Jarocinie trzeba było się ubiegać poprzez napisanie i złożenie konkursowej pracy. Jednakowy temat był zadawany dwum bibliotekarkom w wybranym województwie czy powiecie. Lepsza praca stanowiła bilet wstępu do Jarocina! Żeby się dostać na seminarium, trzeba było nie tylko chcieć, ale się jeszcze solidnie napracować, przeżyć czas niepewności, czy praca zostanie wyróżniona. W czasach, gdy wszystkie szkolenia i kursokonferencje były przekleństwem ludzi dorosłych dezorganizując im życie rodzinne, w tym przypadku — była to nagroda. Jak z malowaniem płotu w *Przygodach Tomka Sawyera*. W systemie nakazowym — woluntaryzm. Wyjazd nie był „dopustem Bożym”, lecz dawał satysfakcję, a to decydowało już o dalszym klimacie pracy. Pani Maria — jak pamiętam — „pociągała za sznurki”, sama mówiła niewiele, występowały zaś uczestniczki seminarium. Skąd wywodzi się ten sposób traktowania ludzi zachęcający do samodzielnej pracy, nakłaniający do dzielenia się tym, co się samemu przemyślało, zrobiło, osiągnęło?

W programie było jeszcze wtedy zwiedzanie bardzo interesująco prowadzonej biblioteki dla dzieci we Włocławku, małej biblioteki na wsi i cały dzień, co też było niespodzianką, przeznaczono na wycieczkę do Gniezna, nad Gopło do Kruszwicy, do Trzemeszna i Strzelna. Do Gniezna jechało się pociągiem, dalej autokarem. To właśnie Pani Marii zawdzięczam niepowtarzalne chwile oglądania strzeleńskiego portalu i romańskiej kolumny rzeźbionej na całej powierzchni — znanych mi wcześniej tylko z podręczników historii sztuki — oraz białego, jak katedry romańskie we Francji, kościoła w Kruszwicy w tymże stylu, odkutego nie tak dawno r cegły, którą był obmurowany; sama bym tam z pewnością nie dojechała, choć od lat chciałam te miejsca zobaczyć, lecz zawsze brak było czasu, pieniędzy czy energii. Była to krajoznawcza, harcerska prawie wycieczka, organizowana jednak ze znanstwem historyka sztuki.

Każde seminarium prowadzone przez M. Gutry miało w programie zwiedzanie bibliotek i okolicy z najciekawszymi zabytkami. Z pewnością lubiła to. „Poznałam dobrze Polskę podczas pracy w ministerstwie — powiedziała kiedyś. Miałam taką wyjazdową walizeczkę zawsze spakowaną i zawsze byłam gotowa do wyjazdu”. Lecz w takim zaprogramowaniu seminariów nie chodziło tylko o własną Jej przyjemność: zwiedzanie bibliotek pracujących w odmiennych warunkach i otoczeniu

społecznym dawało uczestniczkóm sporą wiedzę socjologiczną, obrazowało zróżnicowane potrzeby środowisk, różne metody pracy i miary sukcesu; poznawanie wielu regionów i ich zabytków zszywało współczesność z tradycjami, poszerzało wiedzę o kulturze, zarażało pasją poznawczą, było — jak by powiedzieli współcześni naukowcy — nowoczesnym kształceniem kompleksowym. A przecież rodowodu tych metod szukać trzeba w przeszłości. Maria Gutry wprowadzała je w czasach nastawionych na „pokazówki” i na „akcje”; pracowała jakby wedle innego modelu, w innym kraju. W czasach odgórnego sterowania, podziału na „równych” i „równiejszych”, nauczających i pouczanych — swoje „odgórne” usytuowanie w ministerstwie wykorzystała, by zachęcać do rzetelnej pracy, do samodzielności, do opierania się na własnym doświadczeniu, do stosowania w praktyce społecznej stale nabywanej wiedzy. Prowokowała zaufanie we własne siły w każdym, bez względu na to, czy do dyspozycji miał nowoczesny, specjalnie zbudowany dla biblioteki lokal, czy dwie izdebki w wiejskiej chałupie, posiadał wiedzę uniwersytecką czy kurs pomaturalny: „zrobisz — potrafisz” (wygłosić referat, przedstawić własne sposoby rozwijania czytelnictwa, urządzić czytelnię w najskromniejszych warunkach, pomóc dzieciom w ich rozwoju, w nabywaniu wiedzy, w poszukiwaniach poprzez książkę), gdyż pracujesz „u podstaw”.

Gdzie szukać genealogii tej postawy? „Zrobisz — potrafisz” — to była metoda pracy ze studentami Heleny Radlińskiej. „Uczennica mędrców” — jak ją nazywano — była mistrzynią młodości M. Gutry w Studium Pracy Społeczno-Oświatowej w Wolnej Wszechnicy Polskiej. Program Studium był właśnie interdyscyplinarny, oparty na związkach z praktyką, obliczony na dalszą samodzielność absolwentów w samokształceniu i w konkretnym działaniu. Koleżenkami M. Gutry w Studium były m.in. dobrze zasłużone w bibliotekarstwie dziecięcym: starsza od Niej Barbara Groniowska (Groszlikowa), młodsze: Alina Łasiewicka, Stefania Wortman. Był to początek. Pierwsze dziesięciolecie po odzyskaniu niepodległości.

„To dlatego te nasze prace seminaryjne — powiedziała A. Łasiewicka — szły na konferencje międzynarodowe, że nic jeszcze nie było... takie próbki, wnioski z badań. Nie było komu tego robić, więc nam to zlecała. Poleciała np. jechać do Krakowa, gdzie miał być kongres i przygotować wystawę książek, tośmy to robiły”. Ale dziś jeszcze warto sięgnąć do tych „wniosków z badań” o niepodważalnej rzetelności. Nie były obliczone na tworzenie fasady, eksponowanie osiągnięć, lecz miały służyć konkretnej pracy. Tkwiły w nurcie badawczym pedagogiki społecznej, której oryginalną, polską teorię tworzyła H. Radlińska na podstawie własnych wieloletnich doświadczeń, a także doświadczeń paru pokoleń działaczy oświatowych w latach niewoli. Jej własna młodość upłynęła podczas „nocy apuchtinowskiej”, w warunkach półjawnych działała po 1905 r. Większość jej słuchaczy w Studium była urodzona pod koniec XIX w. lub w początkach XX w. i pamiętała jeszcze panienki — jak z Orzeszkowej — biegające do ubogich izdebek, by uczyć dzieci po polsku, tajne komplety, represje, i klimat czasów, gdy każdy kto sam coś już umiał — uczył innych.

We wspomnieniach Pani Marii znajdujemy epizod z dzieciństwa, który można by odczytać jako naznaczenie posłannictwem i pasją życia w prapoczątkach: gdy

miała osiem czy dziewięć lat uruchomiła wraz z bratem wypożyczalnię książek dla dzieci w mieszkaniu rodziców. Trwała przez jakiś czas ta dziecinna, lecz charakterystyczna zabawa, sporo wypożyczonych książek nigdy już nie wróciło, ale jakoś nikt w domu tym się nie martwił.

Gdy nastąpiło „słońce wolności” jednym z pierwszych był wydany w 1919 r. dekret o obowiązkowym, bezpłatnym powszechnym nauczaniu dzieci w zakresie szkoły elementarnej, przekształconej niebawem w powszechną. W pierwszym dziesięcioleciu bardzo wysoki procent dzieci objętych powszechnym nauczaniem wywodził się ze środowisk dotąd niepiśmiennych. Duży zwłaszcza procent analfabetów pozostał na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego i w Galicji — tym właśnie dzieciom należało poświęcić najwięcej troski, by ustrzec je przed wtórnym analfabetyzmem. Ich pierwszą i często jedyną własną książką do czytania był podręcznik do nauczania języka polskiego, tzw. „wypisy” szkolne. „Pospolite ruszenie” w oświacie było nadal potrzebne, a działalność bibliotekarska dla dzieci w środowiskach społecznych najbardziej upośledzonych w dostępie do kultury była wówczas zadaniem pierwszoplanowym.

Helena Radlińska wymagała od działaczy oświatowych wysokiej kultury osobistej, energii, inicjatywy w podejmowaniu zadań służących konkretnym środowiskom społecznym, umiejętności dostosowywania metod do istniejących warunków. Tworzenie „czegoś z niczego” wedle dziewiętnastowiecznego modelu społeczeństwa obywatelskiego było nadal powszechną społeczną praktyką, nikt nie czekał na dyrektywy, na to, że ktoś inny zbuduje, urządzi, zaoferuje. Każdy miał być odpowiedzialny za „szczęśliwość powszechną”.

Maria Gutry — młoda, lecz wg ówczesnych kryteriów w pełni dorosła kobieta — mogła satysfakcjonować swoją mistrzynię. Pozwalała „rzucić się na głęboką wodę” nie tylko wówczas, gdy chodziło o przygotowanie jakiegoś referatu, przedstawienie go na zjeździe międzynarodowym, opublikowanie, o prowadzenie wykładów, lecz i w działaniach jak najbardziej praktycznych. Miała 27 lat, gdy w 1927 r. powierzono Jej kierowanie Biblioteką Wzorową dla Dzieci — pierwszą placówką dla młodych czytelników poza gmachem Biblioteki Publicznej na Koszykowej i nie bez powodu ulokowaną w ubogiej wówczas proloteriackiej dzielnicy Ochocie, w szkole przy ul. Grójeckiej 93. Powstanie tej biblioteki jest nader charakterystyczne dla owego czasu. W 1926 r. Związek Księgarzy Polskich wraz ze Związkiem Polskich Wydawców Książek zorganizował w Warszawie wystawę książek dla dzieci pod nazwą „Biblioteka Wzorowa”. Namówieni przez H. Radlińską działacze związku po zamknięciu wystawy ofiarowali księgozbiór wraz z półkami Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy, zaś jej ówczesny dyrektor Faustyn Czerwijowski założył placówkę na Ochocie i umeblował ją z pieniędzy uzyskanych za sprzedaż makulatury. Biblioteka Wzorowa, w której razem z M. Gutry pracowała A. Łasiewicka, gdzie przychodziły na dyżury B. Groniowska i S. Wortman, stała się placówką doświadczalną i badawczą — służyła często do zajęć seminaryjnych czy odbywania praktyk słuchaczom Sekcji Bibliotekarskiej Studium Pracy Społeczno-Oświatowej; stała się także miejscem spotkań bibliotekarek dziecięcych z innych bibliotek warszawskich. Równoległe z tą działalnością powstawał zbiór księgozbioru przyszłego Muzeum

Książki Dziecięcej; bardzo zabawnie, gdyż najpierw składał się z książek zdyskwalifikowanych przez bibliotekarki jako nieodpowiednie dla biblioteki ze względu na treść, stopień trudności, poziom estetyczny. Każdą książkę recenzowały co najmniej dwie bibliotekarki, gdy były duże rozbieżności ocen — trzecia, po czym omawiano wszystkie pozycje na zebraniach, nierzadko w pokoiku Pani Marii, w mieszkaniu Jej rodziców przy ul. Piusa. W tych dyskusjach tworzyły się kryteria estetyczne potrzeb czytelnicych związanych nie tylko z wiekiem, ale i z sytuacją społeczną i rodzinną dziecka.

Na wielu kartach tytułowych przedwojennych książek, które ocalały i do dziś są w Muzeum Książki Dziecięcej, można spotkać inicjały czy podpisy ówczesnych recenzentek. Powstaniu Muzeum, jak wspominała M. Gutry, „podobnie jak wielu innym postępowym przedsięwzięciom pedagogicznym i oświatowym, patronowała prof. Helena Radlińska”<sup>1</sup>. Jego księgozbiór od 1928 r. wzbogacał egzemplarz obowiązkowy otrzymywany przez Bibliotekę, dary — także obcojęzyczne — książek XIX-wiecznych, literatury przedmiotu. W 1936 r. powstały ramy organizacyjne i nazwa: Dział Muzealno-Doświadczalny, którym w ramach Sekcji Bibliotek dla Dzieci kierowała także M. Gutry. Muzeum, zorganizowane w l. 1938-1939, stało się podstawowym warsztatem pracy dla wszystkich zajmujących się literaturą dla dzieci — naukowców, pedagogów, wydawców, bibliotekarzy; prowadziło poradnictwo, wpływało na kształtowanie ocen literatury dla dzieci. „Muzeum współpracowało z Komisją Oceny Książki Ministerstwa WRiOP, z pracownią wychowania przy Muzeum Oświaty i Wychowania, było w ścisłych kontaktach ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego i wydawcami, porozumiewało się z Międzynarodowym Biurem Wychowania w Genewie”<sup>2</sup>. Ale to „współpracowało” ukrywa za osłoną instytucji Ją samą, gdyż to właśnie Pani Maria brała udział, współpracowała, wykładała na kursach dla nauczycieli, zorganizowała wysyłkę polskich książek na wystawę w Paryżu, które potem trafiły do Genewy, dokąd aż do wojny wysyłała najlepsze polskie książki dla dzieci. W latach 70-tych miałam okazję obejrzeć te piękne, niezniszczone egzemplarze, jakich w naszym Muzeum nie spotka się, w Internationale Kinder- und Jugendbibliothek w Monachium, która przejęła księgozbiór dziecięcy z Genewy.

Po powstaniu warszawskim, zimą 1944 r. brat Pani Marii, Czesław, biorący udział w akcji pruszkowskiej pod przewodnictwem prof. Stanisława Lorentza, uratował ok. 1000 książek z Muzeum.

Po powrocie z Niemiec M. Gutry objęła w Bibliotece dawne stanowisko kierowniczką Sekcji Bibliotek dla Dzieci połączonej unią personalną z Muzeum. Bywała w nim często, patronowała porządkowaniu i gromadzeniu na nowo księgozbioru, przyjmowała i wprowadzała w tajniki pracy najdłużej w nim po wojnie pracującą Marię Minkiewicz, a i później, gdy już z Biblioteki odeszła, bywała w Muzeum częstym gościem. Partycypowała w przygotowaniu fundamentalnej *Bibliografii literatury dla dzieci 1945-1960*<sup>3</sup>, która, choć obejmowała tylko 15 powojennych lat,

<sup>1</sup> A. Bańkowska: *Kraina baśni nauce służąca*. „Por. Bibl.” 1972 R. 24 nr 1/2 s. 28-37.

<sup>2</sup> *Tamże*.

<sup>3</sup> *Bibliografia literatury dla dzieci 1945-1960*. T. 1. *Literatura polska*. Pod red. A. Łasiewickiej (oprac. F. Neubert A. Łasiewicka, M. Gutry przy współudz. B. Groniowskiej). T. 2. *Przekłady. Adaptacje*. Oprac. A. Łasiewicka i F. Neubert, Warszawa 1963-1971.



zawierała ogromny zakres informacji: oryginalne tytuły dzieł przekładanych, daty pierwodruków oryginału i pierwszego polskiego wydania, wiele indeksów ułatwiających szybkie znalezienie potrzebnej wiadomości. Pani Maria sprzyjała i popierała swoim autorytetem dalsze prace bibliograficzne tak potrzebne nauce o literaturze i czytelnictwie dzieci. Nad bibliografią retrospektywną literatury dla dzieci z l. 1918-1939 pracowały A. Łasiewicka z F. Neubert. Praca pozostała w kartotekach Muzeum Książki Dziecięcej. Czy i kiedy zostanie ukończona i wydana, gdy kontynuować pracę mogą już tylko następcy, i gdy nie wiadomo, czy Muzeum przetrwa ostatni kryzys, czy nie przestanie istnieć po sześćdziesięciu latach swego istnienia?

M. Gutry powtarzała niejednokrotnie (świadczą o tym Jej programy szkolenia i skrypty), iż bibliotekarstwo dla dzieci, by mogło w sposób odpowiedzialny spełniać swoje społeczne zadania, musi być oparte na rzetelnych badaniach nad czytelnictwem, literaturą, jej estetyką i socjologią, na znajomości psychologii dziecka i psychologii recepcji literatury. Czy wszyscy to rozumieją? Wielu sądzi, że jest to zawód najłatwiejszy: wystarczy zgromadzić książki — i wypożyczać.

Gdy M. Gutry obejmowała w lutym 1954 r. stanowisko wizytatora ds. organizacji czytelnictwa dziecięcego, najcięższe lata stalinowskie miały się ku końcowi, lecz do świtu było jeszcze daleko. W październiku tegoż roku umiera H. Radlińska, wcześniej, w 1952 r. zamknięto Zakład Pedagogiki Społecznej Uniwersytetu Łódzkiego, który zorganizowała w 1945 r. Odcięcie uniwersyteckich zakładów pedagogiki i psychologii od korzeni naukowo-społecznych było długotrwałe. Lecz właśnie wtedy w swojej pracy organizatorskiej i pedagogicznej M. Gutry wcielała w życie dawne ideały H. Radlińskiej i ludzi jej formacji. Robiła to z wielkim powodzeniem. Co chroniło tę Jej działalność? Czy takt i kultura osobista, autorytet fachowości? Czy osłaniała ją tarcza szlachetnych haseł, którymi się system legitymował? Co sprawiło, że pani już mocno po pięćdziesiątce działała z niezwykłą energią, jaką można by przypisać dwudziestolatce? Widziała głęboki sens w swojej pracy, to z pewnością, i wiedziała, że nigdy nie ma warunków optymalnych ani nigdy tak złych, by rozgrzeszały z niepodjęcia działań. Długa perspektywa od dzieciństwa w niewolnej Warszawie, poprzez czas budowania życia w niepodległej, lecz ubogiej Polsce wstrząsanej różnymi niepokojami, wreszcie wojna, mogły ugruntować przekonanie, iż bierność i załamywanie rąk nic nie da, że w każdych okolicznościach trzeba „robić swoje”.

Nie tylko rzeczowość i dyscyplina dominowały w pedagogice bibliotekarskiej M. Gutry: umiała oddziaływać własnym przykładem, pozornie chłodna i na dystans, przekazywała własną żarliwość wobec bibliotekarskiego bardziej, wedle Niej, posłannictwa niż zawodu. Potrafiła także zawierać trwałe przyjaźnie, o każdej z bibliotekarek w swoim zasięgu (a był to zasięg ogólnopolski) wiedziała sporo również i prywatnie. Ta prywatność i intymność kontaktu była uderzająca. Pod koniec października 1988 r. byłam w Bibliotece Wojewódzkiej w Olsztynie na seminarium, którego przebieg żywo przypominał dawne, organizowane przez panią M. Gutry. A gdy następnego dnia znalazłam się w Gietrzwałdzie na seminarium bibliotekarek wiejskich i zobaczyłam długi stół, zastawiony domowymi wypie-

kami, parzoną ciągle herbatą i kawą dla amatorów, przy którym zgromadziło się ok. trzydziestu pań — poczułam się znowu tak, jakby i temu spotkaniu patronował duch Pani Marii, i niewątpliwie tak właśnie było. Krąg przyjacielski, prawie rodzinny. Na marginesie dyskusji merytorycznej, jakaś krótka wymiana zdań między instruktorką a bibliotekarką: „Co z mężem?” — „Lepiej”. Jedne się pewnie bardziej lubią, inne mniej, lecz żadna nie zostaje sama sobie, żadna z „siłaczek”, żadna z mniej zdolnych — spotkania są bowiem także bodźcem do pracy, można się dowiedzieć, co zrobiła „konkurencja”, pochwalić tym, co się samemu osiągnęło, podzielić kłopotem i uzyskać pomoc. Tak działa Krąg.

Może tej umiejętności zadzierzganania więzi między ludźmi, prywatnej, nie tylko zawodowej, jaką w wysokim stopniu posiadała Pani Maria i jaką umiała przekazywać, szukać trzeba jeszcze głębiej w czasie? Na pensji była w harcerstwie i była przyboczną. Kiedyś opowiadała, jak jeszcze wcześniej nieco, gdy bawiła się w harcerskie podchody, a trzeba się było ukryć tak, by nikt nie znalazł, ułożyła się w dziecinnym wózku (zawsze była drobna), a stara niania wozila Ją po ulicach. Istotnie nikt Jej nie znalazł.

Jakim była człowiekiem w swoim prywatnym życiu? We wrześniu 1939 r. zaczął się palić Jej dom. W pamiętniczku zapisała: „Nie umiałam ochronić dorobku rodziców, nie pomyślałam o pracach swojego brata, który był w wojsku”. Pamięteczki matki też spłonęły. „Zawsze sprawiało mi głęboką przykrość własne niedołęstwo. Kto inny na moim miejscu postąpiłby inaczej, nie naraziłby matki-staryszki na bezdomność”. Przeprowadziła wtedy swych bliskich do biblioteki na Koszykowej, gdzie przydźwigała także jedną walizkę, którą ktoś powierzył Jej na przechowanie, więc ją przede wszystkim ratowała. Walizka należała do S. Wortman. Dalej pisała w pamiętniku: „Czy lepiej stracić dom, czy warsztat pracy? — Odpowiedziałam sobie bez wahania. Lepiej dom”<sup>4</sup>.

W swoim życiorysie zaś stwierdziła: „Praca zawodowa była dla mnie zawsze pracą społeczną”. Miała prawo tak napisać, gdyż nie dzieliła godzin dnia na „służbowe” i „prywatne” — praca wypełniała Jej życie. Zawsze gotowa była służyć radą, pomocą, także wówczas, gdy już odeszła na emeryturę. Rozumiała kłopoty pracujących nad literaturą, kłopoty i trudności bibliotekarek, ale rozumiała także i dzieci.

W swoim małym mieszkanku oddała jeden pokój bratanicy z mężem zachowując dla siebie mniejszy pokoik — niewiele się w nim mieściło, lecz stała tam szafa z szufladami na dole. Jedną z tych szuflad oddała swojemu małemu wnuczkowi we władanie. Chował tam swoje „skarby” — jakieś szpulki, kawałki cynfolii, połamane zabawki — zawsze miał prawo wejść do pokoju, nawet gdy Pani Maria miała gości, i gospodarować w swoim schowku, do którego nikt mu się nie wtrącał.

Pamiętam jedno z ostatnich spotkań z Panią Marią w stanie wojennym. Należała do niewielkiego zespołu osób, którym Maria Kownacka powierzyła opiekę nad wykonaniem swego testamentu<sup>5</sup>. Grono to, by nie popaść w kolizję z ówczesnymi

<sup>4</sup> Z rękopisu „Wspomnienia bibliotekarki”.

<sup>5</sup> M. Kownacka zapisała swoje mieszkanie Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej z przeznaczeniem na „izbę pamięci”, w której miały znaleźć się jej zbiory i warsztat pracy pisarskiej, zapisany Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy, oraz pamiątki po innych pisarzach żoliborskich.

prawami, wpisało się jako Koło im. Marii Kownackiej w Domu Kultury na Żoliborzu (Dom Kultury miał możliwości prowadzenia różnych kół zainteresowań). Pani Maria została przewodniczącą Koła. Wierna przyjaźni i podjętym zobowiązaniom wobec M. Kownackiej przychodziła na zebrania zawsze z bardzo uporządkowanymi projektami kolejnych działań. Nie było to dla Niej łatwe, choć mieszkała o parę kroków. Ledwie mogła się poruszać na bardzo obolałych stopach, ktoś Ją zawsze musiał przyprowadzić. Pamiętam Ją w szarym kostiumiku, jak zawsze zadbaną, z białym kołnierzykiem bluzki pod szyją, wyprostowaną; chwilę odpoczywa przed wejściem na schody. Można się domyślić, że jest bardzo zmęczona i cierpi, gdy mówi z uśmiechem: „radzę wam, dbajcie o swoje stopy, to bardzo ważne”. Następne spotkania odbywały się już na parterze.

*Maszynopis wpłynął do Redakcji 4 kwietnia 1989*

#### BIBLIOGRAFIA PRAC MARIII GUTRY

##### 1927

1. Katalog Biblioteki Wzorowej dla dzieci i młodzieży. Z przedm. H. Radlińskiej. Warszawa: Związek Księgarzy Polskich 1927. [Współaut.: J. Filipkowska-Szemplińska].

##### 1928

2. Rola i organizacja bibliotek dla dzieci i młodzieży. Warszawa: Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem 1928.

##### 1929

3. Biblioteka wzorowa dla dzieci. Oddział Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy. *Biuletyn Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy* 1929/1930 R. 1 nr 11 s. 57-60 i odb.

4. [Sprawozdanie z mojej pierwszej podróży bibliotekarskiej]. Warszawa 1929 [maszyn.].

##### 1930

5. Nikołaj Rubakin: Czytelnictwo młodzieży i różnice zainteresowań pokoleń. Tł. ... Kraków: J. Gablankowski 1930.

##### 1932

6. Czytelnictwo dzieci i młodzieży. Referaty wygłoszone na II Polskim Kongresie Pedagogicznym w Wilnie. Warszawa: „Nasza Księgarnia” 1932. [Współaut.: H. Radlińska, B. Groszlikowa].

##### 1933

7. Dwadzieścia poczytnych książek. *Ruch Pedag.* 1933 R. 20 (22) nr 3 s. 117-123. [Współaut.: B. Groszlikowa].

##### 1934

8. Biblioteka wzorowa dla dzieci m.st. Warszawy. *Bibliotekarz* 1934/1935 R. 6 nr 3/5 s. 35-40 i odb.

## 1935

9. Czytanka polska dla klasy IV szkół powszechnych. Warszawa: Państw. Wydaw. Książek Szk. 1935. [Współaut.: H. Grotowska, Z. Klingerowa].

## 1938

10. Formy pracy w bibliotekach dziecięcych. Konkursy. *Bibliotekarz* 1938 R. 10 nr 9 s. 127-128 i odb.

11. Sekcja Bibliotek dla Dzieci Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy. *Bibliotekarz* 1938 R. 10 nr 9 s. 120-124 i odb.

## 1939

12. Czytelnictwo. W: Encyklopedia wychowania. T. 3. Warszawa 1939 s. 513-519. [Współaut.: B. Groslikowa].

## 1946

13. Kurs bibliotekarski dla bibliotekarek bibliotek dziecięcych. *Bibliotekarz* 1946 R. 13 nr 8/9 s. 192-193.

14. Muzeum Książki Dziecięcej Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy. *Bibliotekarz* 1946 R. 13 nr 8/9 s. 190-191.

## 1947

15. Polska literatura dla dzieci 11-14 letnich. *Ruch. Pedag.* 1947 R. 30 nr 4 s. 272-279.

16. Sekcja Bibliotek Dziecięcych. *Bibliotekarz* 1947 R. 14 nr 11/12 s. 176-179. [Współaut.: B. Groniowska].

## 1948

17. Lektura uzupełniająca. *Polonistyka* 1948 R. 1 nr 1 s. 30-32.

## 1949

18. Akcja biblioteczna TPD. *Bibliotekarz* 1949 R. 16 nr 11/12 s. 184-186.

19. Sprawa szkolenia bibliotekarzy dla dzieci. *Bibliotekarz* 1949 R. 16 nr 11/12 s. 186-188

## 1950

20. Książka w konkursach i ćwiczeniach. *Światł. Dziec.* 1950 R. 5 nr 3 s. 16-18.

## 1952

21. Biblioteki publiczne dla dzieci. Warszawa: ZBiAP 1952. Korespondencyjny Kurs Bibliotekarski, skrypt nr 15. [Współaut.: B. Groniowska].

22. Konkursy. *Wychow. w Zesp.* 1952 R. 7 nr 11 s. 35-36.

23. Przystosowanie czytelnicze. *Wychow. w Zesp.* 1952 R. 7 nr 11 s. 29-32.

24. Sprawozdanie z kursów bibliotekarskich prowadzonych przez Sekcję Bibliotek Dziecięcych Wydziału Pedagogicznego Zarządu Głównego TPD. *Wychow. w Zesp.* 1952 R. 7 nr 11 s. 55-56.

## 1954

25. Biblioteki dla dzieci i młodzieży. Warszawa: Ministerstwo Kultury i Sztuki. Centralny Zarząd Bibliotek 1954. Państwowy Zaoczny Kurs Bibliotekarski, skrypt nr 16. [Współaut.: B. Groniowska].

## 1957

26. Czytelnictwo dziecięce. W: Ogólnopolski Zjazd Bibliotekarzy. Warszawa 16-18 lutego 1956. Księga pamiątkowa. Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1957 s. 254-272.

27. Organizacja i metody pracy bibliotek dziecięcych. Warszawa: Państwowy Ośrodek Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy 1957. Kurs dla Pracowników Bibliotek Powszechnych, 17. [Współaut.: B. Groniowska].

## 1960

28. Kinderbibliotheken in Polen. *Der Bibliothekar* 1960 Jg 14 H. 11 s. 1127-1131.

## 1961

29. Børnebibliotekerne in Polen. *Bogens Verden* 1961 nr 6 s. 333-337.

30. Czytelnictwo. W: Ogród jordanowski. Praca zbiorowa pod red. I. Chmieleńskiej. Warszawa: Państw. Zakł. Wydaw. Szk. 1961 s. 204-212.

31. Turniej geograficzny „Jedziemy w świat”. *Por. Bibl.* 1961 R. 13 nr 1 s. 25-29.

32. Warszawskie biblioteki dla dzieci. W: Z dziejów książki i bibliotek w Warszawie. Praca zbiorowa pod red. S. Tazbira. Warszawa 1961 s. 704-725.

## 1962

33. Organizacja i metody pracy bibliotek dziecięcych. Wyd. 2 popr. Warszawa: Państwowy Ośrodek Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy 1962. Kurs dla Pracowników Bibliotek Powszechnych. [Współaut.: B. Groniowska].

## 1963

34. Bibliografia literatury dla dzieci 1945-1960. Literatura polska. Pod red. A. Łasiewickiej. Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1963. [Współaut.: F. Neubert, A. Łasiewicka przy współudz. B. Groniowskiej].

## 1964

35. Czytelnictwo dziecięce w Danii. *Nowa Szk.* 1964 nr 4 s. 59-60.

36. Publiczne biblioteki dziecięce. *Nowa Szk.* 1964 nr 4 s. 22-24.

## 1966

37. Le biblioteche per ragazzi nel mondo: Polonia. *Schedarino* 1966 s. 10-13.

## 1967

38. Organizacja i metody pracy bibliotek dziecięcych. Wyd. 3 popr. Warszawa: Państwowy Ośrodek Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy 1967. Kurs dla Pracowników Bibliotek Powszechnych. [Współaut.: B. Groniowska].



## 1968

39. Doroczne seminaria w sprawach czytelnictwa dziecięcego organizowane przez Departament Pracy Kulturalno-Oświatowej Ministerstwa Kultury i Sztuki. W: Kim jesteś, Kopciuszku czyli o problemach współczesnej literatury dla dzieci i młodzieży. Praca zbiorowa pod red. S. Aleksandraka. Warszawa: „Nasza Księgarnia” 1968 s. 294-298.

40. Organizacija detskogo čtenija v Pol'skoj Narodnoj Respublike i sčetenija povyšeniya kvalifikacii rabotnikov detskich bibliotek. *Bibliotekovedenie i Bibliografija za Rubežom* 1968 vyp. 25 s. 36-46.

## 1971

40a. W jaki sposób podnosić poziom czytelnictwa dzieci. *Materiały Metodyczne WiMBP we Wrocławiu* nr 3 s. 16-25.

## 1973

41. Rozwój bibliotek dla dzieci w Polsce na przestrzeni półwiecza. *Bibliotekarz* 1973 R. 40 nr 7/8 s. 200-210.

## 1975

42. Razvitie detskich bibliotek Pol'shi na protjaženii polveka. *Bibliotekovedenie i Bibliografija za Rubežom* 1975 vyp. 52 s. 14-23.

## 1980

43. Wspomnienia o Helenie Radlińskiej. *Por. Bibl.* 1980 R. 32 nr 10 s. 222-224.

## 1982

44. Izba pamięci Marii Kownackiej. *Por. Bibl.* 1982 R. 34 nr 4 s. 78.

## 1983

45. Stefania Wortman (1912-1982). [Nekr.]. *Inf. Bibl. na rok 1984* [wyd. 1983] s. 291-295.

## 1986

46. Barbara Groniowska (1889-1985). *Por. Bibl.* 1986 nr 9 s. 7-8.

47. Wspomnienia i refleksje o czasach walki o ustawę biblioteczną i realizacji Dekretu o bibliotekach. [Wypowiedzi nestorów bibliotekarstwa polskiego]. *Prz. Bibl.* 1986 R. 54 z. 3/4 s. 272-274.

Oprac. Krystyna Kuźmińska

Maszynopis wpłynął do Redakcji 10 lutego 1989



BARBARA SORDYŁOWA

WZAJEMNE RELACJE MIĘDZY DYSCYPLINAMI:  
INFORMACJA NAUKOWA, BIBLIOLOGIA, BIBLIOTEKOZNAWSTWO\*

Autonomiczność wymienionych w tytule dyscyplin mimo silnych powiązań między nimi. Usytuowanie tych dyscyplin w obrębie nauk o informacji i komunikacji społecznej i nowe ich horyzonty poznawcze w związku z rozwojem badań nad komunikowaniem się społecznym. Geneza informacji naukowej jako dyscypliny oraz przedmiot jej zainteresowań badawczych. Interdyscyplinarny charakter informacji naukowej (jej związki m.in. z bibliologią), bibliologii (relacje jej z bibliotekoznawstwem). Światowe tendencje integracyjne bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Krzyżowanie się pól badawczych omawianych dyscyplin oraz zazębianie się tematyk w działalności dydaktycznej stwarzają pewne konsekwencje metodologiczne.

Już tytuł prezentowanej wypowiedzi sugeruje, że autorka traktuje wymienione dyscypliny jako w pewnym stopniu autonomiczne i tylko wzajemnie powiązane. Stwierdzenie to ważne jest o tyle, że pamiętamy nie tak dawną dyskusję i spory na temat, czy przedmiotem badań w interesujących nas dziedzinach powinna być książka, czy biblioteka, oraz czy kierunek studiów wyższych powinien nazywać się nauką o książce (bibliologią, księgoznawstwem) czy bibliotekoznawstwem<sup>1</sup>. Spory te, jakkolwiek odgłosy ich dają się tu i ówdzie słyszeć, można obecnie uznać za akademickie i poniekąd jałowe.

W ciągu ostatnich dwudziestu paru lat zmieniły się zasadniczo horyzonty badawcze różnych dyscyplin, co pozwoliło inaczej spojrzeć na niektóre tradycyjnie ukształtowane dziedziny. Przede wszystkim objawiły się nowe obszary badawcze i nowe aspekty badań. Mowa tu głównie o obszarze penetracji naukowych, obejmujących zjawiska informacji i komunikacji społecznej. Wszechobecna informacja i procesy komunikowania się wewnątrz społeczeństwa, również społeczności ogólnoludzkiej, zrewolucjonizowały poglądy na wiele zagadnień i dyscyplin.

Dynamiczny rozwój nauk ścisłych i technicznych w XIX i XX w. spowodował znane zjawisko „eksplozji informacyjnej”, czyli wzrostu wszystkich parametrów nauki: publikacji, pracowników naukowych, instytucji, organizacji. Rozwinęła

\* Artykuł był prezentowany przez autorkę w formie skróconej na międzynarodowej konferencji bibliologicznej nt. „Bibliologia — rozwój — społeczeństwo” (Sofia, 3-7.10.1988).

<sup>1</sup> Por. m.in.: K. Głombiowski: *Bibliotekoznawstwo jako dyscyplina uniwersytecka*. „*Racz. Bibl.*” 1962 R. 6 z. 1/2 s. 1-19. — Tenże: *O dalszy rozwój bibliotekoznawstwa uniwersyteckiego*. *Tamże* 1967 R. 11 z. 3/4 s. 451-465. — T. Krzyżewski: *Nauka o bibliotece czy nauka o książce podstawą współczesnego bibliotekoznawstwa?* „*Prz. Bibl.*” 1970 R. 38 z. 2/3 s. 210-217. — T. Margul: *Książka, biblioteka czy może czytelnik?* (Głos w dyskusji nad podstawami bibliotekoznawstwa). *Tamże* 1969 R. 37 z. 2/3 s. 213-220. — W. Piasecki: *Bibliotekoznawstwo w cudzysłowie czy bez cudzysłowu?* *Tamże* 1963 R. 31 z. 3/4 s. 151-155. — Tenże: *Nauka probierzem zawodu bibliotekarza*. *Tamże* 1966 R. 34 z. 3 s. 121-132. — J. Ratajewski: *Jeszcze raz o bibliotekoznawstwie*. *Tamże* 1970 R. 38 z. 1 s. 24-30.

się działalność dokumentacyjna i informacyjna, której zadaniem było opanowanie owego strumienia informacji prymarnych, ujęcia ich w odpowiednie łożysko informacji pochodnych (w postaci bibliografii, czasopism abstraktowych) w celu zarejestrowania, zewidencjonowania, opracowania, upowszechnienia i udostępnienia osiągnięć nauki wszystkim zainteresowanym. Działalność ta stała się początkiem rozwoju refleksji teoretycznej nad problemami skutecznego informowania i odpowiedniej organizacji procesów informacyjnych, a także nad uczestnikami owych procesów. Stąd już krok od wyłonienia się nowej dyscypliny, która nazwę wzięła od przedmiotu swej działalności, nazywając się „informacją naukową”, „nauką o informacji naukowej”, „informatologią” lub jeszcze inaczej (ostatnio wchodzi w użycie termin dwuczłonowy „informacja i komunikacja naukowa”, jako korespondujący z „informacją i komunikacją społeczną”). Odpowiednio, w języku angielskim dyscyplina ta nazywana jest „information science”, w języku francuskim „science de l'information”, „l'information scientifique” lub „l'informatologie”, w języku rosyjskim „informatika”, w języku niemieckim „Informationswissenschaft”. Bada ona strukturę komunikatów naukowych, organizację procesu informacyjno-komunikacyjnego, źródła informacji naukowej (prymarne i pochodne), nieformalne kanały przepływu informacji („niewidzialne kolektyny”), uczestników procesu informacyjnego, do których należą: twórcy informacji prymarnej, pośrednicy w przekazywaniu wiedzy, odbiorcy informacji. Przedmiotem tej dyscypliny są także: infrastruktura informacyjno-komunikacyjna w poszczególnych krajach, którą tworzą sieci placówek informacyjnych, współpraca międzynarodowa w zakresie informacji naukowej oraz historia działalności informacyjnej<sup>2</sup>.

Informacja naukowa jako dyscyplina młoda nie jest jeszcze w pełni ukształtowana; również jej pole badawcze nie jest wyraźnie odgraniczone od innych dyscyplin, z którymi jest związana. Posiada ona charakter interdyscyplinarny, zarówno co do przedmiotu badań jak i metod badawczych. Najsilniej związana jest z takimi dyscyplinami, jak: naukoznawstwo<sup>3</sup>, bibliotekoznawstwo, bibliologia, archiwistyka. Informacja naukowa korzysta z metod właściwych innym dyscyplinom społecznym, np. przy badaniu użytkowników informacji sięga do metod socjologicznych (ankieta, wywiad).

Centralnym problemem informacji naukowej jest człowiek — jako twórca informacji prymarnej (wiedzy), pośrednik w przekazywaniu treści naukowych (bibliotekarz, dokumentalista, analista) oraz odbiorca informacji i jej użytkownik. Informacja naukowa zajmuje się też procesami komunikowania się naukowców jako grupy społecznej.

Miejsce informacji naukowej, podobnie jak i dwóch pokrewnych jej dyscyplin: bibliologii i bibliotekoznawstwa, jest wśród nauk społecznych i humanistycznych, a w większym przybliżeniu można ją usytuować wśród nauk o informacji i komunikacji społecznej.

Bibliologia, której historia sięga początków XIX w. (Gabriel Peignot), przeszła całą ewolucję; będąc pierwotnie częścią bibliografii (jako nauki uniwersalnej),

<sup>2</sup> B. Sordyłowa: *Informacja naukowa wśród innych dyscyplin*. „Prz. Bibl.” 1984 R. 52 z. 1 s. 3-16.

<sup>3</sup> M. Dembowska: *Informatologia a naukoznawstwo*. „Aktual. Probl. Inf. Dok.” 1974 R. 19 nr 6 s. 3-5.

następnie zaanektowała bibliografię jako jedną z metod opisywania i rozpoznawania książek. Obecnie — mimo rozkwitu audiowizualnych oraz elektronicznych nośników przekazu treści — przeżywa jakby swój renesans na arenie międzynarodowej.

W statucie nowo powstałej organizacji — Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliograficznego (l'Association Internationale de Bibliologie — AIB) określono bibliologię jako „naukę o piśmiennictwie i komunikacji piśmienniczej” („science de l'écrit et communication écrite”)<sup>4</sup>.

Przedmiotem zainteresowania bibliologii jest całość piśmiennictwa oraz procesy bibliologiczne, na które składają się: produkcja książek (a także innych piśmienniczych form przekazu treści), obieg ich w społeczeństwie (m.in. upowszechnianie wydawnictw, rynek książki) oraz konsumpcja, a więc czytelnictwo. W tym swoistym systemie komunikacyjnym książki uczestniczą też ludzie i instytucje.

Funkcja społeczna i kulturowa książki została już w piśmiennictwie naukowym spenetrowana i opisana<sup>5</sup>, u nas głównie przez Jana Muszkowskiego<sup>6</sup>, Karola Głombiowskiego<sup>7</sup>, Krzysztofa Migonia<sup>8</sup>.

Usytuowanie problematyki bibliologicznej w systemie komunikacji społecznej w relacjach: książka-czytelnik i książka-instytucje-organizacje, pozwoliło na stworzenie funkcjonalnej koncepcji nauki o książce, ujmującej tę problematykę w jej różnorodnych powiązaniach z otoczeniem. Koncepcję tę zawdzięczamy głównie K. Głombiowskiemu<sup>9</sup>.

W polu zainteresowania bibliologii leży również forma wydawnicza wytworów piśmienniczych: użyte materiały (papier, oprawa), forma fizyczna (kodeks, zwój, ulotka itp.) oraz sposób zapisu tekstu (znaki pisma, symbolika naukowa, zdobnictwo wewnętrzne).

Treść publikacji — w aspekcie informacyjnym lub emocjonalno-artystycznym — jest natomiast przedmiotem różnych nauk: zawartość treściowa literatury pięknej jest np. obiektem zainteresowania literaturoznawstwa i historii literatury, zawartość publikacji naukowych jest obiektem badań poszczególnych dyscyplin.

Treść przekazów piśmienniczych interesuje bibliologa w aspekcie funkcjonalnym, a więc pod kątem poszukiwań właściwej formy publikacji, korespondującej z zawartością treściową tekstu, co znajduje praktyczne zastosowanie w edytorstwie.

Interdyscyplinarny charakter bibliologii wynika poniekąd stąd, że główny jej obiekt — książka — jako przekaz określonych treści pełni różnorodne funkcje.

Książka może być nośnikiem treści artystycznych, ideologicznych, naukowych; może być przekazem dzieła naukowego, literackiego lub popularnonaukowego; może przybrać formę piśmienniczą podręcznika, poradnika, słownika, encyklopedii, bibliografii, informatora. Z tej wielofunkcyjności książki wypływają koneksje bibliologii z innymi naukami.

<sup>4</sup> Association Internationale de Bibliologie. Statuts. „Bulletin d'Informations Internationales de Bibliologie” 1988 nr 8. Współwyd. z „Revue de Bibliologie. Schéma et schématisation” 1988 nr 29. — R. Estivals: *La bibliologie*. Paris 1987.

<sup>5</sup> R. Escarpit: *Rewolucja książki*. Warszawa 1969. — Tenże: *L'écrit et la communication*. Paris 1973.

<sup>6</sup> J. Muszkowski: *Życie książki*. Warszawa 1936; Wyd. 2 il. i rozsz. Kraków 1951.

<sup>7</sup> K. Głombiowski: *Książka w procesie komunikacji społecznej*. Wrocław 1980.

<sup>8</sup> K. Migon: *Nauka o książce wśród innych nauk społecznych*. Wrocław 1976. — Tenże: *Nauka o książce. Zarys problematyki*. Wrocław 1984.

<sup>9</sup> K. Głombiowski: *O funkcjonalną koncepcję nauki o książce*. „Stud. o Książ.” 1970 T. 1 s. 5-24. — Tenże: *Nauka o książce nauka o człowieku*. Tamże 1974 T. 4 s. 26-40.



Analizując zadania bibliologii jako nauki można dostrzec jej związki z informacją naukową w dwóch głównych ogniwach: w prymarnym piśmiennictwie naukowym oraz w systemie informacji pochodnej o nim. Książka i czasopismo naukowe są źródłami informacji prymarnej i w tym aspekcie są przedmiotem zainteresowania informacji naukowej jako dyscypliny, pozostając wszak w polu penetracji bibliologicznych. Główną postacią informacji pochodnej są spisy bibliograficzne; bibliografia, jako dziedzina wiedzy i działalności praktycznej, wchodzi w skład nauk bibliologicznych, jakkolwiek dopracowała się pewnej autonomii w sferze teorii i metodologii. Informacja naukowa szczególnie interesuje się bibliografiami specjalnymi dziedzin i zagadnień jako źródłami informacji skierowanej do dzieł naukowych. Poza bibliografiami także wydawnictwa leksykalne i faktograficzne (słowniki rzeczowe, encyklopedie specjalne) są przedmiotem zainteresowania informacji naukowej ze względu na ich rolę narzędzia w działalności informacyjnej.

Zarówno bibliologia, jak i informacja naukowa w sposób szczególny wykorzystują zawartość treściową dzieł publikowanych. Bibliologia sięga do treści publikacji przy klasyfikowaniu piśmiennictwa dla potrzeb bibliograficznych, informacja naukowa przy dokumentowaniu literatury naukowej, sporządzaniu abstraktów.

Jakkolwiek bibliografię w ogólności zaliczyliśmy do nauk bibliologicznych, to trzeba jednak pamiętać, że jest ona równocześnie nauką pomocniczą dla innych dyscyplin; dziś prawie wszystkie dyscypliny posiadają własne bibliografie specjalne.

Wypada z kolei zastanowić się nad związkami wzajemnymi pomiędzy bibliologią a bibliotekoznawstwem oraz bibliotekoznawstwem a informacją naukową, przy założeniu wstępnym, że są to dyscypliny w znacznym stopniu autonomiczne, mieszczące się wszak w systemie komunikacji społecznej.

Jakkolwiek można sobie wyobrazić sytuację hipotetyczną: biblioteki bez piśmiennictwa („biblioteki przyszłości”), to jednak w praktyce głównymi skarbnicami dorobku myśli ludzkiej w postaci dzieł piśmienniczych publikowanych są biblioteki. Zbiory biblioteczne są uporządkowane, wykazane w katalogach, celowo i niekiedy ze starannością uzupełniane. Biblioteki przez odpowiednią organizację księgozbioru służą osobom poszukującym piśmiennictwa określonego autora lub na określony temat. Wyznaczone biblioteki archiwizują piśmiennictwo narodowe; renomowane biblioteki są miejscem przechowywania zabytków piśmiennictwa narodowego, starych wydań, cennych kolekcji. Są niejako naturalnym zapleczem dla bibliologa, dla jego poszukiwań i badań naukowych.

Biblioteka sama stała się obiektem badań jako instytucja pełniąca w systemie komunikacji społecznej określone funkcje<sup>10</sup>. Bada się organizację wewnętrzną biblioteki, analizuje procesy i procedury biblioteczne, otoczenie biblioteki, jej użytkowników. Przedmiotem badań stała się też historia bibliotekarstwa i bibliotek.

Najwięcej punktów stykowych pomiędzy bibliotekoznawstwem i bibliologią można znaleźć w badaniach historycznych nad książką i księgozbiorami, nad kolekcjami bibliotecznymi, a także nad zbiorami specjalnymi, do których zalicza się: rękopisy, stare druki, muzykalia, grafikę, kartografię, dokumenty życia społecznego, jeżeli ograniczymy się do podziałów tradycyjnych bez uwzględniania zbiorów nie-

<sup>10</sup> Z. Gaca-Dąbrowska: *O teoretycznych problemach nauki o bibliotece*. „*Stud. o Książ.*” 1980 T. 10 s. 201-210.

konwencjonalnych (mikroformy, płyty, taśmy). Na tym polu badania bibliotekoznawcze ściśle zazębiają się z bibliologicznymi.

Współczesne bibliotekoznawstwo weszło w mariaż z informacją naukową. Ewidentnym tego dowodem jest kierunek studiów wyższych określony u nas jako bibliotekoznawstwo i informacja naukowa. Ta dwuczłonowa dyscyplina nauczania uzyskała w Polsce status samodzielności w tym sensie, że można otrzymywać w niektórych uczelniach stopnie naukowe doktora i doktora habilitowanego z bibliotekoznawstwa i informacji naukowej (naukowo-technicznej). Dyscyplina usytuowana jest wśród nauk społecznych, a instytuty (zakłady, katedry) kierunkowe są zlokalizowane na wydziałach filologicznych bądź historycznych uniwersytetów i niektórych wyższych szkół pedagogicznych. Na kierunku tym kształcą się przyszłych bibliotekoznawców, bibliotekarzy, dokumentalistów.

Jakie jednak są związki merytoryczne i metodologiczne pomiędzy bibliotekoznawstwem i informacją naukową, które — w moim przekonaniu — są odrębnymi dyscyplinami, jakkolwiek silnie ze sobą powiązanymi? Obie dyscypliny mają podobną genezę: wyrosły z praktycznej działalności bibliotecznej i informacyjnej; obie zawierają wiele elementów pragmatycznych, ukierunkowane są bowiem na skuteczne działanie, mające na celu sprostanie określonym potrzebom społecznym, ułatwianie dostępu do piśmiennictwa i informacji.

Przedmiotem zarówno bibliotekoznawstwa, jak i informacji naukowej, są infrastruktura biblioteczna i informacyjno-komunikacyjna widziane w skali makro — jako krajowy system biblioteczny tudzież krajowy system informacyjny, oraz w skali mikro — jako system konkretnej biblioteki, ośrodka informacji, archiwum czy innej placówki informacyjnej. Ponadto zadaniem bibliotekoznawstwa i informacji naukowej jest analiza procesów bibliotecznych oraz informacyjnych, które przebiegają równolegle: procesy biblioteczne obejmują gromadzenie, opracowywanie, przechowywanie, udostępnianie dokumentów; procesy informacyjne polegają na gromadzeniu, opracowywaniu (przetwarzaniu), udostępnianiu informacji o dokumentach naukowych i innych, niekiedy też obejmują upowszechnianie tej informacji w różnych formach (informacja sygnałna, ekspresowa, informacja adresowana).

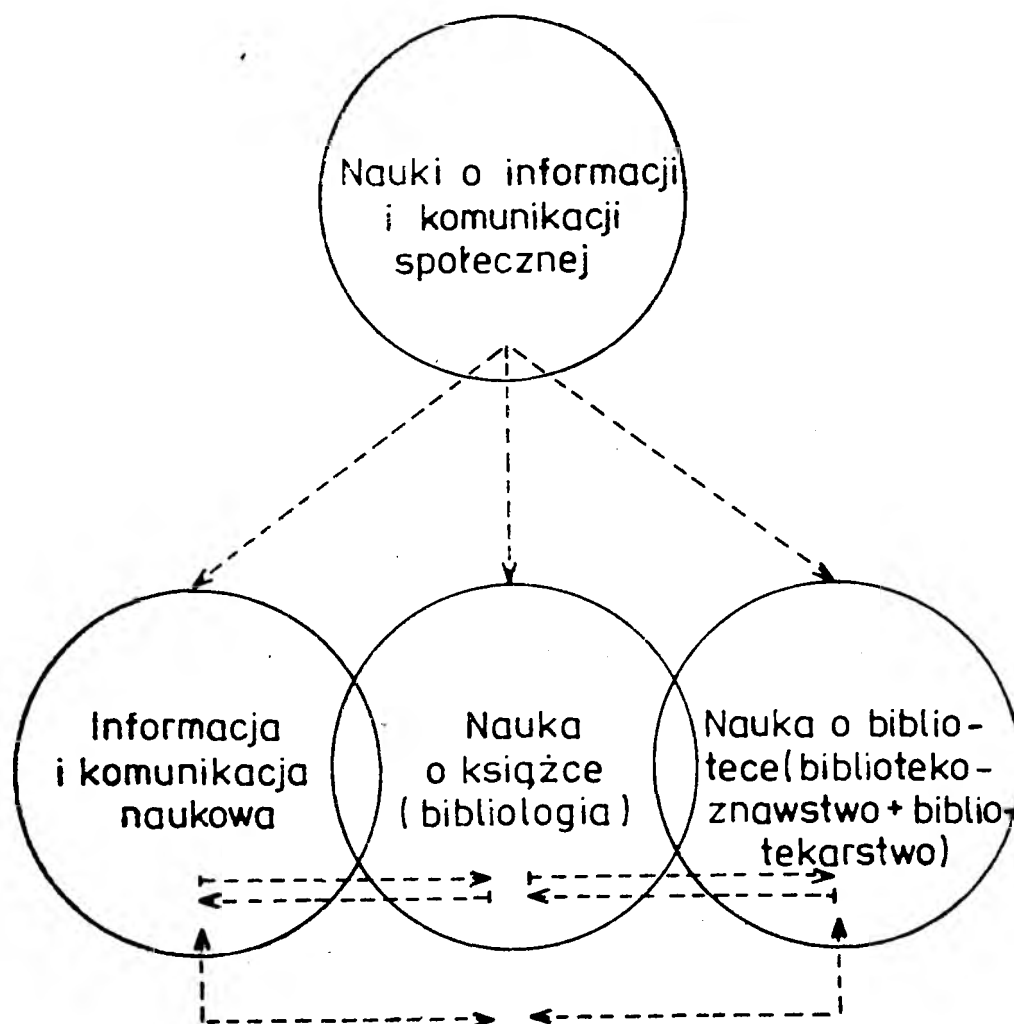
Biblioteki informują o swoich zasobach poprzez katalogi ogólnodostępne oraz kartoteki różnego rodzaju. Wiedza na temat katalogów alfabetycznych i rzeczowych, umiejętność i metody ich sporządzania stanowią fundament bibliotekoznawstwa i bibliotekarstwa, przy czym bibliotekoznawstwo zajmuje się bardziej teorią katalogów, a bibliotekarstwo — praktycznymi i metodycznymi umiejętnościami. Tworzenie katalogów opiera się na ogólnie przyjętych zasadach i uzgodnionych w skali międzynarodowej normach; przy katalogach rzeczowych wykorzystywana jest teoria klasyfikowania piśmiennictwa oraz różne systemy charakterystyki treściowej dokumentów (indeksowanie hierarchiczne, współrzędne, fasetowe, słowa kluczowe, hasła przedmiotowe, deskryptory itp.).

Katalogi biblioteczne są równocześnie narzędziami informacji w działalności informacyjnej, służą wyszukiwaniu informacji, kierują do dokumentów na określony temat. Informacja naukowa włącza problematykę klasyfikacji piśmiennictwa

i systemów informacyjno-wyszukiwawczych także w sferę swych zainteresowań badawczych. To właśnie Międzynarodowa Federacja Dokumentacji (FID) jest właścicielem praw autorskich Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej, jednego z najbardziej powszechnych systemów klasyfikacji rzeczowej piśmiennictwa, który stale jest doskonalony i rozbudowywany.

Punktem stycznym między bibliotekoznawstwem a informacją naukową jest także czytelnik i odbiorca informacji, jej użytkownik. Badania nad czytelnictwem w bibliotekach, nad wykorzystaniem księgozbioru biblioteki, korespondują z badaniami nad użytkownikami informacji, bowiem ci ostatni czerpią informację najczęściej z wydawnictw zgromadzonych w bibliotekach. Badania te są więc komplementarne wobec siebie i mają wspólny cel: optymalizację zaopatrzenia księgozbioru bibliotecznego w potrzebne i wykorzystywane wydawnictwa oraz poprawę obsługi informacyjnej czytelnika — użytkownika informacji.

Silnym związkiem pomiędzy bibliotekoznawstwem i informacją naukową sprzyjają też tendencje światowe zmierzające do integracji działalności bibliotek, ośrodków informacji i archiwów jako trzech głównych gestorów informacji. Kierunki współpracy różnych placówek informacyjnych w ramach infrastruktur narodowych zostały nakreślone z początkiem lat 70-tych w systemie NATIS (National Information Systems). Generalny Program Informacyjny UNESCO kontynuuje te zamierzenia integracyjne.



Zmierzając do podsumowania dotychczasowych rozważań, należy stwierdzić, że pola badawcze oraz działalność dydaktyczna w trzech wymienionych w tytule dyscyplinach wyraźnie się zazębiają i krzyżują, nie pokrywając się wszak całkowicie. Wzajemne między nimi relacje można przedstawić w postaci uproszczonego schematu.

Fakt istnienia wzajemnych powiązań pomiędzy wymienionymi dyscyplinami może być przesłanką dla ustanowienia naczelnej dyrektywy metodologicznej w badaniach naukowych oraz w dydaktyce na tym polu. Szczegółowe wytyczne metodologiczne zapewne zostaną wypracowane przez zainteresowanych tą problematyką badaczy w toku dalszych studiów i penetracji naukowych.

Przedstawione refleksje dotyczą zaledwie wycinka problematyki, której podjęcie może przyczynić się do rozwoju wątku epistemologicznego w informacji naukowej, bibliologii i bibliotekoznawstwie. Nawiązują one zarazem do tego nurtu rozważań teoretycznych na temat informacji naukowej, który zapoczątkowany został przez autorkę artykułem *Informacja naukowa wśród innych dyscyplin* (*Prz. Bibl.* 1984 z. 1).

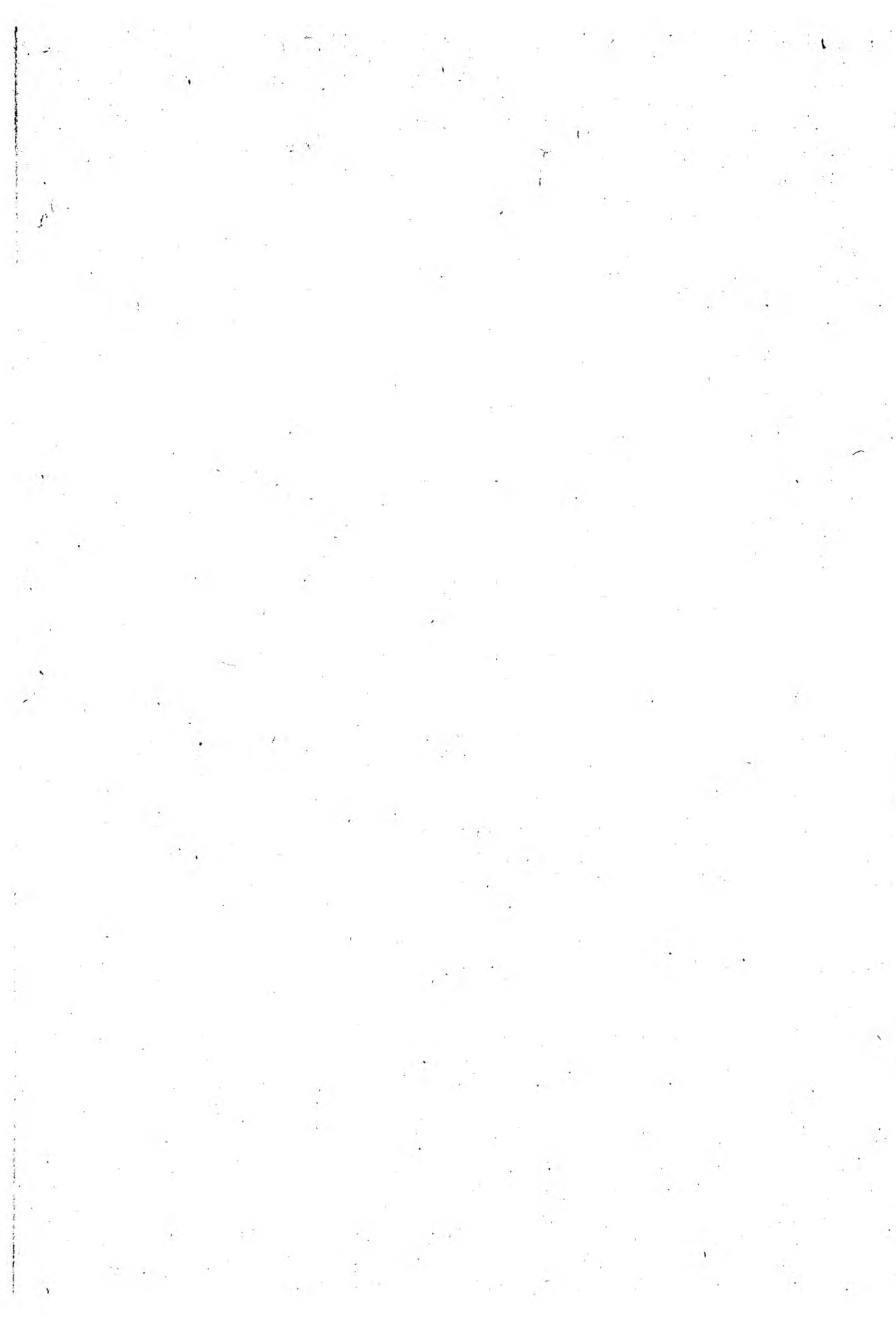
Gorąco zachęcamy przedstawicieli wymienionych dyscyplin do prezentacji własnych poglądów, niekoniecznie zgodnych z wyżej przedstawionymi.

BARBARA SORDYŁOWA

#### RELATIONS BETWEEN INFORMATION SCIENCE, BIBLIOLOGY AND LIBRARY SCIENCE

The three branches under consideration are treated as to some extent autonomous, though closely related to one another. They have been placed within the sphere of research into social communication. The author stresses interdisciplinary character of these sciences and discusses their mutual relations. Their spheres of research intersect and as far as didactics is concerned, these three sciences have very much in common, which bears importance for their methodology.

*Maszynopis wpłynął do Redakcji 17 marca 1989*





MARTA GRABOWSKA

## ZINTEGROWANY SYSTEM BIBLIOTECZNY ONLINE

Zintegrowane systemy biblioteczne online St. Zjednoczonych i W. Brytanii jako rozwiązania przykładowe dla bibliotek polskich planujących automatyzację. Modularna budowa takich systemów obejmujących podsystemy: katalogu głównego i katalogowania, gromadzenia, rejestracji i kontroli wpływu wydawnictw ciągłych, wypożyczeń, komunikowania się z użytkownikiem. Warunki tworzenia zintegrowanych systemów bibliotecznych online w Polsce.

W wielu bibliotekach w Polsce obserwuje się obecnie inicjatywy związane z automatyzacją bibliotek. Podejmuje się różne działania w celu wyposażenia bibliotek w sprzęt elektroniczny i doprowadzenia do zautomatyzowania niektórych czynności bibliotecznych. Większość tych poczynań jest wynikiem indywidualnych działań poszczególnych bibliotek, dotyczy różnych czynności bibliotecznych oraz dokonywana jest przy użyciu zróżnicowanego — lecz na ogół standardowego — oprogramowania. Mglistym i dość odległym jeszcze celem wszystkich tych prac jest pełna automatyzacja bibliotek. Niewiele instytucji podejmujących tego rodzaju działania potrafi jasno określić ostateczny ich cel.

W krajach wysokorozwiniętych automatyzacja bibliotek jest znacznie bardziej zaawansowana i osiągnięcia tych krajów (szczególnie St. Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii) dają pełny obraz zintegrowanego systemu bibliotecznego online<sup>1</sup>. System taki może być zaprojektowany dla jednej lub wielu bibliotek (np. na podstawie ich katalogu centralnego).

Zintegrowany system biblioteczny online powinien gwarantować zbudowanie i wykorzystanie opisu każdego dokumentu na wszystkich etapach pracy bibliotecznej: począwszy od zamówienia dokumentu, poprzez jego rejestrację w katalogu, aż po udostępnienie opisu użytkownikom i posłużenie się nim przy rejestracji wypożyczeń. Przy tym elementy opisu danego dokumentu powinny być wprowadzane do systemu tylko raz.

Zintegrowany system biblioteczny online posiada budowę modułową, a jego głównymi podsystemami są: katalog i podsystem katalogowania, podsystem gromadzenia (akwizycja), podsystem rejestracji i kontroli wpływu wydawnictw ciąg-

---

<sup>1</sup> *Leksykon informatyki*. Pod red. P. Müllera przy współpr. G. Löbla i H. Schmida. Warszawa 1977 s. 378-379 (Przetwarzanie danych zintegrowane). — D.C. Genaway: *Integrated online library systems*. W: *Libraries in the age of automation* White Plains cop. 1986 s. 125-138.

łych<sup>2</sup>, podsystemem wypożyczeń (lokalnych i/lub międzybibliotecznych) oraz podsystemem komunikacji z użytkownikiem.

Centralnymi podsystemami zintegrowanego systemu bibliotecznego online są katalog online i moduł katalogowania; w tym podsystemie powinny się znaleźć opisy wszystkich dokumentów, jakimi dysponuje system. Opisy te wykonane są najczęściej w formacie MARC II i w tej postaci przechowywane są w systemie. Organizacja danych w formacie MARC II w systemie online może być różna. Wszystkie elementy opisu jednego dokumentu mogą być rejestrowane łącznie tworząc tradycyjny jego opis lub mogą być zarejestrowane w grupach łączących elementy tej samej kategorii. Ponadto tworzy się tak kartoteki inwersyjne poszczególnych elementów opisu, które mają stanowić następnie klucze wyszukiwawcze w danym katalogu. Poza danymi bibliograficznymi można podawać indywidualne cechy biblioteczne dokumentów. Rejestruje się te cechy łącznie z danymi bibliograficznymi bądź też gromadzi w osobnych podbazach odrębnie dla jednej lub razem dla wielu bibliotek.

Jedną z bardziej istotnych spraw w projektowaniu zintegrowanego systemu bibliotecznego jest określenie źródeł wpływu opisów dokumentów do podsystemu katalogowania. Wydaje się, że sprawa ta nie znajduje zrozumienia w Polsce, co może spowodować duże marnotrawstwo środków przeznaczonych na budowę takich systemów. Opis dokumentu pochodzenia krajowego powinno się czerpać z jednego, ogólnokrajowego źródła, np. z bieżącej bibliografii narodowej lub przejmować z innej wyznaczonej agendy. Opis taki, po stwierdzeniu jego istnienia, powinno się zamawiać na taśmie magnetycznej lub innym nośniku maszynowym celem jego przeładowania do własnego systemu. Opis ten można następnie zaopatrzyć w indywidualne cechy biblioteczne i/lub cechy systemowe. W ten sposób oszczędza się środki na wielokrotne sporządzanie opisów maszynowych tego samego dokumentu w różnych bibliotekach. W przypadku indywidualnego sporządzania opisów, nawet jeśli biblioteka stosowałaby ten sam format opisu, istnieje groźba, że opisy te będą niekompatybilne.

Aby zilustrować tę sytuację można sobie wyobrazić zbiory trzech dużych bibliotek polskich, np. Biblioteki Narodowej, Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie i Biblioteki Jagiellońskiej, których zbiory w zakresie wydawnictw krajowych w dużym stopniu pokrywają się i będą pokrywać się w przyszłości. Sporządzanie opisów maszynowych tych dokumentów indywidualnie w każdej z tych bibliotek spowoduje kolosalne marnotrawstwo środków finansowych i czasu. Może także uniemożliwić współpracę tych bibliotek w przyszłości, np. w zakresie katalogów centralnych, w przypadku gdy opisy te, nawet pomimo stosowania tego samego formatu, będą się różniły.

W zakresie publikacji zagranicznych należałoby stosować wymianę opisów dokumentów na nośnikach maszynowych; taka wymiana już istnieje za granicą pomiędzy wieloma krajami. Wobec braku w Polsce możliwości takiej wymiany sprawa opracowywania publikacji obcych na potrzeby systemów zautomatyzowanych wymaga szczególnego rozważenia i ostrożności, gdyż także te publikacje dublują

<sup>2</sup> Z wyłączeniem serii wydawniczych.

się w wielu bibliotekach. Sporządzanie opisów indywidualnie w poszczególnych bibliotekach może powodować różnorodność opisów. Sprawa ta wymaga takiego rozwiązania, które pozwoli uniknąć marnotrawstwa sił i czasu oraz zapewni pożądaną stopień poprawności opisów.

W zintegrowanych systemach bibliotecznych online jedynie nieliczne dokumenty powinny być opisywane przez bibliotekę lub biblioteki członkowskie, tj. te publikacje, których opisy są trudno osiągalne lub nie występują w dostępnych źródłach na nośnikach maszynowych. Jedynie takie działanie zapewnić może realne oszczędności i usprawnienia w zakresie katalogowania w wyniku zastosowania automatyzacji.

Jeśli prześledzić pod tym względem sytuację w krajach wysokorozwiniętych, stosuje się tam właśnie na szeroką skalę przeładowywanie opisów wykonanych w narodowych centralach bibliograficznych, np. w St. Zjednoczonych szeroko rozpowszechnia się i stosuje taśmy LC MARC, w Wielkiej Brytanii — taśmy UK-MARC<sup>3</sup>. Żaden większy zautomatyzowany system biblioteczny nie podejmuje samodzielnego sporządzania opisów wszystkich dokumentów, bowiem byłoby to zbyt kosztowne i ryzykowne.

W zautomatyzowanych katalogach centralnych przyjmuje się czasem jeszcze inną metodę pracy: pełny opis katalogowy danego dokumentu wprowadza do systemu biblioteka, która pierwsza zgłosi jego nabycie, a następnie biblioteki dopisują jedynie swoje sigła i ewentualnie indywidualne cechy biblioteczne posiadanego dokumentu. Ale i tam, o ile to jest tylko możliwe, biblioteka jako pierwsza zgłaszająca posiadanie danego dokumentu stara się przejąć jego opis z agend centralnych lub zaczerpnięcie stamtąd opisu gwarantuje system.

Aby w Polsce automatyzacja bibliotek nie opierała się na indywidualnym opisywaniu dokumentów należałoby jak najszybciej udostępnić taśmy z opisami *Przewodnika Bibliograficznego*, dokończyć automatyzację całej bbn, opracować program konwersji zbiorów polskich oraz wykorzystać wszystkie możliwości spożytkowania zagranicznych taśm z opisami dokumentów, w tym przede wszystkim taśm ISDS (International Serials Data System). Dokończenia wymaga również opracowanie polskich adaptacji formatu MARC dla tych typów dokumentów, które ich jeszcze nie mają.

Z modułem katalogu online ściśle związane są zautomatyzowane k a r t o t e k i h a s e ł w z o r c o w y c h; zbiory te w zachodnich systemach występują w różnych wersjach jako: kartoteki wzorcowych haseł osobowych i korporatywnych, przedmiotowych, tytułów wydawnictw ciągłych, nazw geograficznych. Kartoteki takie, zgodnie z zaleceniami międzynarodowymi, powinny być również opracowywane przez narodowe centrale bibliograficzne. Podobnie jak opisy dokumentów, dane te należy udostępniać na nośnikach maszynowych zainteresowanym systemom. Wyjątek stanowią tu zbiory danych lokalnych sporządzane w poszczególnych bibliotekach lub dla poszczególnych systemów.

<sup>3</sup> W St. Zjednoczonych głównym twórcą opisów dokumentów w formacie MARC na nośnikach maszynowych jest Biblioteka Kongresu, która udostępnia je innym użytkownikom. Rozpowszechnianiem tych opisów prócz BK zajmują się m.in. dwie firmy: Mini-MARC, która dostarcza opisy na dyskietkach i ostatnio na wideodyskach, oraz AGILE II. W Wielkiej Brytanii głównym dostawcą opisów jest system Biblioteki Brytyjskiej BLAISE-LINE (por. M. Grabowska: *Zautomatyzowane katalogi centralne w bibliotekach Wielkiej Brytanii*. „Prz. Bibl.” 1988 R. 56 z. 2 s. 137-148),

Z modułem katalogowania bezpośrednio powiązany jest m o d u ł g r o m a d z e n i a. Moduł ten ułatwia prace związane z zamówieniami i rejestracją wpływów dokumentów bibliotecznych oraz śledzeniem wydatków bibliotek. W zintegrowanym systemie bibliotecznym online jednej biblioteki podsystem ten wspomaga działania w tym zakresie danej biblioteki. W zautomatyzowanym katalogu online wielu bibliotek moduł ten umożliwia prowadzenie rejestracji danych osobno w poszczególnych bibliotekach członkowskich.

Podsystemy gromadzenia opierają się na formatach zamówień, które są różne zależnie od typu dokumentów; ich różnorodność może wynikać również z rodzaju zamówienia (np. zakup za gotówkę, płatne przelewem, dar, kontynuacja, depozyt, wymiana itp.). Formaty te najczęściej wbudowane są w system; bibliotekarz przywołuje na ekran potrzebny format, następnie stopniowo wypełnia go danymi.

Gromadzenie jest skomplikowanym działaniem, wiele procedur ma nietypowy charakter. W projektowaniu tego modułu najistotniejsze jest zapewnienie jego zdolności interakcji z innymi modułami systemu zintegrowanego, a przede wszystkim z modułem katalogowania. Dane o dokumentach powinny przenikać między tymi dwoma modułami w obie strony, tj. dane do formatów zamówień powinny być czerpane — o ile to jest tylko możliwe — z podsystemu katalogowania, a informacje o nowych pozycjach, nie istniejących jeszcze w zbiorze, powinny być przenoszone z podsystemu gromadzenia do podsystemu katalogowania. W zintegrowanym systemie bibliotecznym online jednej biblioteki większość zamówień dotyczy nowych pozycji, nie występujących jeszcze w zbiorze. W takim przypadku po wpływie danej pozycji do biblioteki dane z formatu zamówienia powinny być wykorzystane w procesie katalogowania; mogą one też stanowić podstawę do zamówienia opisu z agendy centralnej. W katalogu centralnym online, w którym gromadzenie prowadzone jest lokalnie dla poszczególnych bibliotek członkowskich, podstawowym źródłem informacji o dokumentach powinien być katalog online; jedynie w przypadku braku opisu danego dokumentu w zbiorze format zamówienia wypełnia się indywidualnie.

Inną istotną sprawą jest uwzględnienie w podsystemie gromadzenia wszystkich etapów tego procesu wymagających rejestracji, np.: zamówienie zaległe, zrealizowane, zrealizowane — ale jeszcze nie opłacone, podlegające zwrotowi, przewidziane do realizacji, anulowane, w realizacji. Dla oznaczenia etapów istotny jest zwykle czynnik czasu, z jednej strony bowiem następują one po sobie w z góry określonej kolejności, z drugiej zaś — na niektóre z nich przewidziany jest wyznaczony czas. Po jego upływie zamówienie podlega z góry ustalonej procedurze (np. terminy płatności, reklamacje itp.). Istotną dodatkową wartością, jaką wnosi w tym procesie automatyzacja, jest kontrola terminów a quo i automatyczne kierowanie zamówień do dalszego załatwiania. Projektanci modułów gromadzenia zwracają jednak również uwagę na to, że niektóre sytuacje trzeba traktować bardzo indywidualnie, jeśli praktyka tego wymaga. Na przykład, jeżeli z góry wiadomo, że ostatni w roku zeszyt danego czasopisma wychodzi zawsze z opóźnieniem jednego miesiąca w stosunku do innych zeszytów, to system powinien dysponować tą informacją, aby niepotrzebnie nie generować upomnienia wcześniej. Jak widać, podsystemy

gromadzenia powinny być modułami projektowanymi do użytku lokalnego, a zaprojektowane oprogramowanie powinno uwzględniać zarówno procedury standardowe, jak i nietypowe, wynikające z trybu pracy, potrzeb i doświadczeń danej biblioteki.

W formacie zamówienia uwzględnia się różne informacje o dokumencie: bibliograficzne, finansowe i dotyczące procesu realizacji zamówienia. Każde zamówienie powinno zawierać takie informacje, jak: rodzaj zamówienia, adresat (wydawca, księgarnia), liczba zamówionych egzemplarzy, cena, numer rachunku, adres płatności, przeznaczenie każdego zamówionego egzemplarza, jego indywidualne cechy, termin realizacji poszczególnych etapów zamówienia oraz miejsce na uwagi. Mogą tam również występować dodatkowe informacje potrzebne w danej bibliotece. Zamówienie wypełniane jest danymi stopniowo w miarę jego realizacji. Oprócz zdolności automatycznego transferowania danych z podsystemu katalogowania i automatycznego kontrolowania czynnika czasu, podsystem gromadzenia automatycznie: nalicza płatności dla każdego wydawcy lub księgarza, nalicza sumy dla każdego zamówienia wieloegzemplarzowego, wyświetla instrukcje ostrzegawcze — jeśli budżet jest na wyczerpaniu, identyfikuje i rozwiązuje z kodu pełny adres wydawcy lub księgarza, wyświetla ostrzeżenie — jeśli cena zamówienia jest inna niż cena na rachunku, realizuje instrukcje płatnościowe poszczególnych wierzycieli, ostrzega przed dublowaniem zamówienia — jeśli jest ono już w systemie przygotowane do realizacji, realizuje instrukcje dotyczące dalszego traktowania zamówień załatwionych oraz zapewnia szybki druk zamówień na każdym etapie ich realizacji. Podsystem zawiera również instrukcje dotyczące procesu reklamacji dla każdego spedytora dokumentów. Okres przechowywania w systemie zrealizowanych zamówień związany jest ściśle z dalszym wykorzystaniem zawartych w nich danych, szczególnie tych przydatnych do celów katalogowania. Ogólnie jednak okres ten nie powinien przekraczać pół roku.

Bardzo ważnym elementem oprogramowania w podsystemie gromadzenia są procedury służące do kontroli budżetu i finansów. W różnych systemach sprawa ta rozwiązywana jest rozmaicie. Jednakże co najmniej cztery rachunki powinny być prowadzone automatycznie przez system: obecny budżet, wierzycielstwo, wydatki i bilans. W niektórych systemach można także spotkać informacje o aktualnych kursach walut, rejestrację wydatków na opłaty pocztowe i przewozowe oraz osobne rachunki dla zwrotów, kredytów itp.

Wreszcie podsystem gromadzenia powinien być zdolny generować różnego rodzaju formularze pism i wykazy potrzebne do prowadzenia korespondencji. Wśród formularzy pism wymienić można m.in. różne zapotrzebowania, zamówienia na zakup, formularze reklamacji itp. Wśród wykazów natomiast: listy zamówień, reklamacji itp.<sup>4</sup>

Z podsystemem gromadzenia powiązany jest bezpośrednio podsystem nazw i adresów instytucji, w którym gromadzi się informacje o różnych instytucjach współpracujących z systemem, głównie o wydawcach, księgarzach i innych dostar-

<sup>4</sup> *Library systems evaluation guide*. Vol. 4: *Acquisitions*. Powell 1984. — J.E. Rowley: *Computers for libraries*. 2 ed. London 1986 s. 145-161 (Acquisitions, ordering and cataloguing systems).

czycielach dokumentów do bibliotek członkowskich, introligatorach, bankach, firmach spedycyjnych, bibliotekach członkowskich, różnych organizacjach itp. Na informacje umieszczone w tej bazie składają się głównie: nazwa danej instytucji, adres, numer telefonu i kod lub symbol oraz rodzaj świadczonych usług. W przypadku prowadzenia rozliczeń finansowych z tymi instytucjami podaje się tam często również stan rozliczeń i stopień wiarygodności finansowej danej instytucji. Podsystem gromadzenia powinien być automatycznie połączony z bazą nazw i adresów instytucji, aby można było potrzebne dane przenosić bezpośrednio do formatów zamówień.

W wielu systemach wydziela się osobny moduł rejestracji i kontroli wpływu wydawnictw ciągłych, głównie periodycznych. Uzasadnieniem takiego rozwiązania jest specyficzny charakter rejestracji tych wydawnictw — zarówno kolejne zeszyty, jak i poszczególne egzemplarze jednego zeszytu danego wydawnictwa muszą być rejestrowane odrębnie.

Przez długi czas jedynym tego rodzaju systemem był podsystem Rejestracji i Kontroli Wpływu Wydawnictw Ciągłych (Serials Control Subsystem) OCLC. Budowa takiego podsystemu jest skomplikowana i różni się w zależności od tego, czy jest on zaprojektowany dla jednej biblioteki, czy też dla zautomatyzowanego katalogu centralnego.

Najważniejszą cechą budowy podsystemu rejestracji i kontroli wpływu wydawnictw periodycznych jest zdolność samodzielnego przewidywania przez system terminu wpływu poszczególnych ich zeszytów. Łączy się to ze zdolnością uruchamiania przez system procedury reklamacji i upomnień po przekroczeniu dopuszczalnego terminu rejestracji kolejnych zeszytów. Określanie terminu wpływu poszczególnych zeszytów wydawnictw periodycznych oparte jest na ich częstotliwości, z uwzględnieniem dodatkowego czasu przeznaczanego na dostawę danego zeszytu do biblioteki i jego opracowanie. Oznacza to, że system samodzielnie określa termin, do którego najpóźniej powinien zostać zarejestrowany wpływ kolejnych zeszytów poszczególnych wydawnictw. Po przekroczeniu tego terminu, liczonego najczęściej w dniach, system uruchamia procedurę reklamacji poprzez przeniesienie odpowiednich danych z opisu głównego danego wydawnictwa oraz z podsystemu nazw i adresów instytucji do bazy danych o reklamacjach w ten sposób, aby możliwy był wydruk gotowego upomnienia skierowanego do właściwego adresata. Właśnie te cechy budowy upoważniają do używania w nazwie tego podsystemu terminu „kontrola wpływu”.

W podsystemie rejestracji i kontroli wpływu wydawnictw ciągłych można również rejestrować wydawnictwa ciągle nieperiodyczne. W takim przypadku nie wprowadza się informacji o przewidywanym terminie wpływu kolejnego zeszytu danego wydawnictwa lub też system sam określa ten termin w przybliżeniu na podstawie analizy dat dotychczasowych wpływów.

Moduł rejestracji i kontroli wpływu wydawnictw ciągłych posiada nieco inaczej zorganizowaną bazę danych o budżecie i finansach niż w przypadku wydawnictw zwartych. Podczas gdy książki zazwyczaj przychodzą i płatne są tylko raz, to w przypadku wydawnictw ciągłych dokonuje się wielokrotnych płatności za ten sam tytuł

(za prenumeratę lub poszczególne zeszyty). Stąd najczęściej oprogramowanie budżetowe jest bardziej rozbudowane niż dla wydawnictw zwartych.

Dwie ostatnie procedury występujące w podsystemie rejestracji i kontroli wpływu wydawnictw ciągłych to kontrola realizacji opraw i kontrola realizacji prenumerat.

Konieczność skierowania kolejnej partii zeszytów do oprawy bywa sygnalizowana w dwojaki sposób: na podstawie ostatniego zeszytu woluminu lub na podstawie pierwszego zeszytu nowego woluminu; te informacje system łatwo rozpoznaje. System powinien być zdolny drukować zamówienia i wykazy tytułów przeznaczonych do oprawy, czerpiąc odpowiednie informacje z opisów głównych i z podsystemu nazw i adresów instytucji (o ile oprawa nie jest wykonywana na miejscu w bibliotece). Zamówienie takie powinno zawierać wszystkie niezbędne wskazówki dla introligatora (określenie typu oprawy, jej kolor, format, rodzaj liternictwa) oraz termin wykonania oprawy. Procedura ta uwzględnia też najczęściej element sporządzania reklamacji.

Kontrola realizacji prenumerat oparta jest na sygnalizowaniu z wyprzedzeniem terminów opłat za poszczególne tytuły wydawnictw ciągłych. Baza ta powinna być zdolna generować zamówienia na prenumeraty, używając do tego celu opisów głównych odpowiednich wydawnictw i danych z podsystemu nazw i adresów instytucji.

Jak widać, standardowy pakiet oprogramowania modułu rejestracji i kontroli wpływu wydawnictw ciągłych zawiera przeważnie następujące procedury:

- 1) sporządzanie zamówień wydawnictw ciągłych i ich realizacja,
- 2) kontrola wpływu,
- 3) automatyczne sporządzanie reklamacji,
- 4) procedury budżetowo-finansowe,
- 5) kontrola realizacji opraw,
- 6) kontrola realizacji prenumerat.

Jeżeli moduł taki obsługuje jedną bibliotekę, to wymienione procedury przebiegają zgodnie z powyższym schematem. Jeśli pakiet taki obsługuje zautomatyzowany katalog centralny, to opisy wydawnictw ciągłych występują w systemie tylko raz, natomiast wszystkie pozostałe procedury prowadzi się osobno dla poszczególnych bibliotek członkowskich<sup>5</sup>.

Kolejnym podsystemem zintegrowanego systemu bibliotecznego online jest p o d s y s t e m w y p o ż y c z e ń (lokalnych i/lub międzybibliotecznych). Podsystem ten składa się z dwóch baz informacji: opisów dokumentów bibliotecznych przeznaczonych do wypożyczania oraz informacji o użytkownikach biblioteki (osobach indywidualnych i/lub instytucjach). Opisy dokumentów czerpane są najczęściej z podsystemu katalogu online, przy czym wykorzystuje się jedynie niektóre pola formatu MARC II, zapewniające opis skrócony i wybrane indywidualne cechy biblioteczne dokumentów, przede wszystkim sygnaturę. Warto zwrócić uwagę na fakt, że w tych zintegrowanych systemach bibliotecznych, w których w katalogu online nie występuje rejestracja indywidualnych cech bibliotecznych dokumentów,

<sup>5</sup> *The management of serials automation. Current technology and strategies for future planning*. Ed. with an introd. by P. Gellatly. New York 1984. — *Library systems evaluation guide*. Vol. 1: Serials control. Powell 1983. — J.E. Rowley: *Computers for libraries*. 2 ed. London 1986 s. 179-191 (Serials control).



niemożliwe jest w zasadzie zainstalowanie podsystemu wypożyczeń; tak właśnie jest w OCLC. W takich sytuacjach rejestracja indywidualnych cech bibliotecznych dokumentów możliwa jest najczęściej w systemach lokalnych, jak np. LS/2000. W bardziej rozwiniętych podsystemach wypożyczeń stosowanych głównie lokalnie w zespole indywidualnych cech bibliotecznych dokumentów podaje się również takie dane, jak: na jak długo można wypożyczyć dany dokument, kategorie użytkowników uprawnionych do wypożyczania danego dokumentu itp. Baza danych o użytkownikach zawiera m.in.: nazwisko czytelnika, jego numer rejestracyjny, adres, numer telefonu i inne dane osobiste, np. data urodzenia czy miejsce pracy. Baza ta zawiera również informacje wynikające z przynależności danego użytkownika do biblioteki: liczba egzemplarzy, jaką może wypożyczyć, terminy zwrotów wypożyczonych dokumentów itp.<sup>6</sup>

Należy podkreślić, że w zasadzie jedynym rozwiązaniem technicznym, które nadaje się do automatycznej rejestracji wypożyczeń w tego rodzaju systemach jest zastosowanie kodu kreskowego (bar code)<sup>7</sup>. Polega ono na tym, że na każdym egzemplarzu bibliotecznym umieszcza się informację w postaci kodu prążkowego, a użytkownik dostaje kartę biblioteczną z podobnie zakodowanymi danymi o nim oraz o bibliotece. W jednym zapisie kodu prążkowego na dokumencie lub karcie czytelnika można zmieścić niewiele danych, np. nie da się zakodować pełnego nazwiska czytelnika lub choćby skróconego opisu dokumentu. Maksymalnie zapis taki zawiera dwa lub trzy składniki (kilkucyfrowe liczby i litery) zapewniające niezbędną identyfikację. Na przykład na karcie czytelnika pierwsza cyfra określa, czy dalszy składnik dotyczy karty czytelnika, czy zapisu na dokumencie (oznacza się to cyframi: 1 — karta czytelnika, 2 — zapis na dokumencie), a dalej jeszcze dwie informacje: symbol biblioteki i numer identyfikacyjny czytelnika. Na dokumencie natomiast podaje się: symbol biblioteki i sygnaturę lub numer systemowy dokumentu.

Rejestracja wypożyczenia i zwrotu odbywa się poprzez automatyczny odczyt — za pomocą pióra świetlnego — danych z karty czytelnika i kodu na dokumencie. Podsystem identyfikuje czytelnika (na podstawie zawartego na karcie numeru identyfikacyjnego i danych z bazy o czytelnikach) oraz dokument (poprzez odczyt sygnatury z kodu na dokumencie i danych o dokumencie w systemie). W ten sposób odpowiednie dane łączone są w informację, kto i co wypożyczył. Cała operacja widoczna jest na monitorze terminala, którym dysponuje bibliotekarz i na którym może on zweryfikować dane czytelnika i wypożyczanego przez niego dokumentu. Równocześnie system powinien sprawdzić, czy użytkownik nadal ma prawo korzystania z biblioteki, czy pozycja, którą wypożycza nie jest zarezerwowana lub przeznaczona do korzystania na miejscu. W podobny sposób dokonuje się prolongaty, choć w tym przypadku nie zawsze biblioteka ma do dyspozycji dokument, którego termin zwrotu przedłuża się. W takiej i innych tego rodzaju sytuacjach powinno być możliwe również wprowadzanie danych poprzez klawiaturę.

<sup>6</sup> *Library systems evaluation guide*. Vol. 2: *Circulation control*. Powell 1983. — J.E. Rowley: *Computers for libraries*. 2 ed. London 1986 s. 163-178 (Circulation-control and document-delivery systems).

<sup>7</sup> R.C. Carter, S. Bruntjen: *The purpose of data conversion*. W: *Libraries in the age of automation*. White Plains cop. 1986 s. 57-74. — J. Buschman, R. Reilly, E. Andrilli: *Smart barcoding in a small academic library*. „*Information Technology and Libraries*” 1988 Vol. 7 nr 3 s. 263-270.

W momencie zwrotu wydawnictwa wykonuje się — przy pomocy pióra świetlnego — podobną do wypożyczania operację na kodzie kreskowym dokumentu i karcie czytelnika. Operacja ta z punktu widzenia systemowego nie polega jednak na wymazaniu danych o czytelniku i dokumencie, lecz tylko na zlikwidowaniu, mającego charakter czasowy, związku tych danych w systemie. Opis dokumentu uzyskuje znowu status „wolnego” lub „obecny w bibliotece”, a czytelnik „wolnego konta”. Wszystkie dokumenty wypożyczone w danym momencie stanowią tzw. zbiór nieobecny w bibliotece. Zbiór ten ma charakter dynamiczny. W mniej rozwiniętych podsystemach rejestracji wypożyczeń są to jedyne informacje o dokumentach w tym podsystemie. W bardziej rozwiniętych systemach jest to tylko podzbiór informacji o wszystkich dokumentach znajdujących się w bibliotece.

Jedną z istotnych zalet zautomatyzowanego podsystemu rejestracji wypożyczeń jest śledzenie i wskazywanie dokumentów przetrzymywanych. Z punktu widzenia technicznego procedura ta przypomina obliczanie terminu uruchomienia procedury reklamacji w podsystemie gromadzenia. Jeżeli system posiada informacje, jak długo można trzymać dany dokument, sam potrafi określić przekroczenie tego terminu. W takim przypadku system przygotowuje wydruk upomnienia, czerpiąc informacje z bazy danych o czytelnikach i z bazy danych o dokumentach, oraz podaje niedotrzymany termin zwrotu. W bibliotekach, w których za przetrzymanie dokumentu stosuje się kary pieniężne, system sam oblicza wysokość kary i prowadzi rejestrację ich realizacji.

Ważną procedurą podsystemu rejestracji i kontroli wypożyczeń jest rejestracja rezerwacji dokumentów przez czytelników. Może to być wykaz osób oczekujących na wypożyczenie danej pozycji, bądź też zaznaczenie jej przy nazwisku zainteresowanego nią czytelnika. Rezerwacja dokonywana jest zwykle na z góry określony czas, a więc występuje tu znów automatyczna procedura kontroli czasu. Po upływie tego czasu rezerwacja jest anulowana lub automatycznie przenoszona na następnych oczekujących wg wykazu. W bardziej rozwiniętych podsystemach rejestracji i kontroli wypożyczeń, w których w ramach indywidualnych cech bibliotecznych rejestruje się status dokumentu (np. zagubiony, w oprawie), system automatycznie anuluje lub zmienia rezerwację w zależności od zmiany tego statusu. Często również właśnie na tym etapie w podsystemie rejestracji wypożyczeń wykorzystuje się dane o dokumentach z podsystemu gromadzenia, kiedy to już na etapie zamówienia i opracowania dokumentu formuje się kolejka osób rezerwujących dany dokument w celu jego wypożyczenia.

Moduł wypożyczania międzybibliotecznego występuje w zautomatyzowanych katalogach centralnych. Podstawowymi informacjami potrzebnymi do prawidłowego funkcjonowania tego modułu są opisy dokumentów (wraz z sigłami bibliotecznymi) z katalogu głównego online oraz rozwiązania sigłów i adresy bibliotek z podsystemu nazw i adresów instytucji. W większości tego rodzaju systemów podstawą szybkiego komunikowania się międzybibliotecznego jest sieć telekomunikacyjna. W niektórych systemach, np. w OCLC, kierowanie zamówień do kolejnych bibliotek wg sigli odbywa się automatycznie: jeśli pierwsza biblioteka posiadająca dany dokument nie odpowie w ciągu określonego z góry

czasu (np. 2, 3 lub 4 dni), system samodzielnie po tym terminie zmienia adresata. Automatyczna kontrola dotyczy również zwrotów wypożyczeń międzybibliotecznych — w przypadku przeterminowania zwrotu system automatycznie drukuje upomnienie.

Realizując transakcję wypożyczenia międzybibliotecznego dana biblioteka może również podać za pośrednictwem poczty elektronicznej warunki wypożyczenia danego dokumentu, wynikające z zasad korzystania z tej biblioteki, zarejestrowanych w systemie indywidualnych cech bibliotecznych dokumentu, czy rodzaju adresata zainteresowanego wypożyczeniem dokumentu. Tradycyjną formę zachowuje natomiast proces dostarczania dokumentu z jednej biblioteki do drugiej, realizowany najczęściej zwykłą drogą pocztową. Prowadzone ostatnio próby z telefaksymile dają dobre efekty jedynie w przypadku krótkich tekstów. Technika ta być może da lepsze rezultaty w przyszłości, gdy teksty dokumentów przechowywane będą powszechnie na dyskach optycznych.

Ostatnim modulem zintegrowanego systemu bibliotecznego online jest m o d u ł k o m u n i k a c j i z u ż y t k o w n i k i e m. Na moduł ten składają się dwie kategorie informacji: klucze wyszukiwawcze właściwe dla poszczególnych podsystemów zintegrowanego systemu bibliotecznego oraz informacje dodatkowe dla użytkownika, pozwalające mu zapoznać się z działaniem systemu i sprawnie się nim posługiwać.

W poszczególnych podsystemach zintegrowanego systemu bibliotecznego online występują różne klucze wyszukiwawcze w zależności od typu danych rejestrowanych w danym podsystemie. Nie sposób omówić wszystkich kluczy. Na przykład w katalogu głównym kluczami wyszukiwawczymi będą wybrane elementy opisu bibliograficznego lub hasła rzeczowe. W innych podsystemach wystąpią również przykładowo: w podsystemie gromadzenia — numer zamówienia, nazwa księgarza lub wydawcy, numer rachunku; w podsystemie rejestracji wypożyczeń — symbol kodu prążkowego; w podsystemie rejestracji i kontroli wpływu wydawnictw ciągłych — numer prenumeraty. Wszystkie klucze wyszukiwawcze D. Reynolds dzieli na dwie kategorie: numeryczne (np. ISBN, ISSN, numer zamówienia, symbol kodu prążkowego) oraz słowne (np. nazwa autora, tytuł, hasła przedmiotowe). Można się zgodzić również z jego stwierdzeniem, że lista kluczy wyszukiwawczych jest w zasadzie nieograniczona<sup>8</sup>.

Drugim składnikiem tego modułu jest 6 rodzajów informacji dodatkowych pozwalających użytkownikowi lepiej posługiwać się systemem. Kategorie te szczegółowo już scharakteryzowano w *Przeglądzie Bibliotecznym*<sup>9</sup>, toteż tutaj jedynie zostaną wymienione:

- ogólne wiadomości o systemie,
- automatyczna rejestracja historii poszukiwań,
- informacja o możliwościach następnego kroku,
- automatyczny system wykrywania i korekty błędów,

<sup>8</sup> D. Reynolds: *Library automation. Issues and applications*. New York 1985 s. 365.

<sup>9</sup> M. Grabowska: *Katalogi online*. „Prz. Bibl.” 1989 R. 57 z. 2 s. 111-123.

- wbudowane drzewa typu HELP lub ASSIST,
- instrukcje pozwalające uczyć się korzystania z systemów typu online.

Możliwości wyszukiwawcze w poszczególnych podsystemach zwiększa się poprzez stosowanie różnego typu operatorów (bulowskich, arytmetycznych, kontekstowych, relacyjnych itp.), a także poprzez tworzenie kartotek inwestycyjnych haseł wyszukiwawczych.

Użytkowników zintegrowanego systemu bibliotecznego online podzielić można na dwie kategorie: 1) bibliotekarzy i profesjonalistów zatrudnionych w bibliotece, 2) czytelników. Zakres możliwości korzystania obu tych grup użytkowników z systemu zintegrowanego jest różny. Czytelnicy nie mają dostępu do wszystkich modułów systemu, najczęściej jedynie do katalogu głównego (z wyłączeniem jednak podsystemu katalogowania), do niektórych informacji z podsystemu gromadzenia (listy nowo zamówionych pozycji) i podsystemu rejestracji i kontroli wpływu wydawnictw ciągłych (również nowo zamówionych pozycji), a także do nielicznych procedur w podsystemie wypożyczeń (do automatycznej rezerwacji dokumentów). Czytelnikom udostępnia się również najczęściej systemową kartotekę haseł wzorcowych i większość danych z podsystemu nazw i adresów instytucji, w tym przede wszystkim rozwiązania sigłów bibliecznych i pełnych adresów tych bibliotek. Ponadto, czytelnicy dysponują z góry określonym zestawem kluczy wyszukiwawczych i informacji dodatkowych, specjalnie dla nich przygotowanych. Bibliotekarze natomiast mają pełny dostęp do wszystkich podsystemów, jednakże do niektórych danych, jak np. finanse, mają dostęp jedynie wybrani pracownicy. Ogólnie można powiedzieć, że ograniczenia dla personelu bibliotekarskiego w dostępie do danych związane są z trybem ich wprowadzania, do czego upoważnieni są często wybrani pracownicy. Bibliotekarze nie potrzebują także tak rozwiniętych informacji dodatkowych. Sprawa odpowiedniej ochrony danych stanowi ciekawy aspekt projektowania systemów bibliecznych.

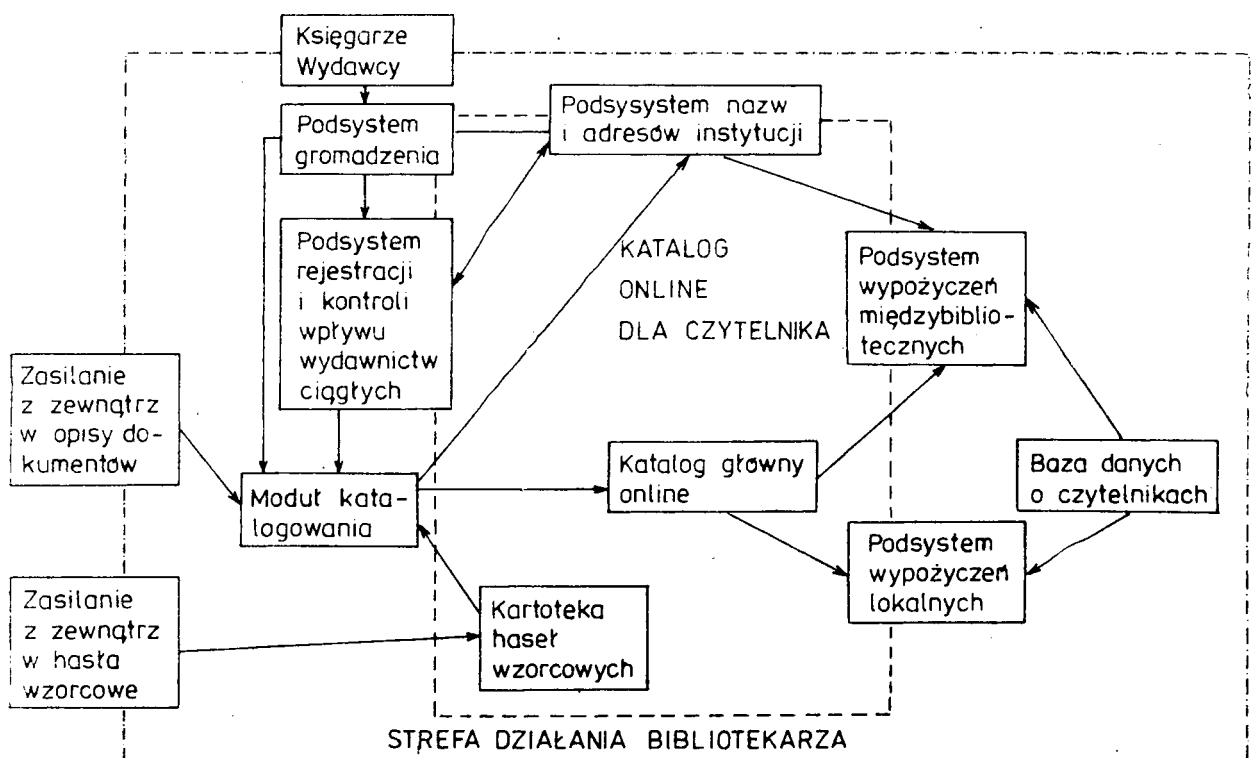
Podział użytkowników na dwie wyżej wymienione kategorie powoduje zatem stworzenie dwu innych modułów zintegrowanego systemu bibliotecznego online, tj. modułu dla bibliotekarzy i modułu dla czytelnika. To wszystko, do czego ma dostęp czytelnik stanowi katalog online dla czytelnika OPAC (Online Public Access Access Catalogue).

Z przedstawionej charakterystyki zintegrowanego systemu bibliotecznego online wynika, że odznacza się on wysokim stopniem specjalizacji wyrażającym się przede wszystkim specyficznym oprogramowaniem, tworzonym często jedynie i wyłącznie do tego celu. Oprogramowanie to, bardziej lub mniej rozbudowane, występuje w różnych wersjach, różniących się kolejnością i zestawem procedur, ma charakter modułarny a tworzone jest przez wyspecjalizowane firmy oraz dostarczane pod klucz lub projektowane na potrzeby tylko jednej biblioteki lub sieci bibliotek.

Proste wyliczenie pojemności pamięci mikrokomputera wykazuje, że nie jest on w stanie obsłużyć całego zintegrowanego systemu bibliotecznego online nawet w niewielkiej bibliotece. Średnia pojemność pamięci zewnętrznej mikrokomputera waha się w granicach 20-80 MB (megabajtów), a w najnowszych modelach ok. 115-160 MB. Jest to zbyt mała pojemność na obsługę tego rodzaju

systemów. W zasadzie wszystkie one obsługiwane są przez większy sprzęt komputerowy — minikomputery lub duże maszyny, a nawet kilka dużych maszyn, jak np. w przypadku OCLC. Pojemność pamięci zewnętrznej minikomputera waha się w granicach 2,5 GB (gigabajta), a dużych maszyn — biblionów bajtów. Zarówno minikomputery, jak i duże maszyny, mogą również obsługiwać wiele urządzeń peryferyjnych równocześnie. Mikrokomputery są w stanie obsługiwać pojedyncze moduły przy niewielkim zbiorze dokumentów wtedy, gdy nie potrzeba wielu równocześnie pracujących urządzeń peryferyjnych.

Nasuwa się zatem wniosek, że pojawiające się trudności w automatyzacji bibliotek w Polsce mają swoje źródła, oprócz wymienionych na początku, również w takich kłopotach, jak: niedostatek specjalistycznego oprogramowania, brak średniego i dużego sprzętu dla bibliotek i wystarczającej liczby urządzeń peryferyjnych, a także sieci telekomunikacyjnej. Podejmowanie w bibliotekach indywidualnych prób automatyzacji poszczególnych czynności bibliotecznych przy użyciu pojedynczych sztuk sprzętu mikrokomputerowego i standardowego oprogramowania o przeznaczeniu ogólnym (jak dBase, a nawet ISIS), bez ujednoczonych w skali kraju formatów i bez możliwości centralnego zasilania w opisy dokumentów, dawać może jedynie mierne rezultaty, nie przynoszące realnych oszczędności czasu, personelu i nakładów finansowych. Z ponad 40 istniejących w St. Zjednoczonych tego rodzaju systemów, żaden nie jest zaprojektowany na sprzęt mikrokomputerowy. Powszechnie wyraża się pogląd w literaturze fachowej tego kraju, że skrzętnie mikrokomputerowy zdaje dobrze egzamin tylko w zastosowaniu do czynności biurowych w bibliotece (automatyczna redakcja tekstu, płace, kadry, statystyka itp.)<sup>10</sup>.



Schemat zintegrowanego systemu bibliotecznego online

<sup>10</sup> R.W. Boss: *Hardware basics. W: Libraries in the age of automation.* White Plains cop. 1986 s. 1-16.

Na koniec kilka słów na temat przygotowań w bibliotece lub sieci bibliotek do wprowadzenia zintegrowanego systemu bibliotecznego online lub wybranych jego części. Pewną podstawę tych przygotowań stanowi analiza systemowa działalności danej biblioteki lub sieci bibliotek. Wiadomo jednak, że nie da się zautomatyzować wszystkich czynności biblioteczných, wykazanych w analizie (np. doboru dokumentów do biblioteki, katalogowania itp.). Stopień automatyzacji narzucają możliwości środków technicznych, a nie na odwrót. Toteż w procesie automatyzacji biblioteki należy w miarę potrzeby dostosować jej pracę do możliwości technicznych systemu, stąd będą wynikać zmiany organizacyjne w danej bibliotece. Proces automatyzacji biblioteki polega zatem na wzajemnym dostosowaniu pracy biblioteki i możliwości technicznych instalowanego systemu.

MARTA GRABOWSKA

#### INTEGRATED LIBRARY SYSTEM ONLINE

Integrated library systems online in the USA and Great Britain can serve as models for those Polish libraries where automation is to be introduced. The systems consist of modules. The central module is the main catalogue containing records for documents; descriptions have been taken over from national bibliographic centres. This module is aided by automated files of authority names. A subsystem of acquisitions guarantees processing at all stages — from placing an order, realization and payments to suppliers of documents; this subsystem is capable of working jointly with the main catalogue, with an automated file of document suppliers to keeping accounts of acquisitions. Often a separate module is singled out to register and control incoming serial publications, because it is sometimes necessary to process separate issues (frequently a number of copies of the same issue) of a certain periodical. The subsystem of lending consists of two bases: description of documents available for lending and information of users. For registering lendings and returns bar code placed both on the document itself and on the user's card is used. The module for communication with users contains of adequate retrieval keys for various subsystems and additional information about the system and instruction how to use it. For integrated library systems minicomputers or large devices are used. Microcomputers are not suitable for this purpose.

*Maszynopis wpłynął do Redakcji 1 lutego 1989*





JADWIGA KRAJEWSKA

## PROBLEMY INFORMATYZACJI DZIAŁALNOŚCI BIBLIOTECZNEJ W UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM

Etapy komputeryzacji systemu biblioteczno-informacyjnego UW. Koncepcja Zautomatyzowanego Systemu Informacyjno-Bibliotecznego UW (SINBUW). Prace nad formatem opisu opartym na formacie międzynarodowym UNIMARC. Komputeryzacja centralnego katalogu książek, księgozbioru dydaktycznego oraz informacji o pracownikach UW.

Prace nad komputeryzacją systemu biblioteczno-informacyjnego UW rozpoczęły się z końcem lat 70-tych. Na uczelni utworzono Centrum Informatyczne. Uchwałą Senatu w lipcu 1978 r. uznano działalność biblioteczną i informację naukową za jeden z czterech kierunków rozwoju systemu informatycznego uczelni.

Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie (BUW) — taka jest tradycyjna nazwa biblioteki głównej UW — wraz z 46 bibliotekami wydziałów i instytutów tworzy system biblioteczno-informacyjny uczelni. W bibliotekach tych znajduje się ok. 4 mln jednostek bibliotecznych, w tym 2,6 mln książek, 800 000 wol. czasopism oraz ponad 400 000 jednostek zbiorów specjalnych.

Założona wraz z Uniwersytetem w 1816 r. biblioteka przejęła księgozbiory kilku znakomitych bibliotek różnych instytucji polskich obfitujące w cenne druki XV-XVIII w. Dwie unikatowe kolekcje grafiki i rysunków króla Stanisława Augusta Poniatowskiego i Stanisława Kostki Potockiego, znanego mecenasa sztuki, polityka i pisarza, dały początek Gabinetowi Rycin, który liczy dziś ponad 50 000 jednostek. Równie cenne kolekcje dały początek zbiorom rękopisów, muzykalii, kartografii. Przez ok. 150 lat gromadzono piśmiennictwo polskie i obce z niemal wszystkich dziedzin wiedzy, zgodnie z kierunkiem nauczania na UW. Dopiero w latach 50-tych XX w. odeszły z Uniwersytetu nauki medyczne, teologiczne, a wcześniej w XIX w. tylko sztuki piękne. Utworzono z tych wydziałów samodzielne szkoły wyższe. Zakres gromadzonych zbiorów zacieśnił się do nauk, które pozostały przy UW i są przedmiotem badań oraz nauczania dzisiaj. Najbardziej wszechstronnie reprezentowane są nauki humanistyczne i społeczne, BUW jest bowiem pierwszą w kraju centralną biblioteką w zakresie tych dziedzin nauki. Cechą charakterystyczną całego księgozbioru Biblioteki jest bogactwo literatury obcojęzycznej. Bogato reprezentowane są wydawnictwa rosyjskie z XIX w. i początku XX. Biblioteka posiada jeden z największych w Polsce zbiorów czasopism zagranicznych, wraz

z polskimi liczy on ponad 40 000 tyt., a niektóre z nich ukazują się od kilkudziesięciu lat. Nie mniej bogate i cenne są zbiory niektórych bibliotek wydziałów i instytutów. Gromadzą one głównie wydawnictwa z zakresu swojej specjalności i dziedzin pokrewnych. Rocznie księgozbiory bibliotek UW zwiększają się o ok. 100 000 jednostek bibliotecznych, a biblioteki udostępniają ok. 1,5 mln wol. ponad 50 000 czytelników. Te bogate zbiory biblioteczne znajdują się w różnych miejscach Warszawy, czasem bardzo odległych od siebie.

Informacje o zbiorach bibliotek wydziałów i instytutów dostępne są w tych bibliotekach oraz w katalogu centralnym znajdującym się w BUW. Rozmieszczenie wydziałów UW i ich bibliotek w wielu punktach miasta wymaga stworzenia takiego systemu informacji bibliotecznej, aby można było otrzymać potrzebną informację np. o danej książce niezależnie od miejsca, w którym się ona znajduje. Taką sprawną informację może zapewnić tylko komputeryzacja. Rozbicie lokalowe samej BUW, która mieści się w kilku budynkach, utrudnia informację o jej zbiorach, a także powoduje powtarzanie różnych czynności bibliotecznych.

Coraz szybszy rozwój informatyzacji bibliotek w różnych państwach, wyraźne korzyści płynące z tego dla bibliotek i ich użytkowników, możliwość uzyskania dostępu do zagranicznych systemów informacyjnych o piśmiennictwie, stały się dopingiem dla bibliotek polskich. Z początkiem lat 70-tych prace nad informatyzacją podjęła Biblioteka Narodowa oraz różne ośrodki informacji naukowej, rozpoczęło się tworzenie krajowego komputerowego systemu informacji naukowej.

W październiku 1976 r. powołano w BUW Ośrodek Przetwarzania Danych (obecny Oddział Zastosowania Informatyki) w celu rozpoczęcia prac w zakresie komputeryzacji procesów biblioteczno-informacyjnych na UW. W latach 1977-1979 przeprowadzono analizę systemową w BUW i wybranych bibliotekach wydziałowych. Na podstawie wyników tej analizy opracowano wstępną koncepcję programu komputeryzacji procesów bibliotecznych i informacji naukowej UW. Rozpoczęto prace nad skomputeryzowaniem wypożyczania wydzielonego księgozbioru podręczników i lektur obowiązkowych oraz nad tworzeniem bazy danych o czasopiśmie zagranicznych wpływających do bibliotek uczelni.

Z początkiem lat 80-tych powstała dokumentacja koncepcji Zautomatyzowanego Systemu Informacyjno-Bibliotecznego UW (SINBUW). Przyjęto w nim trzy kierunki działania do 1990 r.:

1. Projektowanie systemu jako całości;
2. Tworzenie niezbędnych warunków do powstania systemu, takich jak: gromadzenie odpowiedniego sprzętu komputerowego, opracowywanie oprogramowania, ustalanie środków lingwistycznych (formatu, języków informacyjno-wyszukiwawczych), przygotowywanie odpowiedniej kadry informatycznej i współpracujących z nią bibliotekarzy;
3. Projektowanie i realizacja wybranych części SINBUW, dotyczących głównie informacji o zbiorach BUW.

W tym czasie zachodziły w BUW bardzo istotne zmiany w stosunku personelu bibliotecznego do spraw komputeryzacji. Początkowo uważano, że komputeryzacją powinni zajmować się informatycy, a bibliotekarze poczekają na efekty tej

pracy. Również informatycy nie docenili złożoności stojących przed nimi zadań, tym bardziej, że w kraju zarysowała się tendencja do sprowadzania zagranicznych systemów komputerowej informacji o piśmiennictwie i ich dostosowywania do potrzeb użytkowników polskich bez usprawniania wewnętrznych procesów działalności bibliotecznej. Takie podejście nie dało jednak dobrych wyników; stale wyłaniały się nowe trudności i kłopoty, np. w trakcie tworzenia modelowych baz danych. Wreszcie uznano, że niezbędna jest stała i ścisła współpraca informatyków z bibliotekarzami we wszystkich fazach komputeryzowania systemu informacyjno-bibliotecznego BUW. Uznano też, że komputeryzacji powinna być poddana — obok informacji o zbiorach UW — informacja o działalności naukowej i dydaktycznej uczelni oraz wewnętrzne procesy biblioteczne. Wszelkim poczynaniom powinna towarzyszyć stała łączność i współpraca z systemami informacyjnymi powstającymi w kraju.

Coraz więcej bibliotek szkół wyższych włączało się do prac nad komputeryzacją, odczuwano więc potrzebę współpracy, wzajemnej pomocy, wymiany informacji o swoich osiągnięciach i porażkach. W 1985 r. doszło do pierwszego spotkania przedstawicieli bibliotek uniwersyteckich. Inicjatorem i organizatorem tego spotkania była BUW. Dokonano na tym spotkaniu przeglądu prac prowadzonych przez poszczególne biblioteki, a BUW zaprezentowała działanie eksperymentalnego podsystemu wypożyczania księgozbioru dydaktycznego oraz bazę danych o bieżących czasopiśmie zagranicznych znajdujących się w UW. Tego rodzaju spotkania powinny być powtarzane co kilka lat. Również biblioteki politechnik zorganizowały takie spotkanie z udziałem gości zagranicznych. Oddzielne spotkania bibliotek uniwersyteckich i politechnicznych mają swoje uzasadnienie w odmienności ich zadań, wielkości, tematyce zbiorów i potrzeb czytelniczych. Najstarszy uniwersytet i jego biblioteka powstały w Krakowie w XIV w., Uniwersytet Lwowski w XVII w., Warszawski w pocz. XIX w. Biblioteki politechnik (poza lwowską) powstały dopiero w naszym stuleciu. Zbiory ich są bardziej jednolite tematycznie i najczęściej wartość informacyjną zachowują tylko przez kilka lub kilkanaście lat. Zbiory bibliotek uniwersyteckich są znacznie bogatsze i różnotematyczne, zawierają piśmiennictwo przeważnie z dziedzin humanistycznych, społecznych, przyrodniczych matematyczno-fizycznych. Znaczna część tego piśmiennictwa nigdy nie traci swojej wartości informacyjnej, nie starzeje się. Różna jest także organizacja sieci bibliotek politechnik i uniwersytetów, ich sytuacja materialna, a także różnią się potrzeby użytkowników. Te różnice wpływają na problemy informatyzacji tych bibliotek i decydują o nieco odmiennych sposobach ich rozwiązywania. W ostatnich latach w krajowym systemie informacji naukowej i technicznej, obejmującym ośrodki inte i biblioteki, wyraźne jest dążenie do powołania krajowego centrum przetwarzania i udostępniania baz danych, przy równoczesnym zdecentralizowanym tworzeniu polskich baz danych. Prowadzone są też prace nad stworzeniem w Polsce krajowej akademickiej sieci komputerowej, która ma w przyszłości połączyć ośrodki akademickie w kraju. BUW bierze w tych pracach czynny udział.

Tak więc podjęcie komputeryzacji bibliotek wymaga stałego pamiętania o tym, że projektowany system musi być zgodny z innymi systemami tworzonymi w kraju

i na świecie. Tylko wtedy będzie możliwe korzystanie z obcych systemów i udostępnianie własnego innym odbiorcom spoza uczelni. Pamiętając o tym, postanowiono opracowując w BUW format opisu oprzeć się na formacie międzynarodowym UNIMARC. Zastosowano też uzyskane z UNESCO pakiety programów CDS ISIS dla dużego komputera BASF oraz mikrokomputerów typu PC/XT. W opisie treści dokumentu oprócz stosowania własnych klasyfikacji przewiduje się inne sposoby charakterystyki treściowej, o ile zostaną przyjęte dla całego kraju. Budowa poszczególnych części systemu informatycznego bibliotek UW wymaga wielu zmian organizacyjnych — narzuca konieczność ujednoczenia pewnych działań bibliotecznych, a także formowania wielu czynności. Powołano więc kilka zespołów złożonych z bibliotekarzy pracujących w różnych oddziałach BUW i zatrudnionych w bibliotekach wydziałów zainteresowanych informatyzacją oraz informatyków. Utworzono w ten sposób poziomą strukturę organizacyjną obok dotychczasowych struktur pionowych. Istnieją obecnie następujące zespoły ds. komputeryzacji: centralnego katalogu książek, wydawnictw ciągłych, konserwacji zbiorów, księgozbioru dydaktycznego.

W pierwszym okresie zadaniem tych zespołów jest opracowanie założeń wybranych części SINBUW, np. komputeryzacji centralnego katalogu książek. Założenia mają zawierać określenie celu, zakresu, zasięgu działania systemu oraz wskazywać optymalne rozwiązania, a także określać sposoby i warunki realizacji oraz harmonogram prac. Przewiduje się utworzenie modelowej bazy danych oraz jej eksperymentalną eksploatację.

SINBUW zakłada współdziałanie 4 elementów: sprzętu informatycznego i jego oprogramowania, środków lingwistycznych, kadry informatyków i bibliotekarzy usprawniającej działanie systemu biblioteczno-informacyjnego, użytkowników korzystających z systemu i określających swoje potrzeby. Sprawne działanie systemu wymaga dopływu sprzętu, ludzi, ośrodków finansowych oraz centralnej koordynacji całości. Już obecnie nastąpiły zmiany w zarządzaniu biblioteką. Powołani zostali: pełnomocnik dyrektora ds. komputeryzacji (bibliotekarz), którego podstawowym zadaniem jest koordynacja prac związanych z komputeryzacją i nadzór nad realizacją podjętych działań; główny projektant SINBUW (informatyk); główny programista zajmujący się oprogramowaniem użytkowym SINBUW; główny specjalista ds. środków lingwistycznych odpowiadający za spójność formatu i języka informacyjno-wyszukiwawczego SINBUW ze środkami lingwistycznymi uczelnianych i pozauczelnianych systemów. W przyszłości przewiduje się powołanie głównego technologa eksploatacji SINBUW, będącego fragmentem uczelnianego systemu biblioteczno-informacyjnego.

Przy dyrektorze Biblioteki działa komisja odbioru poszczególnych etapów prac. Wszystkie biblioteki wydziałowe zostały zobowiązane do ścisłej współpracy z BUW, aby podejmowane w nich prace komputeryzacyjne były prowadzone w sposób jednolity, pozwalający w przyszłości stworzyć z powstających obecnie części jednolity system informacyjny uczelni. Stopień zaawansowania komputeryzacji w poszczególnych bibliotekach wydziałowych jest bardzo różny, ale metody postępowania muszą być jednolite.

Jedną z bardzo ważnych spraw jest zapewnienie dostępu do sprzętu komputerowego, tak by pracownicy mając przygotowany pewien etap prac mogli go przetestować. Na razie BUW posiada mikrokomputery: typu PC/XT w Oddziale Zastosowań Informatyki, w Oddziale Księgozbioru Dydaktycznego i w Oddziale Informatyki Naukowej oraz ma dostęp do dużego komputera BASF 3/78 w Centrum Informatycznym UW. Docelowo przewiduje się 4-stopniowy układ sieci komputerowych:

— 1 poziom: stacje końcowe w poszczególnych oddziałach BUW złożone z mikrokomputerów zaopatrzonych w urządzenia peryferyjne (drukarkę, streamer\* itp.) oraz z monitorów ekranowych z klawiaturą do wprowadzania danych i odczytywania informacji. Tu w oddziałach odbywa się tworzenie baz danych;

— 2 poziom: bank danych BUW, obsługa sieci lokalnej BUW, obsługa łączności z uczelnianą siecią komputerową UW. Sieć komputerowa tego poziomu zapewnia m.in. przetwarzanie i przechowywanie głównych zbiorów danych oraz tworzy system udostępniania zbiorów BUW;

— 3 poziom: uczelniana sieć komputerowa i centralny bank danych UW, który tworzony jest z baz danych różnych jednostek uczelni; przetworzone dane będą udostępniane wszystkim zainteresowanym. Uczelniana sieć komputerowa umożliwia łączność teleinformatyczną między wydziałami i bibliotekami UW i centralnym bankiem UW, umożliwia eksploatację centralnego katalogu online bibliotek UW, eksploatację banku danych o pracownikach UW, baz bibliograficznych itp. Uczelniana sieć komputerowa umożliwia także łączność ze Stołeczną Akademicką Siecią Komputerową (SASK);

— 4 poziom: środki łączności z krajowymi oraz zagranicznymi bazami danych. Zanim ta wizja zostanie zrealizowana, czeka BUW i biblioteki wydziałowe UW wiele lat ciężkiej pracy.

Trudne i skomplikowane tworzenie centralnego katalogu bibliotek UW rozpoczęto od prac nad dostosowaniem formatu UNIMARC do potrzeb i specyfiki naszych bibliotek. Format ten obowiązywać będzie wszystkie biblioteki UW.

Bazę katalogu centralnego opracowuje BUW we współpracy z bibliotekami wydziałowymi, a udostępnianiem online zawartych w nim informacji będzie zajmować Centrum Informatyczne UW. Katalog centralny online będzie zautomatyzowanym systemem informacyjno-wyszukiwawczym, umożliwiającym — poprzez terminale i sieć komunikacyjną — bezpośredni, równoczesny dostęp w trybie dialogowym wielu użytkownikom do bazy opisów katalogowych. Katalog online zapewni szybkie przeszukiwanie komputerowej bazy danych opisów katalogowych w różny sposób, korygowanie i uściślanie zapytań, co umożliwi użytkownikowi uzyskanie stosownej informacji. Wyszukiwanie odbywać się będzie wg elementów opisu dokumentu dowolnie wybranych przez użytkownika. Istotne jest więc przy sporządzaniu katalogu odpowiednie opracowanie rzeczowe zbiorów.

Aktualizacja katalogu może być dokonywana na bieżąco lub częściami. BUW, zwłaszcza w pierwszym okresie, będzie dokonywać modyfikacji partiami. Wydaje się to bardziej bezpieczne.

\* Urządzenie do składowania danych z mikrokomputera.

Mimo istnienia centralnego katalogu każda biblioteka wydziałowa prowadzi swój własny lokalny katalog, uwzględniający potrzeby środowiska.

Trwają prace nad komputeryzacją tych katalogów. Wszystkie te działania dadzą początek przyszłemu skomputeryzowanemu katalogowi centralnemu bibliotek UW. Bardzo istotnym problemem jest sposób wprowadzania starego zasobu katalogowego. Wstępnie przewiduje się wprowadzanie wpływu bieżącego, a ze starego zasobu tylko pozycji wypożyczanych przez czytelników, czyli rocznie wprowadzi się do katalogu ok. 250 000-300 000 pozycji. Lata 90-te to okres różnych prób, a także początek eksperymentalnego prowadzenia skomputeryzowanego katalogu centralnego, przy równoczesnym kontynuowaniu katalogu tradycyjnego.

Zautomatyzowane udostępnianie zbiorów przebiega w dwóch kierunkach: tworzenia systemu udostępniania części zbiorów podstawowych mających sygnaturę w postaci bieżącego numeru oraz systemu udostępniania księgozbioru dydaktycznego. Systemy te umożliwią czytelnikom uzyskanie szybkiej informacji o aktualnej dostępności poszczególnych egzemplarzy książek ze zbiorów BUW, a także uproszą kontrolę terminowości zwrotów, ułatwią monitowanie oraz dostarczą różnych danych statystycznych.

Przewiduje się, że po 1990 r. powinien zostać wdrożony system „Księgozbiór dydaktyczny”, składający się z katalogu podręczników, skryptów i obowiązkowych lektur oraz skomputeryzowanej rejestracji wypożyczeń. Wszystkie książki oraz karty czytelników będą zaopatrywane w czytelne dla komputera oznaczenia w systemie kodu prążkowego (bar code). Pozwoli to na rezygnację z rewersów przy wypożyczaniu książek i zapewni bieżącą informację o każdym egzemplarzu. Komputeryzacja księgozbioru dydaktycznego daje dodatkowe korzyści. Księgozbiór ten jest gromadzony, opracowywany i udostępniany w odrębnym dziale. Stanowi więc jakby bibliotekę w bibliotece, posiada własny katalog, który w systemie online powinien być udostępniony studentom po 1990 r. Wszyscy studenci UW zostaną zaznajomieni z nowoczesnymi środkami uzyskiwania informacji o piśmiennictwie. Równocześnie oprogramowanie tego katalogu może być wykorzystane w bibliotekach wydziałowych.

Zupełnie odmienną grupę problemów stwarza komputeryzacja informacji o pracownikach UW. System informacji o pracownikach UW składa się z wielu części i tworzony jest we współpracy z różnymi komórkami organizacyjnymi UW. BUW odpowiada za część dotyczącą działalności naukowej i dydaktycznej pracowników. Przewiduje się podsystemy: „Profesorowie i docenci” (informacje typu biograficznego), „Doktoraty i habilitacje” (prowadzone na UW), „Zakończone prace naukowo-badawcze” (wykaz prac pracowników), „Sprawozdania z wyjazdów służbowych”, „Spis wykładów”, „Skład osobowy”. Ten ostatni ukazał się w 1986 r. i 1988 r. w formie wydruku komputerowego. Stanowi on zaczątek bazy „Pracownicy UW”. Przygotowując skład osobowy określono strukturę zapisu w bazie i ta struktura będzie obowiązywała wszystkich uczestników tworzących ów system informacyjny. Przygotowana w tradycyjny sposób bibliografia piśmiennictwa o UW za l. 1816-1985 uzupełni w przyszłości omawianą bazę.

BUW przygotowuje się do wzięcia udziału w światowym skomputeryzowanym

systemie informacji o drukach angielskich XVIII w. (Eighteenth Century Short Title Catalogue), do którego zobowiązana jest przysyłać informacje o angielskich książkach znajdujących się w bibliotekach polskich.

Wszystkie te prace wymagają pieniędzy na zakup sprzętu, opłacenie różnych prac bibliotecznych i informatycznych. Personel BUW jest zbyt szczupły, aby podołać — obok tradycyjnych obowiązków — tak szerokiemu programowi prac związanych z komputeryzacją. Równocześnie UW, mając ograniczone możliwości finansowe, też nie zdoła opłacić, drogiego zawsze w fazie wdrożenia, procesu komputeryzowania działalności uczelni. Pomocy finansowej szuka się poprzez udział w resortowych programach badawczo-rozwojowych.

W tym krótkim przeglądzie starano się przedstawić trudne problemy modernizacji funkcjonowania bibliotek UW, sądząc że informacje te mogą okazać się interesujące i pożyteczne dla innych bibliotek.

#### LITERATURA

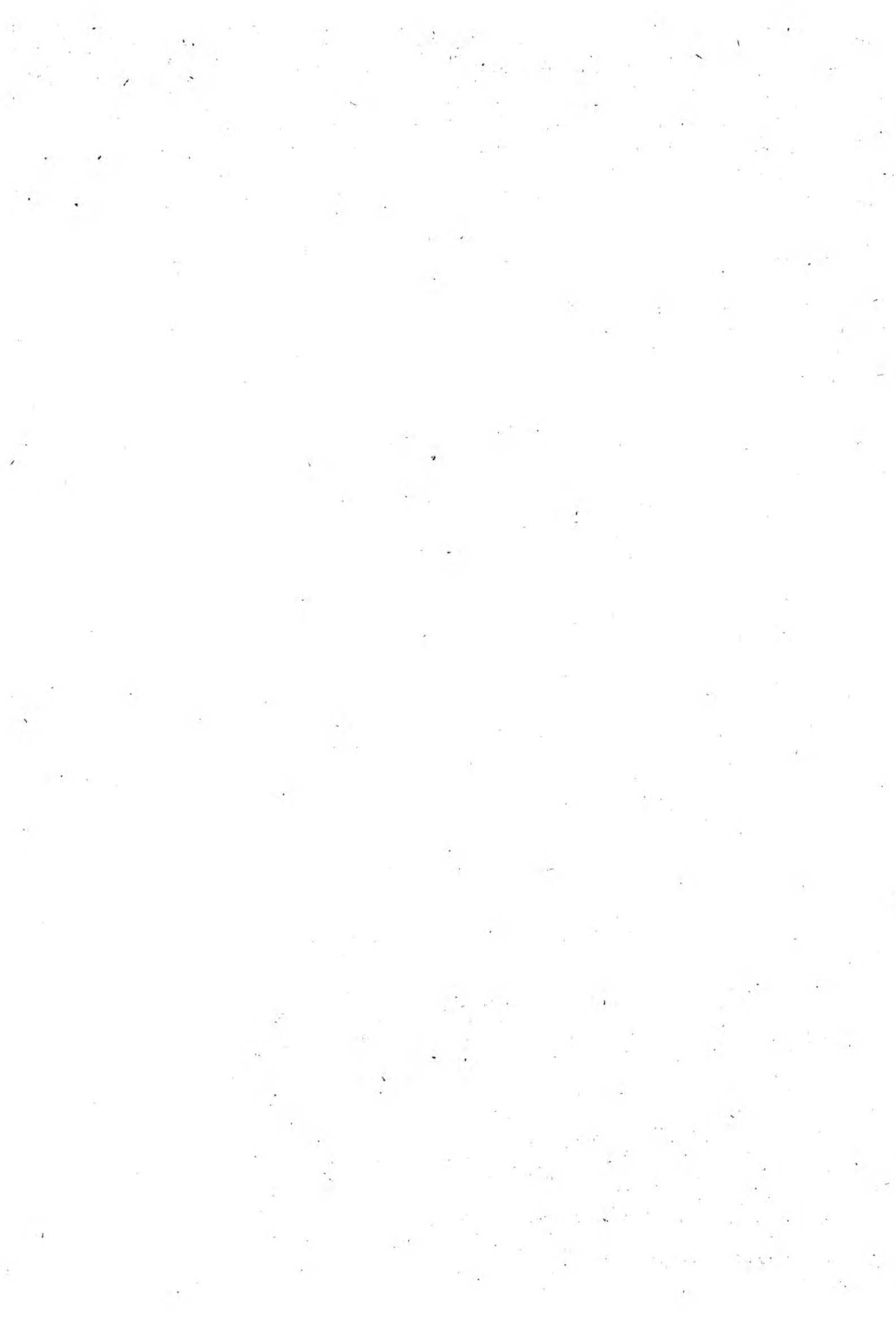
1. „Bibliotekarz” 1987 nr 10/11.
2. S. Dzieran: *System informatyczny Biblioteki Narodowej*. Stan obecny i zamierzenia. „Bibliotekarz” 1987 nr 12 s. 1-6.
3. *Założenia polityki informacyjnej PRL w dziedzinie nauki i techniki*. Warszawa 1988 s. 11. Urząd Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń.
4. Z. Puzdrakiewicz: *Zautomatyzowany system informacyjno-biblioteczny Uniwersytetu Warszawskiego „SINBUW”*. T. 1. Warszawa 1981, 167 s. Maszyn. powiel.
5. Z. Puzdrakiewicz: *Sieciowy system informacji skierowanej na bazie systemu obsługi zespołu bibliotek UW*. Warszawa 1988, 11 s. Maszyn. powiel.
6. Z. Puzdrakiewicz: *Program komputeryzacji BUW na lata 1988-1990*. Warszawa 1987, 49 s. Maszyn. powiel.
7. Z. Puzdrakiewicz: *Nowy budynek BUW w układzie sieci komputerowych banków danych*. Warszawa 1988, 4 s. Maszyn. powiel.

JADWIGA KRAJEWSKA

#### COMPUTERIZATION OF THE WARSAW UNIVERSITY LIBRARY

Steps of computerization of the library and information system at the Warsaw University Library (WUL) have been discussed. In 1976 a Data Processing Centre (now Division for Applying Informatics) was established. In the 80s a project of Automated Library and Information System at the Warsaw University Library (Zautomatyzowany System Informacyjno-Biblioteczny UW — SINBUW) was prepared. WUL and the other libraries at polytechnics and universities are working together on a project to create a national data processing centre and a universally accessible data base. WUL has undertaken the task of working out a bibliographic format based on UNIMARC. Working groups of librarians from various divisions of WUL and from special libraries at various university departments have been established. One of these groups is responsible for computerization of the central catalogue of books. The all information in this catalogue to be used in online system. In the 1990 s subsystem headed „didactic books” is to be made accessible to users. Personal information on Warsaw University employees is to be computerized, too.

*Maszynopis wpłynął do Redakcji 16 listopada 1988*





## POLONIKA NA 20. ZJEŹDZIE AMERYKAŃSKIEGO STOWARZYSZENIA DLA PROMOWANIA STUDIÓW SŁOWIAŃSKICH (AMERICAN ASSOCIATION FOR ADVANCEMENT OF SLAVIC STUDIES — AAASS)

Doroczne zjazdy slawistów skupiają około 1500 uczestników z całych St. Zjednoczonych i Kanady. W zjeździe, który odbył się w dn. 18-20.11.1988 r. w Honolulu na Hawajach, udział wzięli również goście z: Australii, Bułgarii, Chin, Danii, Finlandii, Francji, Indonezji, Izraela, Jugosławii, Korei Płd., Polski, Republiki Singapuru, RFN, Szwecji, Tajlandii, Węgier, W. Brytanii, Włoch i stosunkowo dużo osób z ZSRR. Z Polski przyjechali dwaj pracownicy Uniwersytetu Jagiellońskiego — Michał Chorośnicki, który przewodniczył panelowi „Egzystencja etnokulturalna w rejonach granicznych” i Andrzej Zięba, dyskutant na tejże sesji.

Doroczne zjazdy są miernikiem zainteresowań slawistyką w St. Zjednoczonych: wskazują na zaangażowanie badawcze, programy akademickie, a także na poziom naukowy tych prac; pozwalają również ocenić proporcje między zainteresowaniem ZSRR a pozostałymi krajami Europy środkowo-wschodniej.

Najwięcej uwagi na zjazdach poświęca się zag. dniom współczesnej polityki, ekonomii i sytuacji militarnej ZSRR, następnie historii Rosji i Związku Radzieckiego, literaturze rosyjskiej, niektórym szczegółowym zagadnieniom, np. lingwistyce, mniejszościom narodowym, religii i różnym dziedzinom sztuki. Narody i narodowości inne niż rosyjska przyciągają znacznie mniej uwagi.

Bibliotekarze zaznaczają zazwyczaj swą obecność na kilku organizowanych przez siebie sesjach oraz na sesji sprawozdawczej. Zjazdom towarzyszą wystawy wydawców i księgarzy, na których można omówić możliwości publikacji własnych prac, zapoznać się z katalogami wydawniczymi, metodami dystrybucji książek przez poszczególnych wydawców, spotkać przedstawicieli małych firm wydawniczych, zobaczyć nowości edytorskie i książki przygotowywane do druku. W programie konferencji umieszcza się reklamy wydawnictw i księgarzy. Księgarskie polonika były jednak bardzo słabo reprezentowane.

Zagadnieniom polskim były poświęcone tylko dwie sesje. Pierwszą, zatytułowaną „Zbigniew Herbert: poeta i dramaturg” (z referatami Stanisława Barańczaka, Janusza Wróbla i Gerarda T. Kapolki) prowadziła Madeline Levine. Druga, pod przewodnictwem niżej podpisanego, miała za temat „Walory estetyczne wydawnictw polskich: wymowa kulturalna”. Przedstawiono na niej 3 referaty: Eugenii Zazowskiej „Znaczenie kulturalne sztuki graficznej w publikacjach polskich przełomu XIX i XX stulecia”; Alicji Altenberger „Walory artystyczne polskich wydawnictw szkolnych”, który koncentrował się na okresie po II wojnie światowej; Anny M. Rachwald „Estetyka polskiej książki od Wielkiej Emigracji do 1919 r.”. Komentatorem był George Klim. Sesja ta była pierwszą w ogóle próbą podjęcia zagadnień estetyki książki na forum AAASS i pierwszym krokiem zmierzającym do przedstawienia książki polskiej w Ameryce. Stąd też referaty miały charakter raczej informacyjny niż badawczy. Uczestnicy sesji zamierzają kontynuować prace dotyczące tej tematyki, by w przyszłości przygotować kompendium z tego zakresu dla czytelnika anglo-amerykańskiego.

Poza powyższą sesją w rozmaitych grupach wygłoszono inne jeszcze referaty poświęcone zagadnieniom polskim. Były to — Davida Osta: „Adam Michnik, *Res Publica* i sprzeczności posttotalitarnej sytuacji w Polsce”; Dietera Bingena: „Dylemat odpowiedzialności Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Polsce”; Marka O'Connora: „Czartoryski, Jan Śniadecki i kwestia polska

na Uniwersytecie Wileńskim, 1807-1815"; Davida Kemme'a: „Wpływ reform ekonomicznych na przemysłową produktywność w Polsce”; Jana B. de Weydenthala: „Historia za Gorbaczowa”; Reginy Grol-Prokopczyk: „Sławomir Mrożek — emigracja i utrata misji” oraz Mai Peretz: „Witold Gombrowicz — arcy-polski anty-Polak”.

Referaty wygłaszane na zjeździe nie są wydawane w formie książki. W niektórych wypadkach autorzy umieszczają swoje prace w fachowych czasopismach. Nie należy oczekiwać, że referaty o tematyce polskiej zostaną licznie opublikowane.

Warto dodać, że podczas zjazdu miało miejsce pierwsze zebranie nowo utworzonego — z siedzibą w Indiana University, Bloomington, Indiana — Stowarzyszenia Studiów Polskich (Polish Studies Association). Przewodniczył mu prof. Jack Bialasiak. Odkonano także, pod przewodnictwem prof. Tadeusza Gromady, posiedzenie informacyjne The Institute Polish Arts and Sciences of America. T. Gromada omówił rolę Instytutu zwracając uwagę na bogate zbiory biblioteczne i archiwalne (m.in. archiwa J. Lechonia, M. Kridla, W. Lednickiego, łańcuckie archiwa Potoczkich) oraz powiadomił o opublikowaniu przewodnika po tych archiwach.

Szereg sesji poświęcono książce, bibliotekom i bibliografii. Zgodnie z myślą przewodnią konferencji bibliotekarze scharakteryzowali zbiory biblioteczne znajdujące się w krajach basenu Pacyfiku tematycznie poświęcone obecności ZSRR w tym rejonie. Zajmowano się kolekcjami Biblioteki Kongresu (Harold Leich), bibliotek Alaski (Marvin Falk), rejonu Zatoki Świętego Franciszka w Kalifornii (Wojciech Zalewski), Japonii (Takako Akizuki), Hawajów i południowego Pacyfiku (Patricia Polansky). Sesja poświęcona zbiorom archiwalnym koncentrowała się na dostępie do archiwów radzieckich, do informatorów i przewodników o nich, omawiano także nowe nabytki w bibliotekach rejonu Nowego Jorku i w Archiwach Instytutu Hoovera w Stanford.

Tradycyjnie już na zjeździe bibliotekarze i naukowcy wymieniają informacje na temat różnych inicjatyw, działalności spokrewnionych organizacji i bibliotek z całego kraju. Poinformowano m.in., że Biblioteka Kongresu podjęła się koordynacji międzynarodowej pomocy zniszczonej poza-rem Bibliotece Akademii Nauk w Leningradzie; opublikowana przez Bibliotekę Kongresu w 1987 r. książka Janiny Hoskins: *Polish genealogy and heraldry. An introduction to research* będzie miała drugie wydanie. J. Hoskins przygotowała również bibliografię poświęconą polskiej sztuce, która weszła do planu wydawniczego Biblioteki Kongresu; *American Bibliography of Slavic and Eastern European Studies* za 1987 r. ukaże się w marcu 1989 r. (dzięki komputeryzacji skraca się jej proces produkcyjny); rozpoczęto amerykańsko-radzieckie rozmowy dotyczące możliwości zwiększenia mikrofilmowania zbiorów z bibliotek i archiwów ZSRR, rozpatruje się możliwość wymiany bibliograficznych taśm magnetycznych.

Bibliotekarze słowiańscy są również zrzeszeni przy Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Amerykańskich (American Library Association — ALA), Stowarzyszeniu Bibliotek Uniwersyteckich i Naukowych (Association for College and Research Library — ACRL) w Sekcji Słowiańskiej i Wschodnio-Europejskiej (Slavic and East European Section — SEES); rozważa się możliwość utworzenia nowego czasopisma służącego wszystkim sekcjom wchodzącym w skład ACLR, w tym i Sekcji Słowiańskiej.

Przygotowuje się kolejne wydanie międzynarodowego spisu bibliotekarzy słowiańskich i wschodnio-europejskich pracujących na Zachodzie, jak również przewodnika po zbiorach rosyjskich na terenie Nowego Jorku (w planach jest podobny przewodnik dla zbiorów innych krajów Europy Wschodniej); proponuje się dla celów bibliograficznych z mikrofilmowanie kartotek Wengerowa, Modzelewskiego i innych znajdujących się w bibliotekach radzieckich.

Bibliotekarze słowiańscy przygotowują program na IV Międzynarodową Konferencję Sławi-  
stów w Harrogate, która odbędzie się w dn. 21-26.7.1990 r.

Powyższy przegląd wskazuje na prawie całkowite zaabsorbowanie nauki amerykańskiej kwestiami dotyczącymi Rosji i Związku Radzieckiego. Polskie nauki humanistyczne i społeczne przedstawiają się na zjazdach słabo. Liczba uczestników zainteresowanych tą problematyką różni się w zależności od miejsca zjazdu. Ponieważ słowiańskie bibliotekarstwo w St. Zjednoczonych służy potrzebom naukowców, głównymi klientami tych bibliotekarzy są rusycyści i sowietolodzy, a bibliotekarz, który zamierzałby poświęcić się wyłącznie bibliotekarstwu polskiemu nie ma racji bytu.

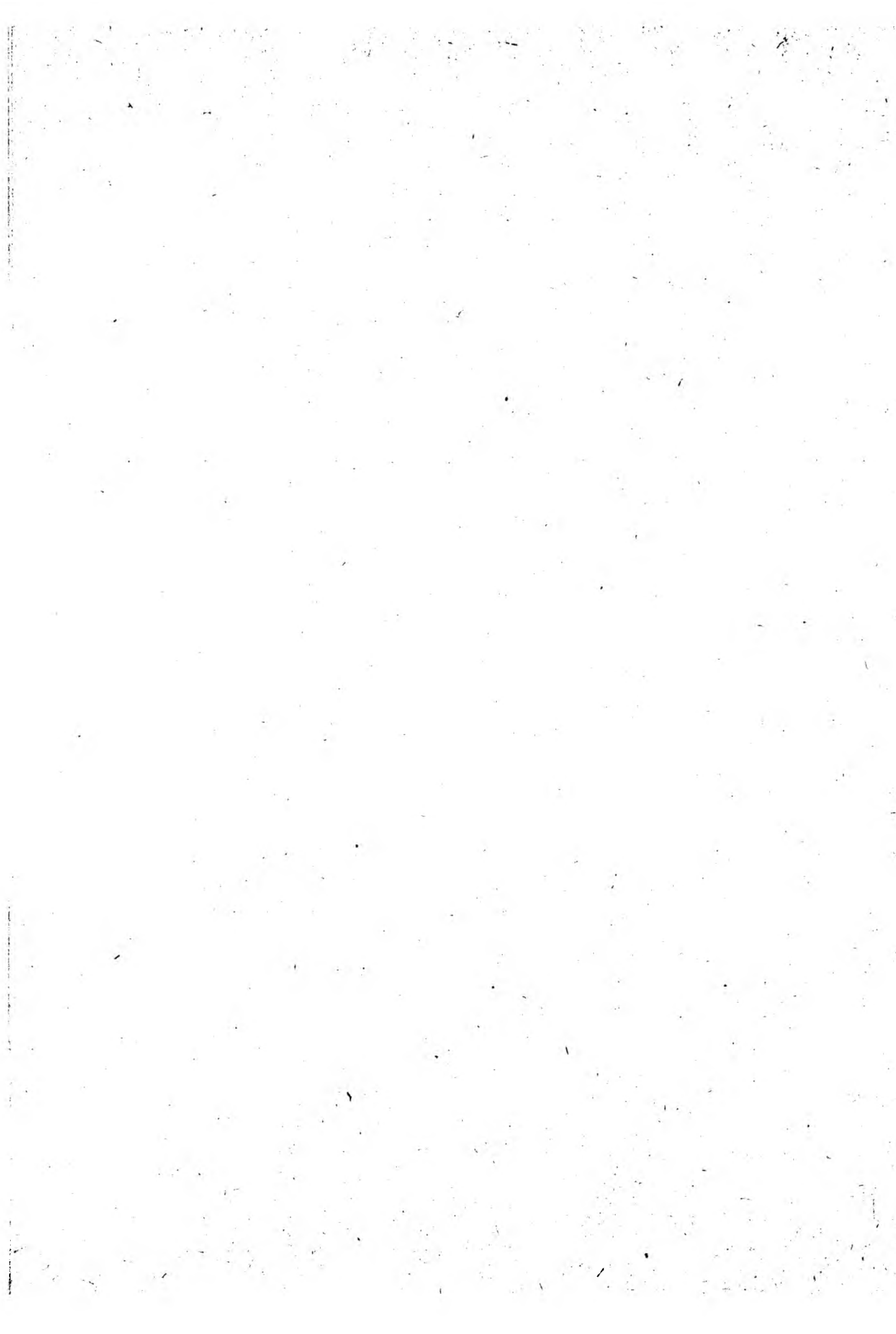
Ci z nas, których kultura polska interesuje, z zawodowej i życiowej konieczności zajmują się też innymi problemami. W konsekwencji zawodowa aktywność w dziedzinie książki polskiej i praca naukowa są prawie wykluczone.

Bibliotekarze zainteresowani polską nauką natrafiają również na inną trudność. Polski Instytut Sztuk i Nauk w Ameryce organizuje swoje zjazdy. Bibliotekarze nie biorą w nich udziału na ogół ze względu na brak finansowej pomocy pracodawców. Kontakt więc między naukowcem a bibliotekarzem jest mały albo żaden. Problem stanowi też brak propagowania naszej nauki i bibliotekarstwa przez instytucje amerykańskie. Wydaje się, że stan taki wynika z tradycji kulturalnej, która historycznie skupiała Polaków wokół własnych instytucji, unikali oni działania przez instytucje danego kraju. Być może płacimy za to wyobcowaniem kulturalnym w społeczeństwach, w których żyjemy. Być może i dlatego jest coraz mniej polskich katedr przy uniwersytetach amerykańskich i coraz mniej zagadnień polskich na zjazdach naukowych.

Istnieje potrzeba bliższej współpracy pomiędzy bibliotekarzami amerykańskimi i polskimi w kraju oraz zrozumienia konieczności współdziałania z instytucjami amerykańskimi mimo trudności językowych, finansowych i in. Mamy nadzieję, że problem ten zostanie doceniony w Polsce.

*Wojciech Zalewski*

*Maszynopis wpłynął do Redakcji 27 lutego 1989*



KRAJOWA KONFERENCJA BIBLIOTEK NAUKOWYCH  
NT. POWSZECHNEJ DOSTĘPNOŚCI PUBLIKACJI  
(Warszawa, 24-25.4.1989)\*

## WNIOSKI

Uczestnicy konferencji stwierdzają, że:

- normy prawne cywilizowanego świata, w tym konstytucja polska, gwarantują obywatelom prawo nieskrępowanego dostępu do materiałów dokumentujących myśl ludzką. Prawa te nie znalazły dotąd dostatecznego wyrazu w świadomości ludzi kształtujących politykę rozpowszechniania i udostępniania tych materiałów. Prawa te są też nadal — choć w mniejszym niż dawniej stopniu — w różny sposób ograniczane;
- książka polska — niezależnie przez kogo i gdzie wydana — stanowi dobro niepodzielnej kultury narodowej, a dostęp do niej niczym nie powinien być ograniczony;
- rozwój nauki polskiej wymaga szerokiego i swobodnego dostępu do piśmiennictwa zagranicznego;
- ograniczenia dopływu piśmiennictwa zagranicznego (w tym emigracyjnego) do Polski skutecznie utrudniają — na zasadzie retorsji — promocję publikacji krajowych na arenie międzynarodowej;
- istniejące obecnie rozwiązania organizacyjne, techniczne i ekonomiczne nie odpowiadają potrzebom i oczekiwaniom polskiego czytelnika i wymagają istotnych zmian.

Biorąc to pod uwagę uczestnicy konferencji:

## 1) u w a ż a j ą z a n i e z b ę d n e

- przełamanie asekuranctwa i wewnętrznych oporów niektórych bibliotekarzy, ograniczających w anachroniczny sposób dostęp do wielu publikacji, które tylko w ich wyobrażeniach zagrażają istotnym interesom państwa lub obrażają moralność społeczeństwa;
- uchylenie wprowadzonej w 1983 r. nowelizacji ustawy o kontroli publikacji i widowisk ograniczającej do wybranych bibliotek prawo sprowadzania i gromadzenia publikacji zagranicznych objętych zakazem rozpowszechniania;
- jednoznaczne uchylenie zarządzenia nr 1 z dn. 30.4.1984 r. ministrów: kultury i sztuki, nauki, szkolnictwa wyższego i techniki oraz sekretarza naukowego PAN i prezesa Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w sprawie ustalenia wykazu bibliotek, które mogą sprowadzać i gromadzić publikacje zagraniczne objęte zakazem rozpowszechniania;
- jednoznaczne uchylenie zarządzenia nr 2 z dn. 30.4.1984 r. ministrów: kultury i sztuki, nauki, szkolnictwa wyższego i techniki oraz sekretarza naukowego PAN w sprawie przechowywania i udostępniania publikacji zagranicznych objętych zakazem rozpowszechniania;
- przyznanie debitu wszystkim wydawnictwom emigracyjnym;
- zwrot przez urzędy celne bibliotekom wszystkich skonfiskowanych im publikacji zagranicznych;
- odzwierciedlanie w ogólnodostępnych katalogach bibliotek w sposób pełny ich zasobów, zaś przy udostępnianiu zbiorów przestrzeganie zasad UAP oraz uwzględnianie potrzeb czytelników i wewnętrznych uwarunkowań bibliotek;

\* Wnioski przedstawiamy w formie zredagowanej przez Redakcję *Przeglądu Bibliotecznego*, pełne informacje dotyczące programu i przebiegu Konferencji podajemy w *Kronice krajowej* na s. 180.

- zdecydowane zwiększenie środków finansowych przyznawanych bibliotekom na zakup literatury krajowej i zagranicznej, wraz z jednoczesnym zapewnieniem bieżącej waloryzacji, oraz udział bibliotek centralnych w tych funduszach, bez czego nie będą w stanie pełnić swoich funkcji;
  - uniezależnienie bibliotek od usług pośredników w załatwianiu prenumeraty czasopism i zakupie książek zagranicznych. (Usługi te są drogie, a nadto świadczone niesolidnie i nieterminowo, co naraża na szwank interesy czytelników i bibliotek);
  - zniesienie utrudnień w dostępie do krajowych i zagranicznych dokumentów urzędowych;
- 2) z a l e c a j ą
- utworzenie przy ZG SBP stałego zespołu lub komisji ds. Powszechnej Dostępności Publikacji (UAP), w którym reprezentowane byłyby środowiska uczestniczące w konferencji. Zespół ten winien zająć się całokształtem problemów związanych z realizacją programu UAP w Polsce, a w szczególności:
    - a) podjąć prace nad utworzeniem krajowego systemu udostępniania zbiorów bibliotecznych zapewniającego sprawny i swobodny dostęp do tych zbiorów, m.in. przez wypożyczenia międzybiblioteczne,
    - b) poddać szczegółowej analizie dotychczasowy stan prac nad specjalizacją zbiorów bibliotecznych w Polsce, opracować program na najbliższe 5-10 lat, który sprzyjałby wzbogacaniu polskich zbiorów i rozszerzaniu dostępu do nich, rozważyć zasadność powołania Rady Bibliotek Centralnych;
    - c) określić warunki pełnej realizacji systemu centralnych katalogów w Polsce;
  - przypomnienie na łamach *Bibliotekarza* i *Poradnika Bibliotekarza* zasad i przepisów dotyczących wypożyczeń międzybibliotecznych krajowych oraz zagranicznych;
- 3) p o s t u l u j ą
- objęcie pełną (bieżącą i retrospektywną) rejestracją w bibliografii narodowej publikacji emigracyjnych oraz z II obiegu;
  - sfinansowanie ze środków Centrum INTE opracowania i systematycznie aktualizowanego wydawania centralnego informatora o zbiorach bibliotecznych w Polsce;
- 4) a p e l u j ą
- do wydawców emigracyjnych oraz wydawców II obiegu o systematyczne (nieodpłatne lub odpłatne) dostarczanie bibliotekom polskim publikacji ukazujących się ich nakładem;
- 5) w y r a ż a j ą p o d z i ę k o w a n i e
- Polakom z zagranicy za trwającą od lat pomoc w zaopatrywaniu krajowych bibliotek w wydawnictwa zagraniczne — w tym emigracyjne — oraz inne materiały biblioteczne;
- 6) z w r a c a j ą s i ę
- do mającego obradować w maju 1989 r. Krajowego Zjazdu Delegatów SBP o poparcie ww. wniosków oraz zalecenie nowo wybranym władzom Stowarzyszenia:
    - a) szybkiego wdrożenia tych wniosków, których realizacja leży w kompetencji SBP;
    - b) podjęcia szerokiej akcji propagującej natychmiastową i pełną realizację tych wniosków, których spełnienie zależy wyłącznie od środowiska bibliotekarskiego;
    - c) stałego śledzenia losów tych wniosków, których rozpatrzenie i realizacja należą do różnych organów administracji państwowej (m.in. Komitetu Społeczno-Politycznego Rady Ministrów, Ministerstwa Kultury i Sztuki, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Polskiej Akademii Nauk).

*Maszynopis wpłynął do Redakcji 19 czerwca 1989*

HISTORIA BIBLIOTEK  
DWUGŁOS

Alodia Kawecka-Gryczowa: *Biblioteka ostatniego Jagiellona*. Pomnik kultury renesansowej. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo 1988, 341 s., il.

Zygmunt August, ostatni z Jagiellonów, podporządkował swoje panowanie wielkiemu i zrealizowanemu w 1569 r. celowi — unii polsko-litewskiej. Był to akt polityczny niezwyklej wagi, pod którego znakiem toczyły się dzieje Europy środkowej przez dwa następne stulecia. A ponieważ historia rozlicza władców przede wszystkim z ich koncepcji i czynów politycznych przedsięwziętych w interesie rządzonych, Zygmuntowi Augustowi należy się w panteonie królów polskich miejsce niepoślednie. Zatrudnienia królewskie na innych polach działalności mogą stanowić jedynie kryterium dodatkowe oceny panowania Zygmunta Augusta.

Profesor Alodia Kawecka-Gryczowa, której osoby ani osiągnięć naukowych na łamach tego czasopisma przedstawiać nie trzeba<sup>1</sup>, przygotowywała się do napisania prezentowanej książki wiele lat, a zbieranie materiałów rozpoczęła jeszcze przed II wojną światową, wiedząc, że tylko „dokładniejsza znajomość samych książek [Zygmunta Augusta — przyp. R.M.], ich rodzaju, treści, czasu ich nabywania i źródeł, z których płynęły, mogą nam przybliżyć charakter tej instytucji oraz wielkie zamysły w pełni renesansowego monarchy, jedyne go bodaj tej miary (uwzględnivszy nawet znaczącą rolę kulturotwórczą Władysława IV) zasiadającego na tronie polskim aż do czasów Stanisława Augusta” (s. 5).

Długoletnia praca przyniosła też plon obfity. Autorka opisała bowiem i te zachowane do dziś egzemplarze książek z biblioteki królewskiej, i te zaginione, które zarejestrowała bogata już literatura przedmiotu od publikacji Tadeusza Czackiego poczynając. Najwięcej informacji o „zygmuntach” przyniosły prace bibliologów okresu międzywojennego: Franciszka Biesiadeckiego i Kazimierza Piekarskiego (dane o książkach Zygmunta Augusta rozproszonych w środowisku lwowskim), Michała Brensztejna i Stanisława Lisowskiego (z Wilna), Edmunda Majkowskiego (z Poznania), Rozprawa Kazimierza Hartleba: *Biblioteka Zygmunta Augusta* (Studium z dziejów kultury królewskiego dworu. Lwów 1928), nadawała tym poszukiwaniom właściwą perspektywę badawczą i motywacyjną, wystawiając imponujący pomnik działalności kulturalnej ostatniemu z Jagiellonów. Po II wojnie światowej ustalona już geografia rozproszonych „zygmuntów” wymagała żmudnych korekt; wiele książek przypadło przecież na zawsze, inne zmieniły miejsce pobytu, część wreszcie po raz pierwszy trafiła do rąk badaczy. Największych uzupełnień i odkrycia nieznanych książek królewskich dokonała Autorka podczas swej szwedzkiej wyprawy opisując 98 dzieł w 65 wol. W czasie tejsze podróży uzyskała dostęp do przechowywanego w Królewskiej Bibliotece w Sztokholmie katalogu dzieł prawniczych z biblioteki zygmunto wskiej, sporządzonego przez Stanisława Koszutskiego w Wilnie w 1553 r.

W omawianej książce A. Kawecka-Gryczowa zarejestrowała 960 dzieł (w 599 wol.) znajdujących się niegdys w bibliotece Zygmunta Augusta, do których dochodzi 12 dzieł zachowanych w postaci kodeksów rękopiśmiennych oraz 77 utworów dedykowanych królowi. Autorka słusznie przydziela owe utwory do „idealnej” biblioteki królewskiej, ponieważ trudno sobie wyobrazić, by autor dedykując dzieło królowi zaniedbał przekazania mu gotowego egzemplarza. Jest to jedna z wielu

<sup>1</sup> Zob. Wywiad z prof. dr Alodią Kawecką-Gryczową. (Rozm. Paulina Buchwald-Pelcowa). „Prz. Bibl.” 1980 R. 48 z. 3 s. 223-238.

wartościowych wskazówek metodologicznych pomieszczonych w omawianej pracy, które powinny stać się normą w badaniach zmierzających do rekonstrukcji dawnych bibliotek. Autorka nie wyklucza zresztą dalszego odnajdywania się ksiąg w zbiorach bibliotecznych, głównie obcych. Uwaga słuszna, choć można się spodziewać odkrycia „zygmuntów” również w zbiorach krajowych, nawet w już penetrowanych. Tak np. do czterech dzieł zarejestrowanych z doskonale znanej Autorce Biblioteki Kórnickiej (poz. 358, 487, 736, 746) trzeba dodać piąte — T. Bibliandera: *De ratione communi omnium linguarum et literarum commentarius*. Zürich (po 6.III) 1548 4°, oprawa 1555 (sygn. Cim. Qu 2983). Książkę tę nabył do zbiorów kórnickich w 1872 r. Zygmunt Celichowski od Zelmana Iгла ze Lwowa. Do 12 dzieł rękopiśmiennych należałoby też dodać *Rerum Livonicarum liber continens acta 1556-1557* (Biblioteka Jagiellońska, rkp. 58), którego oprawa i papier wskazują na tożsamość losów z dwoma tomami *De rebus Sigismundi Augusti Poloniae regis a. 1552-1558*, przypisanymi do biblioteki królewskiej (s. 301, poz. 12).

Księgozbiór królewski narastał przez wiele lat w zamku wileńskim, do którego szły kolejne transporty dzieł, najczęściej przez Kraków. Systematyczne gromadzenie rozpoczęło się w 1547 r., a skończyło, jak się zdaje, w 1564 r. Autorka podkreśla, że zbiór ten powstał z książek prawie wyłącznie nabytych dla Zygmunta Augusta, choć podtrzymuje również twierdzenie, że niektóre z nich przeszły na własność tego monarchy w spadku po Zygmuncie Starym. Mowa tu konkretnie o kilkudziesięciu księgach łacińskich, ruskich i czeskich wpisanych do Metryki Litewskiej w 1510 r., które od czasów Joachima Lelewela jednoznacznie przypisywano Zygmunтови Staremu<sup>2</sup>. Odmienne poglądy reprezentują K. Jablonskis i przyjmująca jego opinię M. B. Topolska<sup>3</sup>, wg których księgozbiór ów należał do Olbrachta Gasztołda, wojewody nowogródzkiego zmarłego w 1539 r. Popieram ten sąd, ponieważ tenor zapiski wskazuje dość wyraźnie, że właścicielem książek był jeden z wielmożów litewskich, a nie król. Próba zidentyfikowania dwu rękopisów zanotowanych w spisie z 1510 r. (*Bibliai czeskiej i Aleksandreidy* w przekładzie Leonarda z Bończy) z kodeksami zachowanymi w zbiorach Biblioteki Ordynacji Zamojskiej, zaproponowana przez Bogdana Horodyskiego i poparta przez M. Gębarowicza, razi sztucznością i nie przekonuje.

Niezależnie od przysądzenia owego księgozbioru wileńskiego Zygmunтови Staremu czy Olbrachtowi Gasztołdowi, którego spadkobierczynią okazała się przecież Barbara Radziwiłłówna, zasługę utworzenia wielkiej biblioteki królewskiej w Wilnie należy przypisać Zygmunтови Augustowi. Wszystkie umieszczone w niej książki zostały na polecenie króla oprawione w ciemną skórę, z supereklibrisem na przedniej okładzinie i wyciskiem na tylnej następujących słów: „Sigismundi Augusti regis Poloniae monumentum” oraz roku oprawy. Stanowi ona zarazem jedyny znak rozpoznawczy przynależności książki do biblioteki Zygmunta Augusta. Historycy książki polskiej podziwiają niezwykłą elegancję i zdobniczość „monumentów” królewskich oraz solidność ich wykonania. Autorka w specjalnych tabelach umieściła chronologiczny wykaz opraw z podaniem typów supereklibrisu (I-VI) oraz występujących na oprawie wycisków radełek (nry 1-22, zob. il. 25-55). W tabelach znajdujemy też dane o miejscu i roku druku, nazwisku autora, liczbie woluminów oraz numerze katalogu, gdzie umieszczono opis bibliograficzny dzieła. Ten zabieg badawczy Autorki ukazał, jak szybko i sprawnie oprawiano książki dla króla i stawiano je na półki jego wileńskiej biblioteki. Liczba zgromadzonych w niej dzieł mogła dochodzić do 4000.

Kto miał dostęp do tego niewątpliwie największego w ówczesnym państwie polsko-litewskim księgozbioru prywatnego? Czy w ogóle i kiedy korzystał z niego król? Autorka formułuje odpowiedź na te pytania z wielką ostrożnością. Znajduje co prawda ślady lektury Zygmunta Augusta, są one jednak nader nikłe. Z listów króla dowiadujemy się, że szczególnie interesowały go książki z dziedziny politycznej i religijnej. Zygmunt August, niezależnie od tego, co myślał i w co wierzył, chcąc panować w państwach zamieszkałych przez ludność różnowierczą, musiał orientować się w skomplikowanych zagadnieniach religijnych swego czasu. Również dzieła historyczne i opisy krajów sąsiednich, z którymi współpracował bądź walczył, nie mogły mu być obojętne. I tylko tyle wiemy na ten temat. Wieloletnie obcowanie Autorki z dawnymi księgozbiorami powstrzymywało Ją przed dalszymi dywagacjami. „Mechaniczne wyciąganie wniosków o zainteresowa-

<sup>2</sup> Por. M. Gębarowicz: *Na śladach polskich bibliotek królewskich*. „Rocz. Bibl.” 1970]R. 14 s. 17-18.

<sup>3</sup> *Biblioteki w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*. „Pam. Bibl. Kór.” 1983 z. 20 s. 168-169.



niach Zygmunta Augusta na podstawie zawartości biblioteki jest bardzo ryzykowne” — stwierdza (s. 50). Nie można wykluczyć, że w zamysłach króla leżało pełniejsze wykorzystanie księgozbioru, jednakże musiał to odkładać do czasów pokoju zewnętrznego i wewnętrznego. Wiemy, że nie było mu to dane. Księgozbiór królewski znajdował się w Wilnie do 1565 r., kiedy to przewieziono go do nowo zbudowanego zamku w Tykocinie nad Narwią, miejsca bezpiecznego, leżącego daleko od ewentualnego teatru działań wojennych. Ta decyzja oddaliła jednakże wartościowe księgi od wileńskiego centrum kulturalnego, gdzie mogli z nich korzystać ludzie obdarzeni zaufaniem królewskim. Równocześnie tracił z nimi kontakt sam Zygmunt August, który w Wilnie przebywał regularnie po kilka miesięcy w roku (przynajmniej do 1566 r.). O jego pobycie w Tykocinie nic nie wiemy<sup>4</sup>. Mimo całej sugestywności wypowiedzi K. Hartleba nakaz przewiezienia kilkutysięcznej księżnicy na odludzie pozostaje do końca niezrozumiały. Potwierdza jedynie przypuszczenie, że i w Wilnie dostęp do niej znajdowało niewielu użytkowników. Świadoma tego Autorka stwierdza: „Ten ogromny kapitał europejskiej myśli i twórczości doby humanizmu, zgromadzony w jednym miejscu, właściwie nie procentował, a jeśli nawet w jakiejś mierze to niewspółmiernie do swego potencjału” (s. 58). Oceny tej nie zmienia i to, że król powierzył opiekę nad swą biblioteką wybitnym jednostkom ze swego otoczenia: ojcu i synowi Trzeciejskim, Janowi z Koźmina, Stanisławowi Koszutskiemu czy Łukaszowi Górnickiemu. Ani też to, że mogli oni sporadycznie wypożyczać książki królewskie swym uczonym przyjaciółom. Wielka biblioteka Zygmunta Augusta pozostała zamknięta, „prywatną kolekcją władcy” (s. 46).

Zasadniczą częścią omawianej monografii jest *Katalog* dzieł biblioteki Zygmunta Augusta spisanych w dziesięciu działach (prawo, teologia, filozofia, medycyna, nauki matematyczno-przyrodnicze, historia i geografia, starożytnictwo, gramatyka, literatura piękna, varia — s. 125-308). Do tego dochodzi skromny dział rękopisów oraz wykaz tytułów książek dedykowanych Zygmuntovi Augustowi. *Katalog* — zaopatrzone w indeksy autorów, typograficzny, proveniencji — obejmuje opisy ponad tysiąca dzieł, co wg obliczeń Autorki stanowi mniej więcej czwartą część biblioteki Zygmunta Augusta. Niemniej spis to na tyle obszerny i jak sądzę reprezentatywny, że może stanowić podstawę do wielu dalszych analiz bibliologicznych. Należy podkreślić przede wszystkim nowoczesność i prawdziwie humanistyczny polor tej kolekcji. „We wszystkich podstawowych dziedzinach (...) odzwierciedlają się najnowsze kierunki i osiągnięcia naukowe epoki” (s. 47-48). Nie ma mowy o przypadkowości. W doborze literatury kupujący kierowali się przemyślaną koncepcją. Jednakże można też dostrzec cechę budzącą zdziwienie, a mianowicie brak praktycznie w kolekcji książek polskich. Poza *Biblią brzeską* z 1563 r. katalog zawiera tylko 6 druków krakowskich, co oznacza, że pod względem typograficznym polonika stanowią niecały 1% zbioru. I tu Autorka jak gdyby zawahała się przed wyjaśnieniem tej anomalii, która nie powstała chyba z przypadku. Czyżby król nakazując sprowadzanie książek z Niemiec, Francji, Włoch i Szwajcarii zapomniał o książkach polskich? Gdzie chociażby podziały się książki polskie dedykowane królowi, których Autorka naliczyła 34? Delikatna sugestia, że polonika łatwiej ginęły, niczego nie wyjaśnia. Ginęły owszem częściej, ale tylko po to, by odnajdywać się w zbiorach polskich kolekcjonerów, którzy z pewnością nie zdierali z nich opraw królewskich. Problemu tego nie dostrzegali K. Hartleb. Pytanie, jaki to kataklizm wyniszczył „zygmuntę” polskie, nadal pozostaje bez odpowiedzi.

Nie wyjaśniają tego również losy biblioteki Zygmunta Augusta, którym Autorka poświęciła wiele uwagi. Zdaje się, że jeszcze przez kilka lat po śmierci króla w 1572 r. zbiór pozostawał w Tykocinie. Niezrozumiałe do końca zwlekanie z wypełnieniem testamentu króla, który przeznaczył bibliotekę jezuitom wileńskim, a dalej dość niefrasobliwe — w tym punkcie przynajmniej — postępowanie egzekutorki ostatniej woli Zygmunta Augusta, siostry królewskiej Anny Jagiellonki, spowodowały rozproszenie tego księgozbioru, który w wielu działach nie straciłby aktualności przez wiele dziesiątków lat. Autorka prześledziła cztery najbardziej „uczęszczane” szlaki książek królewskich w diasporze: wielkopolski, wileński, zamojsko-warszawski i szwedzko-żółkiewsko-warszawski. Najspokojniejszym z nich okazał się szlak wielkopolski (w Poznaniu znajduje się prawie 100 dzieł z dawnej biblioteki Zygmunta Augusta); wileńskie „zygmuntę” rozproszyły się po Rosji; książki dwu pozostałych traktów prowadzących do Warszawy, dziś, mimo zniszczeń powstałych w czasie II wojny światowej, tworzą zbiór najliczniejszy.

<sup>4</sup> A. Gąsiorowski: *Itineraria dwu ostatnich Jagiellonów*. „*Stud. Hist.*” 1973 R. 16 z. 2 s. 272-273.

„Zygmunt” są dziś niezmiernie cenione, nobilitują wręcz te biblioteki, które szcycą się ich posiadaniem. Szkoda, że zostało ich tak mało w ogóle, a w Polsce w szczególności, tym bardziej że — jak słusznie choć z goryczą zauważa Autorka — zaczęły one pełnić swą misję dopiero po rozproszeniu się. Pozostają przecież nadal przedmiotem badań bibliologicznych. W pracy Profesor Alodii Kaweckiej-Gryczowej otrzymujemy też najdoskonalszą pomoc służącą wszystkim przystępującym do tych badań oraz najlepszy przewodnik prowadzący nas po zawitych szlakach, którymi wędrowały książki z wielkiej i nowoczesnej w czasach renesansu biblioteki ostatniego Jagiellona.

Ryszard Marciniak

*Maszynopis wpłynął do Redakcji 30 czerwca 1989*

Refleksje nad dziełem prof. A. Kaweckiej-Gryczowej można rozpocząć stwierdzeniem, iż nie wiadomo co więcej podziwiać w tej książce: głęboką erudycję, bogactwo zgromadzonego materiału, wnikliwy acz ostrożny krytycyzm, czy ogrom wieloletniej, wytrwałej pracy przy użyciu wszelkich dostępnych środków i metod badawczych, w które tak obfituje warsztat uczonej. Do napisania obszernej monografii o bibliotece ostatniego Jagiellona nikt nie był bardziej predysponowany niż Autorka, która w ramach zainteresowań Odrodzeniem od wielu lat specjalizowała się w badaniach produkcji, formy i rozpowszechniania druków tego okresu.

Doświadczenia zdobyła podczas studiów historycznych na UJ pod kierunkiem prof. Stanisława Kota (pracę doktorską pisała o kancjonalach protestanckich XVI w.), a następnie w trakcie pracy w Bibliotece Kórnickiej i Bibliotece Narodowej w Dziale Starych Druków pod kierunkiem Kazimierza Piekarskiego. Idąc jego śladami A. Kaweckiej-Gryczowa kontynuowała rozpoczęte przez niego wydawnictwa doskonałym warształt badawczy.

Mimo wielkiego doświadczenia miała chwile wahań i niepewności przystępując do pisania monografii o bibliotece Zygmunta Augusta, o czym wspomina we wstępie. Decydującym bodźcem do podjęcia tematu stała się „obfitość zebranego materiału dokumentacyjnego o książkach proveniencji królewskiej” a zatem „większa znajomość zawartości księżnicy królewskiej” (s. 5) niż mieli ją poprzedni badacze.

A było ich wielu. Wspomniani zostali w rozdziale I zatytuowanym *Przegląd badań*. Poczet ich otwiera w 1798 r. Tadeusz Czacki, a potem następują badacze żyjący w XIX w. i uczeni nowszej doby (A. Przeździecki, A. Chmiel), liczba ich wzrasta w okresie międzywojennym: F. Biesiadecki, A. Birkenmajer, S. Bodniak, E. Chwalewik, M. Gumowski, K. Hartleb, E. Majkowski — jak widać zainteresowanie biblioteką Zygmunta Augusta okazywali przede wszystkim bibliofile. W okresie powojennym pojawia się wiele artykułów o kolekcji królewskiej. A. Kaweckiej-Gryczowa wymienia nieliczne, bo też ten „przegląd literatury miał na celu zobrazowanie głównych linii rozwojowych” (s. 23), szczegółowe wzmianki znalazły miejsce w odpowiednich rozdziałach monografii, a także w przypisach.

Omawiane dzieło składa się z dwóch zasadniczych części: wprowadzającej (monograficzno-opisowej) i katalogowej — najważniejszej, rejestrującej z autopsji lub na podstawie nieodpartych dowodów egzemplarze biblioteki ostatniego Jagiellona. Autorka zdołała zestawić 960 pozycji w swym katalogu, mając świadomość, że: „Trzeba się z tym pogodzić, że nigdy już nie uda się odtworzenie przybliżonego do kompletności obrazu księżnicy królewskiej” (s. 118).

Opisanie biblioteki sprawiało trudności nawet wtedy, gdy księgi znajdowały się jeszcze pod jednym dachem. Sporna była data początku księgozbioru ustalona przez Autorkę na 1547 r., w którym to pierwsze książki znalazły się na zamku wileńskim, gdzie pozostawały do 1565 r., przeniesione następnie do Tykocina. Na podstawie dworskich rachunków i innych źródeł królewski „skarb” pod koniec życia fundatora liczył przeszło 4000 książek wartości ok. 5000 florenów.

Przystępując do zakładania w Wilnie biblioteki młody władca szedł pewnie śladami ówczesnej mody. „Nie było większego dworu książęcego we Włoszech, gdzie nie ozdabiano by sal pałacowych

zbiorami książek” (s. 27) — zaznacza Autorka, decydowały też potrzeby praktyczne. Biblioteka musiała powstać ze względu na konieczność zarządzania krajem, leczenie króla i rojnego dworu, wymagania duchownych.

Księgozbiór był prywatną kolekcją władcy, który tworzył go z własnych funduszków; systematyczne kompletowanie drogą zakupów umożliwiała odpowiedni dobór ksiąg w podstawowych działach: prawa, medycyny, historii, astronomii, teologii, filozofii. „Uderzającą cechą jest n o w o c z e s n o ś ć, prawdziwie humanistyczny polor tej kolekcji” (s. 47) stwierdza Autorka, stąd „mnogość tekstów greckich lub grecko-łacińskich” (s. 48). W dziale prawa reprezentowane były nowe wydania kodeksów prawa rzymskiego, twórczość całej plejady komentatorów, a oprócz dzieł prawa cywilnego i karnego były księgi odnoszące się do praw krajowych. W dziale nauk lekarskich obok Hipokratesa i Galena figurowało sporo tytułów wskazujących na najnowsze osiągnięcia w anatomii, chirurgii i weterynarii, a uzupełnieniem ich były pozycje z działu przyrodniczego. W astronomii figurują nazwiska współczesnych sław: Kopernik, Lavater, Regiomontanus i in. Autorka przestrzega jednak przed wyciąganiem wniosków o osobistych zainteresowaniach króla na podstawie zawartości biblioteki, bo „oprócz właściciela wpływ na kompletowanie księgozbioru mieli jej komisjonerzy i bibliotekarze, nie mówiąc już o ofiarodawcach” (s. 50).

Księgozbiór był bardzo zróżnicowany pod względem językowym. Trzon stanowiły dzieła łacińskie, a były też książki hebrajskie, greckie, francuskie, niemieckie, włoskie, hiszpańskie, czeskie i oczywiście polskie. „Znajdowały się wśród nich wytwory najznakomitszych oficyn, okazy wspaniałej sztuki typograficznej doby Renesansu, z wybitną przewagą przodujących ośrodków Włoch, Francji, Szwajcarii” (s. 50). Potwierdza to *Katalog* zamieszczony w monografii, który — jak podkreśla Autorka — chociaż odtwarza zaledwie część biblioteki i jest wycinkowy, to daje obraz zasadniczych nurtów prezentowanych w księgozbiorze.

Zadziwiająca była sprawność zaopatrywania biblioteki w nowości. Bardzo często po roku od ukazania się (czasem nawet tego samego) książka stała już na półce bibliotecznej w Wilnie jako „monumentum”.

Wśród kilku problemów związanych z dziejami księżnicy, a wymagających ustalenia, do najbardziej interesujących należało określenie liczebności zbiorów, którą Autorka ustaliła na ponad 4000 tomów. W porównaniu z innymi księgozbiorami — zwłaszcza zagranicznymi — liczącymi 5000 czy 6000 jednostek, a także zbiorami Biblioteki Akademii Krakowskiej, która w XVI w. wg najnowszych badań miała 10 000 tomów, bibliotekę Zygmunta Augusta można uznać za kolekcję średniej wielkości.

Dane występujące w rachunkach pozwoliły na ustalenie liczby tomów, stały się też punktem wyjścia dla obliczenia wartości całego księgozbioru, a nawet przeciętnej wyceny jednej książki, co próbowali ustalić różni badacze (A. Chmiel, K. Hartleb, M. Gumowski, L. Kolankowski). Opierając się na wywodach poprzedników oraz ówczesnych cenach w księgarskim handlu A. Kawecka-Gryczowa podaje porównawczo cenę książki 1 zł 20 gr i cenę żywności w ówczesnej Polsce; kopa jaj — 3 gr, cielę 12-18 gr, najdroższy był koń 20-30 zł. Sprawy cen i wynagrodzeń są poruszane w dalszej części monografii, gdy wiążą się z zapłatą za oprawę czy uposażeniem królewskich bibliotekarzy.

Najszybciej rosły zbiory w l. 1547-1552. W 1565 r. księgozbiór przeniesiony został z Wilna do Tykocina. Troska o zachowanie biblioteki w całości skłoniła Zygmunta Augusta do zapisania zbiorów Kolegium Jezuitów w Wilnie, natomiast wydawnictw liturgicznych: graduałów, antyfonarzy, mszałów — kościołowi Św. Anny w Wilnie. Dopilnowanie wykonania testamentu zlecił król swej siostrze Annie Jagiellonce. Zmarł 7.7.1572 r. w Knyszynie nie przeczuwając, że księgi rozproszą się rychło po kraju i świecie, wiele z nich stanie się łupem wojennym, a także strawione zostaną wilgocią lub ulegną klęskom pożarów.

Autorka zwróciła uwagę na społeczną funkcję księgozbioru, a także na osobiste zainteresowania czytelnicze dostojnego właściciela. Otóż okazało się, że tylko jeden jedyny egzemplarz nosi ślady bezpośredniej lektury królewskiej, a mianowicie *Biblia* łacińska z 1544 r. zawierająca 98 drzeworytów, z tego 86 wziętych z *Icones* Hansa Holbeina (poz. 528 *Katalogu*). Własnoręczne notatki Zygmunta Augusta na s. 53, 55, 57, 58 odpisała A. Kawecka-Gryczowa w czasie okupacji z egzemp-

larza, który od 1620 r. należał do rodziny Nowina-Konopków w Warszawie. Najbardziej zainteresował się król drzeworytem przedstawiającym wojenne namioty Izraelitów, o czym świadczy notatka „oboju toczenie” — wskazująca, że Zygmunt August, chociaż „pan nie wojenny” interesował się zagadnieniami wojskowymi. Można mniemać, że wśród królewskich lektur były też Biblia i dzieła różnowiercze. Dostawca książek Francesco Lismanino „mając dostęp do króla, czytywał z nim w Wilnie” *Institutio christianae religionis Kalwina* (s. 71). Trudno sobie wyobrazić, by król nie czytał — a przynajmniej nie przeglądał — dzieł, które mu dedykowano, zwłaszcza dzieł polskich autorów współczesnych znanych mu osobiście (Ł. Górnickiego, A. F. Modrzewskiego, S. Orzechowskiego i in.).

Czy z księgozbioru korzystali też inni czytelnicy? Andrzej Patrycy Nidecki, odwiedzając swego przyjaciela Ł. Górnickiego w Wilnie, a później w Tykocinie, korzystał z pism Cycerona wydanych w 1561 r. Zapewne czytelnikami byli i inni znajomi kustosza — pisarze i uczeni, a także osoby należące do dworu, duchowni, lekarze.

Na podstawie skąpych źródeł i wypowiedzi rozmaitych historyografów Jagiellonów Autorka przedstawiła w rozdziale *W służbie króla i biblioteki* (s. 58-75) działalność kolejnych kustoszy i ich zasługi w pomnażaniu, opracowywaniu i konserwacji księgozbioru.

Zakupami zajmował się w Wilnie nadworny kaznodzieja Jan z Koźmina. Książki nabywał od księgarzy wileńskich, a może także osiedlonych na terenie Prus. W Krakowie książki do królewskiej biblioteki kupował Andrzej Trzeciecki; wybitny humanista dostarczył 112 ksiąg za 145 florenów 5 gr. Po jego śmierci w 1547 r. funkcję tę przejął jego syn Andrzej, który w l. 1548-1552 przesłał do Wilna 1161 tomów. Zakupów dokonywano także we Frankfurcie n. Menem, a być może w Lipsku, Augsburgu i Kolonii. Ostatni transport z 1552 r. zakupionych przez A. Trzecieckiego dzieł „wiozł Walenty Goniewiecha, woźnica z Kleparza” (s. 61).

Autorka szeroko omawia bibliotekarską działalność Stanisława Koszutskiego, niegdyś sekretarza Barbary Radziwiłłówny, który po jej śmierci w 1551 r. został wyznaczony przez króla opiekunem librarii i zarządzał nią do swego zgonu 4.4.1559 r. Sporządził on kilka katalogów, z których jeden zachował się w Królewskiej Bibliotece w Sztokholmie. Jest nim „Index alphabeticus librorum iurisprudentiae in bibliotheca D. Sigismundi II Augusti polonorum regis 1553”. Ślady bibliotekarskiej działalności S. Koszutskiego były widoczne na samych książkach w postaci karteczek naklejanych w górnej części grzbietu oprawy z zapisanym fragmentem tytułu. Następcą S. Koszutskiego był Łukasz Górnicki, ale brak jest danych jak wyglądały jego zajęcia w bibliotece. Król był jednak z bibliotekarza zadowolony skoro podwyższył mu roczne uposażenie ze 100 zł na 200 zł płatnych aż do zgonu.

Bardzo interesujący jest rozdział IV *Losy ksiąg królewskich* (s. 76-90); na jego podstawie można by ułożyć sensacyjno-przygodowy scenariusz filmowy, którego akcja toczyłaby się od końca XVI w. po nasze czasy, a prezenterami wybranych eksponatów byłiby ich kolejni właściciele.

Według testamentowego zapisu królewski księgozbiór miał trafić do Kolegium Jezuitów w Wilnie, tymczasem wykonawczyni legatu Anna Jagiellonka tylko częściowo spełniła wolę brata, bo książkami wynagradzała „różne zasługi swych opiekunów: lekarzy, doradców prawnych i duchownych” (s. 77). Wśród nich znaleźli się Jan Cochler-Barski ze Śremu, nadworny kaznodzieja i spowiednik Anny, oraz jego brat Andrzej, którzy obdarowali książkami kościół parafialny w Śremie, gdzie przetrwały one do 1825 r. Następnie dostały się częściowo do Gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu, a stamtąd do Seminarium Duchownego. Część biblioteki Barskich zabrał po rozbiorach rząd pruski do Biblioteki Królewskiej w Berlinie; nie był to jeszcze kres wędrówek, skoro Autorka odnalazła królewskie tomy z proveniencją Barskich także w Kórniku, Włocławku i Płocku.

Wytrwale idąc tropem królewskiej spuścizny przedstawia uczona dość szczegółowo losy tych ksiąg, które otrzymał hetman i wielki kanclerz Jan Zamojski, a przeznaczył je dla nowo założonej przez siebie Akademii w Zamościu. Ile woluminów wywiózł z Tykocina — nie wiadomo. W przedwojennym inwentarzu Biblioteki Ordynacji Zamojskiej w Warszawie zarejestrowano 165 dzieł w 106 wol. Pod względem treści najwięcej ksiąg dotyczyło historii i geografii. Zły los nie oszczędzał w czasie ostatniej wojny i okupacji zbiorów Ordynacji, to co ocalało przekazano Bibliotece Narodowej, która powiększyła kolekcję królewską kilkoma nabytkami i „liczy ona dzisiaj 158 dzieł, woluminów 103, reprezentuje więc największy zbiór zgromadzony na jednym miejscu” (s. 87).

Podczas szwedzkiego potopu w XVII w. ofiarą grabieży padły także księgi znajdujące się na Zamku w Warszawie; Szwedzi wywieźli 21 skrzyń archiwaliów, wśród których były również należące niegdyś do Zygmunta Augusta. Do Szwecji dostały się też drogą rodzinnego spadku, bowiem Anna Jagiellonka pewną liczbę woluminów przekazała siostrze Katarzynie, po której odziedziczył jej syn Zygmunt III Waza. W szwedzkich bibliotekach w Lund, Uppsali i Sztokholmie pozostała znaczna spuścizna Jagiellońska, ogółem Autorka zarejestrowała 65 wol. (dzieł 98) i 3 rękopisy.

W leningradzkiej Bibliotece Akademii Nauk jest 68 wol., w wileńskiej Bibliotece Uniwersyteckiej — 13 wol., w obecnej Staatsbibliothek w Berlinie — 14 wol. Poszczególne księgi rozsiane są niemal po wszystkich większych bibliotekach Europy, są w Anglii, Holandii, Finlandii, Danii, Rumunii, na Węgrzech i w Ukraińskiej Republice Rad. Dla przyszłych badaczy otwarta, choć daleka droga.

O przynależności do królewskiej biblioteki świadczą charakterystyczne o p r a w y książek w deski pokryte jasnobrązową lub ciemniejszą skórą. Centralną ozdobą był tłoczony na górnej okładzinie złożony królewski superekslibris kolistego kształtu. Jego główny motyw to herby Polski i Litwy: Orzeł i Pogoń, tułów orla opasany był dużą literą S, a u góry widniała korona, nad tarczą z Pogonią zaś wielkoksiążęcy kołpak. Były superekslibrisy wyciskane dużymi tłokami na foliantach oraz mniejsze dla małych formatów. Ogółem istniało co najmniej 6 mniejszych tłoków z odmianami, ich podobizny zamieszcza Autorka w książce, podając również wizerunki 22 radełek (z ogółem znanych 26) służących do upiększenia obrzeży okładek. Prócz motywów roślinnych te dekoracyjne tłoczki były urozmaicone wizerunkami bohaterów starożytnych, scenami ze Starego Testamentu, a także pojawiającymi się, pod wpływem reformacji, popiersiami Melanchtona, Lutra i in. Zdobnictwo okładziny dolnej było jednolite i stanowił je centralnie umieszczony napis: „Sigismundi Augusti regis Poloniae monumentum” z widniejącą pod spodem roczną datą wykonania oprawy.

Rozważania na temat opraw zamknięto oryginalnym zestawieniem *Tablic chronologicznych opraw* (s. 100-113). Ułatwia to bardzo orientację nie tylko w tempie narastania zbiorów, ale także w rodzajach i wzorach opraw, a nawet wskazuje na charakter samych zbiorów, gdyż wśród rubryk uwidoczniionych w *Tablicach* figuruje — obok miejsca druku — także nazwisko autora.

Najobszerniejszą część pracy A. Kaweckiej-Gryczowej zajmuje *Katalog* rejestrujący książki drukowane i rękopiśmienne (ogółem 960 dzieł w 599 wol. oraz 12 poz. rękopisów, a więc znacznie więcej w stosunku do rejestracji K. Hartleba z 1928 r., gdzie wykazano 309 pozycji).

Wprowadzeniem do *Katalogu* jest *Wstęp* (s. 117-123) zawierający informacje o konstrukcji tego spisu. Zastosowany został układ rzeczowy, bo taka była tradycja katalogów w XVI w. Motywem przyjęcia układu systematycznego była też dla Autorki chęć udostępnienia zawartości biblioteki badaczom różnych dyscyplin wiedzy poprzez orientację w poszczególnych grupach piśmiennictwa. Schemat katalogu składa się z 10 działów i różni się od stosowanych w książce K. Hartleba. *Układ katalogu* wraz z *Wykazem niektórych skrótów w katalogu* zamieszczony został na s. 123-124.

W *Katalogu* są zarejestrowane egzemplarze zachowane, które Autorka opisywała z autopsji, ale także nie zachowane, lecz potwierdzone przez wiarygodne źródła (np. „Index” S. Koszutkiego, rachunki królewskie, korespondencja), stąd też bardzo dokładne dane bibliograficzne niektórych pozycji, ale czasem brak wielu elementów w opisie.

Opis poszczególnych pozycji składa się z hasła autorskiego podawanego w formie zlatynizowanej, zwięzłego tytułu, nazwy miejsca druku i oficyny drukarskiej, roku druku, formatu i oznaczenia objętości. Dla poznania nurtów naukowych epoki starano się wymieniać także tłumaczy, komentatorów, edytorów — słowem tych, którzy mieli udział w powstaniu danego wydania. W opisie uwzględniono także właściwości indywidualne egzemplarzy: proveniencje, rodzaje opraw z wyszczególnieniem elementów introligatorskich. W cytacie bibliograficznej Autorka wskazuje odpowiednie nry w publikacji K. Hartleba czy E. Chwalewika, względnie powołuje się na szczegółowsze artykuły innych badaczy.

Po *Katalogu* druków następuje *Wykaz rękopisów* (s. 299-308) obejmujący tylko 12 pozycji, wśród których są cenne *Acta Tomiciana* i Agensego Battisty *Atlas nauticus* zawierający 12 map ozdobnie malowanych.

Dalej mamy *Wykaz dedykacji i utworów poświęconych Zygmuntowi Augustowi* (s. 301-308),

złożony z 77 pozycji; przeważają dedykacje polskich autorów, czasem tłumaczy, drukarzy, wydawców. Wśród nich wymieniona jest własnoręczna dedykacja dla króla zapisana przez Marcina Lutra na *Biblii* z 1541 r. oprawnej w aksamit i srebro (poz. 532 *Katalogu*). Egzemplarz ten w 1655 r. został wywieziony z Wilna do Królewca i już do księgozbioru nie wrócił.

Ułatwieniem dla korzystających z katalogu są liczne indeksy. *Indeks alfabetyczny haseł w katalogu* (s. 311-317) orientuje, których pisarzy dzieła trafiły do królewskiej biblioteki. *Wykaz egzemplarzy w bibliotekach* (s. 317-320) wskazuje miejsce, a także liczbę zachowanych, względnie straconych woluminów z królewskiej spuścizny. Na jego podstawie można by opracować mapę miejscowości polskich i zagranicznych z nazwami bibliotek, które jeszcze posiadają „monumenta” Zygmunta Augusta. *Indeks typograficzny* (w oprac. Anny Endzel, s. 321-327) wykazuje z jakich ośrodków pochodziły dzieła, które znalazły miejsce na półkach bibliotecznych w Wilnie. Widać z tego zestawienia, że przodowały druki Lyonu i Paryża, Bazylei i Genewy, Wenecji, Rzymu i Bolonii. Część osobowa tego indeksu wyszczególniająca nazwiska wielu typografów informuje, że byli tu najślawniejsi jak: Aldus Manutius, Jan Oporinus z Bazylei, Sebastian Gryphius z Lyonu. Kraków reprezentowali Florian Ungler i Maciej Wirzbięta. Bardzo obszerny *Indeks proveniencji* (s. 327-330) zawiera nazwiska osób i wymienia instytucje świeckie oraz duchowne, które dawały schronienie w różnych okresach księgom królewskim, a lista — nieraz przygodnych właścicieli — jest bardzo długa. *Indeks nazwisk do części historycznej* (s. 330-337) ujawnia m.in. ogrom wykorzystanej literatury źródłowej i pomocniczej.

Dzieło A. Kaweckiej-Gryczowej powinno służyć pracownikom oddziałów starych druków za wzór warsztatowy i metodyczny, jak również zachęcić do opracowywania dziejów polskich bibliotek, którym ostatnia wojna zgotowała tragiczny los.

Na zakończenie tych uwag i refleksji krótkie wyjaśnienie do subtelnej dedykacji, którą zamieściła Autorka w swej książce w słowach „Drogim Cieniom Matki i Zosi Niesiołowskiej-Rothertowej poświęcam”. Matka — Antonina Klońska — była znakomitą aktorką najpierw teatrów warszawskich, a od 1919 r. krakowskich. Ze sceną Teatru Słowackiego była związana do 1952 r., następnie występowała w Starym Teatrze. W 1955 r. obchodziła jubileusz 50-lecia pracy scenicznej. Zagrała ponad 600 ról, nacechowanych wielką kulturą. Zmarła 12.4.1969 r.

Zofia Niesiołowska-Rothertowa, koleżanka i przyjaciółka Autorki, była kustoszem Muzeum Narodowego w Warszawie. Opublikowała wiele artykułów na temat ekslibrisów i grafiki książkowej. Podczas okupacji brała czynny udział w ratowaniu księgozbiorów warszawskich. Od 1954 r. pracowała w Muzem im. Adama Mickiewicza. Zmarła 16.6.1959 r.

Irena Bar-Święch

*Maszynopis wpłynął do Redakcji 30 marca 1989*

## ETYKA BIBLIOTEKARSKA

Jonathan A. Lindsey, Ann E. Prentice: *Professional ethics and librarians*. Phoenix: The Oryx Press 1985, VIII, 103 s.

Trwająca już od kilkadziesiąt lat światowa dyskusja bibliotekarzy nad zagadnieniami etyki zawodowej (pierwsza próba wyraźnego ich wyodrębnienia z całokształtu problematyki zawodu bibliotekarskiego miała miejsce w 1903 r.<sup>1</sup>) przyniosła już — jak się wydaje — obszerny materiał, mogący posłużyć do monograficznego ujęcia. Można było przypuszczać, że jako pierwsi podejmą

<sup>1</sup> Mary W. Plummer, dyr. Szkoły Bibliotekarskiej Instytutu Pratta w Brooklynie, jako przewodnicząca komisji ALA badającej sprawę kształcenia bibliotekarzy zainicjowała sondaże w tym kierunku występując z odpowiednią propozycją na zebraniu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Stanu Illinois; zarysowała także główne bibliotekarskie dyrektywy etyczne w mającym charakter raportu z prac komisji artykule *The pros and cons of training for librarianship* („Public Libraries 1903 Vol. 8 nr 5 s. 208-212). Ujęła je w 14 zobowiązaniach, z których każde rozpoczynało się formułą „we must ...” oznaczającą bezwzględną powinność („we must have dignity ...”, „we must have humility ...”, „we must believe in our work”).

tę próbę bibliotekarze amerykańscy, których osiągnięcia w tej dziedzinie są rzeczywiście bezsporne. Sygnalizacja książki dwojga specjalistów, czołowych reprezentantów komisji ALA przygotowującej ostatnią wersję kodyfikacji zasad etyki bibliotekarskiej<sup>2</sup>, pozwalała sądzić, że pojawiła się właśnie długo oczekiwana i bardzo potrzebna pozycja bibliotekarskiego piśmiennictwa fachowego. Jej Autorzy cieszyli się zresztą w swoim środowisku doskonałą opinią, jako doświadczeni praktycy zawodu: J.A. Lindsey pełnił funkcję koordynatora służb bibliotecznych Baylor University, zaś A.E. Prentice zajmowała stanowisko dyrektora Szkoły Bibliotekarskiej Uniwersytetu stanu Tennessee.

Zanim książka dotarła do Polski, (trzeba było na nią czekać przeszło 2 lata), pojawiły się jej liczne recenzje i omówienia w czasopismach amerykańskich i angielskich<sup>3</sup>. Niestety, wynikało z nich, że Autorzy potraktowali temat przeglądowo, przedstawiając kolejne akty kodyfikacyjne w bibliotekarstwie amerykańskim oraz okoliczności ich powstania, a nie interesując się zupełnie poglądami i dokonaniem bibliotekarzy europejskich; co więcej — pomijając nawet ciekawe inicjatywy bibliotekarzy kanadyjskich. Przegląd uzupełniły wybrane definicje i opinie: dawne oraz aktualne, ale pochodzące z tej samej, ograniczonej strefy geograficznej. Niedostatki, wynikające z przyjętej przez Autorów koncepcji, wytknęli recenzenci, zarzucając opracowaniu brak samodzielnej analizy problemowej i krytycznej charakterystyki prezentowanych poglądów i dokumentów. Zdaniem recenzentów książka nie może być należycie wykorzystana ani jako monografia, ani jako poradnik dla bibliotekarzy praktyków. Można ją uznać raczej za materiał dla historyków i socjologów bibliotekarstwa bądź wykładawców w szkołach bibliotekarskich; tę jej funkcję wspomagają obszerne dane bibliograficzne<sup>4</sup>.

Powyższe obiekcje nie oznaczają, że praca J.A. Lindseya i A.E. Prentice nie zasługuje na uważną lekturę, szczególnie w Europie. Stanowi ona bowiem niezastąpione źródło wiadomości dotyczących rozwoju głównego nurtu bibliotekarskiej refleksji etycznej. O wartości książki świadczy choćby przedruk w niej pełnych tekstów wszystkich amerykańskich kodeksów etycznych i niektórych opracowań pokrewnych od 1903 r. do 1981 r. oraz ukazanie okoliczności ich powstania.

*Etyka zawodowa a bibliotekarze* — tak dosłownie wypada przełożyć ten tytuł — to książka złożona z 4 rozdziałów, z których najobszerniejszy d r u g i (*Kodeksy etyczne w bibliotekarstwie amerykańskim: ujęcie dokumentacyjne*), zawiera teksty zbiorów dyrektyw etycznych sporządzonych w latach: 1903 [*The Fourth Essential of Librarianship: Personal Preparation*]; 1909 [*A Proposal for a Code of Library Ethics*]; 1922 (*The Ethics of Librarianship: a Proposal for a Revised Code*); 1929 (*Suggested Code of Ethics*); 1938 (*Code of Ethics for Librarians*); 1960 (*A Librarian's Code*); 1968 (*Code of Ethics for Librarians — A Draft Proposal*); 1970 (*Code of Ethics «Proposed Revision»*); 1973, 1975 i 1981 (*Statement of Professional Ethics*). Do tego dochodzą związane na ogół informacje o pracach przygotowawczych oraz prowadzących je gremiach i osobach.

Słowo wstępne do książki napisał dyrektor bibliotek publicznych w Dallas Patrick M. O'Brien, podkreślając potrzebę ciągłej dyskusji nad bibliotekarską etyką zawodową w związku z przemianami w procesie pracy bibliotek, a zwłaszcza nasilaniem się ich działalności informacyjnej. Pozwała to uznać wydawnictwo za podstawę do formułowania dalszych, perspektywicznych propozycji, dostosowanych do wymogów „wieku informacji”.

Rozdział pierwszy ma charakter wprowadzenia do ogólnych problemów etyki zawodowej: zawiera definicje i charakterystykę zawodu jako kategorii socjologicznej, omówienie etyki jako „systemu wartości i związanych z nim zasad, które określają, co jest dobre, a co złe” (s. 4). Autorzy powołują się na poglądy W.D. Rossa i E. Durkheima, a następnie przechodzą do zarysowania historii nowszych etycznych kodeksów zawodowych, wymieniając m.in. kodeksy lekarskie z 1803 r. (angielski, którego twórcą był Thomas Perceval) i 1848 r. (przyjęty przez Amerykańskie Towarzystwo Lekarskie), kodeks prawniczy (St. Zjednoczone, 1908) oraz nauczycielski (1929). Interesujący tekst kodeksu etycznego uczonych i specjalistów technicznych, opracowanego przez

<sup>2</sup> *Statement of Professional Ethics 1981*. „*American Libraries*” 1981 Vol. 12 nr 6 s. 335.

<sup>3</sup> A.P. Mintz, „*Special Libraries*” 1985 Vol. 76 nr 4 s. 297. — A. Rimmer, „*Journal of Academic Librarianship*” 1985 Vol. 11 nr 5 s. 301. — N. Stevens, „*Wilson Library Bulletin*” 1985 Vol. 59 nr 8 s. 552-553. — B. Turock, „*American Librarians*” 1985 Vol. 16 nr 4 s. 224, 226. — P.A. Carnahan, „*Library Quarterly*” 1986 Vol. 56 nr 1 s. 81-83. — D.J. Foskett, „*Library Association Record*” 1986 Vol. 88 nr 5 s. 246. — L.A. Kroah, „*College and Research Libraries*” 1986 Vol. 47 nr 2 s. 188-190. — B. Usherwood, „*Journal of Documentation*” 1986 Vol. 42 nr 1 s. 60-61 i in.

<sup>4</sup> P.A. Carnahan, „*Library Quarterly*” 1986 Vol. 56 nr 1 s. 82-83.



Amerykańskie Towarzystwo Popierania Rozwoju Nauki (1980), został przytoczony w całości. W zakończeniu rozdziału osobny ustęp (*Rozwiązania przyszłościowe*) poświęcono znaczeniu etyki w dobie komputeryzacji oraz specyficznym dla tego okresu sytuacjom i konfliktom moralnym.

Trzeci rozdział zawiera krótkie komentarze dotyczące prezentowanych w rozdziale drugim kodeksów i różnych kwestii bibliotekarskiej moralności zawodowej. Wypowiadają się w nim wybitni przedstawiciele środowiska bibliotekarskiego: Page Ackerman, emerytowany dyr. Biblioteki Uniwersytetu Kalifornijskiego w Los Angeles i członek komisji etyki zawodowej ALA w l. 1976-1981; Caroline Arden, wykładająca bibliotekarską etykę zawodową na Uniwersytecie Katolickim w Waszyngtonie; Lester Asheim (pseud., właśc. William Rand Kenan jr.), prof. Uniwersytetu stanu North Carolina w Chapel Hill; Jack Dalton, dyr. ośrodka rozwoju bibliotek Uniwersytetu stanu Columbia, b. dziekan Szkoły Służb Bibliotecznych; Brooke Sheldon, pełniąca funkcję dziekana Szkoły Bibliotekarskiej w Uniwersytecie dla Kobiet stanu Texas, przewodnicząca ALA w l. 1983-1984; Robert Vosper, emerytowany dyr. biblioteki i prof. Uniwersytetu Kalifornijskiego, przewodniczący ALA w l. 1965-1966; Robert Wedgeworth, b. dyr. ALA (1972-1985); William J. Welsh, dyr. Biblioteki Kongresu; Virginia G. Young, kurator bibliotek stanu Missouri. W założeniu Autorów książki wypowiedzi te mają stanowić element dyskusji nad dalszym doskonaleniem i aktualizacją ustalonych w 1981 r. wytycznych, dotyczą też przeważnie propozycji zmian i uściśleń. Znajdują się tu ponadto m.in. wzmianki o innych ważnych dokumentach ALA z pokrewnego zakresu (w wypowiedzi J. Daltona — o *Library Bill of Rights* z 1948 r. i *Freedom to Read Statement* z 1953 r.) bądź kodeksach opracowanych w innych krajach (u R. Vospera o *A Draft Code of Professional Ethics* z 1978 r. i *Code of Professional Conduct* z 1983 r. — Stowarzyszenia Bibliotekarzy w Wielkiej Brytanii).

Rozdział cz w a r t y, zatytuowany *Problemy i pytania*, jest jak gdyby podsumowaniem i dopełnieniem części historycznej i problemowej. Autorzy przytaczają też tu kwestie dyskusyjne, m.in. rozważane przez komisję ALA w toku kształtowania *Zasad etyki zawodowej* w 1981 r., oraz różne propozycje ujęć sondaży i refleksji etycznych: 10 ogólnych dylematów przedstawionych przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Wyższych Urzędników Administracji Publicznej (s. 82-83); sprawdzian złożony z 17 pytań dotyczących właściwych decyzji bibliotekarza w różnych sytuacjach, służący do badań w bibliotekarstwie amerykańskim w l. 1980-1984 (s. 84-86); kwestionariusz Kaser, obejmujący 16 problemów (David Kaser, członek komisji ALA, sformułował je podczas dyskusji w 1976 r., starając się szczególnie, aby były niełatwe do rozwiązania, s. 86-88).

Na uznanie, co uwydatniają recenzenci, zasługuje bogata bibliografia przedmiotu w wyborze, wyszczególniająca łącznie przeszło 150 pozycji z zakresu etyki zawodowej w ogóle i deontologii bibliotekarskiej. Dużo wiadomości o piśmiennictwie można też znaleźć w licznych przypisach, np. w rozdziale pierwszym występuje 35 przypisów, w drugim zaś Autorzy wprowadzili aż 43 przypisy. Niestety, dominują bezwzględnie publikacje amerykańskie; źródła i opracowania w językach innych niż angielski zdają się dla Autorów w ogóle nie istnieć. Korzystanie z książki ułatwia indeks przedmiotowy.

Jednostronny „state of the art review” J.A. Lindseya i A.E. Prentice był — mimo tych wszystkich zastrzeżeń — niewątpliwie pilnie potrzebny jako konieczny etap w rozwoju badań bibliotekarskiej etyki zawodowej. Chyba wbrew zamierzeniu Autorów skorzystają z niego — w co najmniej równym, jeżeli nie większym stopniu — bibliotekarze europejscy, którym oszczędza on wielu uciążliwych poszukiwań niezbędnych do uzyskania pełnego obrazu jednego z rozwijających się nader intensywnie kierunków badań bibliotekoznawczych, dotyczących zawodu.

Zbigniew Żmigrodzki

*Maszynopis wpłynął do Redakcji 27 lutego 1989*



## BIBLIOGRAFIA POLONIKÓW

August Gerald K a n k a: *Poland. An annotated bibliography of books in English*. New York, London: Garland Publ. 1988, 394 s.

W ostatnich latach nastąpił ogromny wzrost zainteresowania Polską na świecie i to nie tylko bieżącymi wypadkami politycznymi w naszym kraju, ale jego przeszłością, kulturą, literaturą, obyczajami, gospodarką, słowem wszystkimi przejawami życia.

Jednym z wymownych tego dowodów jest książka, o której tutaj będzie mowa. Jej Autor — jak sam pisze w *Przedmowie* — jest Amerykaninem polskiego pochodzenia. Przodkowie jego wywodzili się z Kaszub. Zainteresowanie ich ojczystym krajem przyszło późno; szukać swych „korzeni” zaczął A. Kanka już jako człowiek dojrzały i ta jego życiowa przygoda dała początek chęci szerszego spojrzenia na Polskę. Trudności zaś, na które natrafił przy gromadzeniu materiału z interesującej go dziedziny, zrodziły zamiar stworzenia bibliografii, aby ułatwić dotarcie do odpowiedniej literatury chcącym odszukać swoją polską przeszłość podobnie jak on. Dodatkowym impulsem dla Autora stały się takie wydarzenia, jak: wybór papieża Polaka, powstanie „Solidarności”, stan wojenny, pokojowa nagroda Nobla dla L. Wałęsy.

Zamierzeniem Autora stało się opracowanie możliwie kompletnej bibliografii książek w języku angielskim dotyczących Polski i Polaków w świecie. Uwzględnione zostały także publikacje wydane w Polsce w języku angielskim. Materiał do bibliografii zbierał Autor przede wszystkim w Bibliotece Kongresu w Waszyngtonie i w innych bibliotekach naukowych. Każdą pozycję czytał lub przynajmniej przeglądał, co zabrało mu wiele lat żmudnej pracy, godnej wielkiego uznania. Przy doborze materiału A.G. Kanka dokonał jednak pewnej selekcji. Pomiął stare druki, publikacje okazjonalne wydawane przez różne instytucje (np. parafie) oraz wydawnictwa urzędowe (umowy, traktaty). Wyłączył również przekłady polskiej literatury pięknej na język angielski, ponieważ uznał, że zasługują na ujęcie w odrębnym spisie.

Przy bliższym przyjrzeniu się zgromadzonemu materiałowi nasuwają się jednak zastrzeżenia. Po pierwsze odnoszą się one do pozycji nie dotyczących tematyki polskiej, a więc uwzględnionych wyłącznie ze względu na autorów. Włączenie tu niektórych nazwisk wydaje się mocno ryzykowne. Dla przykładu wskażemy autobiografie mistrzów baseballu o nazwiskach: Stanley Musial i Carl Yastrzemski. Idąc konsekwentnie dalej tym torem należałoby wymienić w tej bibliografii znaczną liczbę osób noszących nazwiska o pochodzeniu polskim, które spostrzega każdy przeglądający bibliografię narodową amerykańską lub brytyjską. Osób tych — oprócz polskiej formy ich nazwisk — nic z Polską nie łączy i uwzględnianie ich w bibliografii poświęconej Polsce niewątpliwie zaprowadziłoby Autora i użytkowników na manowce.

Jeszcze większe wątpliwości budzi sprawa polskich utworów literackich. Jak już powiedziano, A.G. Kanka założył eliminację tłumaczeń polskiej literatury pięknej, ale w wielu grupach tematycznych znajdujemy utwory W.S. Kuniczaka, A. Rudnickiego, J. Porazińskiej, H. Sienkiewicza. Niejasne wydaje się umieszczenie w bibliografii takich pozycji, jak: Z. Nałkowskiej *Kobiety*, M. Kuncewiczowej *Leśnik*, prozy J. Pietrkiewicza i K. Pruszyńskiego. Prawdopodobnie wybór ten podyktowany był chęcią przedstawienia cech charakterystycznych „życia polskiego”, ale wygląda na najzupełniej przypadkowy.

Widoczny jest trud i staranność Autora, jeśli chodzi o dokładność i szczegółowość opisu bibliograficznego. Oprócz podstawowych danych podany jest opis zewnętrzny (bez formatu), wyszczególniający dodatki graficzne, rodzaj ilustracji, map itp. W dziale *Biografie* przy nagłówkach zawierających nazwy osobowe są daty urodzenia i śmierci (nie podano jednak dat śmierci M. Dąbrowskiej, W. Gomułki, J. Iwaszkiewicza). Przy końcu opisu formalnego znajduje się numer karty katalogowej Biblioteki Kongresu, bądź — jeśli ten księgozbiór danej pozycji nie posiada — siglum innej biblioteki. Bardzo cenne są adnotacje, w jakie zaopatrzone wszystkie pozycje bez względu na ich objętość. Zawierają zwięzłą charakterystykę treści, czasem — zawartość dzieła.

Zdarzają się jednak potknięcia i niekonsekwencje, wynikające zapewne z przejmowania opisów z katalogu Biblioteki Kongresu, podczas gdy charakter bibliografii i jej stosunkowo niewielka

objętość wymagałyby pewnych modyfikacji i uproszczeń. Pierwszą taką ujemną cechą jest podawanie nazwisk rodowych w przypadku osób publikujących stale pod pseudonimem (np. Józef Korzeniowski a nie J. Conrad, Henryk Goldszmit a nie J. Korczak). Mikołaja Kopernika znajdujemy pod nazwą Nicolaus Copernicus. Brak przy tym objaśnień, że są to osoby znane powszechnie pod innymi nazwami. Szczególnie razi tu nazwisko Agatstein, pod którym zarejestrowano pracę o Mickiewiczu Mieczysława Jastruna. Odpowiednie odsyłacze spotykamy tylko w indeksie autorów. Imiona Polaków — czasami bez powodu — podawane są w obcym brzmieniu (np. John Baptist Cieplak, Mary Frances Siedliska, Matteo Gliniski). Ciekawostką jest uwzględnianie przy nazwiskach tytułów szlacheckich: hrabia, książę. Zdarzają się też przykre błędy w nazwiskach, np. Teschner zamiast Tischner, Maldzewski zamiast Malczewski, pełne nazwisko Heleny Łopata powinno mieć formę: Znaniecki-Łopata, takiej bowiem formy używa córka Floriana Znanieckiego.

Pewnym mankamentem jest brak tytułów oryginałów przy tłumaczeniach z języka polskiego; w tym zakresie intencja Autora okazała się zresztą chwiejna, gdyż w pojedynczych przypadkach są one podawane.

W opisach niektórych prac zbiorowych podano zawartość; nieraz nawet przy opisie dzieła jednego autora spotyka się spis rozdziałów. Jest to jednak robione niekonsekwentnie. Na przykład w pozycji 666 *Poland and the Ukraine* — w adnotacji wspomniano, że autorami są znani uczeni, jednak ich nie wymieniono. Uwzględnione w bibliografii (wbrew założeniom) antologie literatury polskiej nie mają wyszczególnionych autorów, a w adnotacjach nie podano nawet, jakich okresów literackich zbiory te dotyczą. Niektóre adnotacje są zbyt obszerne bez potrzeby, gdyż tytuł w sposób wystarczający objaśnia treść (np. w pozycji 388 *Jan Tyssowski* znajdujemy informację „krótki rys biograficzny J. Tyssowskiego”, ale nie dowiadujemy się, kim był J. Tyssowski, postać nie najbardziej znana). Są to jednak drobne potknięcia, nie niweczące wartości ogółu adnotacji.

Najslabszą bez wątpienia stroną bibliografii jest jej układ. Zastosowano w zasadzie układ przedmiotowy, wzorując się na katalogu Biblioteki Kongresu. Jednak obok haseł przedmiotowych stanowiących nagłówki bardzo szczegółowe (*Kaszuby, Ptaki, Wycinanki*), znalazły się nazwy obszer-nych działów (*Historia, Literatura*). I tak mamy osobno: *Broń i uzbrojenie, Technikę wojskową i Siły zbrojne; Mniejszości narodowe, Żydzi w Polsce i Karaimi; Życie religijne, Kościół polsko-katolicki i Kościół rzymsko-katolicki; Miejscowości i Miasta i Częstochowę*. Trzeba ponadto zaznaczyć, że zastosowano opis jednokrotny, bardzo rzadko i niekonsekwentnie łącząc odsyłaczami poszczególne pozycje. Brak zupełnie odsyłaczy między nagłówkami. Prawdziwe zamieszanie panuje w materiałach dotyczących historii. Mamy podział na okresy pod ogólnym hasłem *Historia* oraz takie hasła, jak: *Granice, Okupacja niemiecka 1939-1945, Okupacja rosyjska 1939-1945, Stosunki międzynarodowe, Oświęcim* (nb. należałoby tu podać nazwę „Auschwitz”, znaną na całym świecie). Jak widać Autor miał duże trudności z klasyfikacją, co spowodowało liczne niekonsekwencje. Na przykład pod hasłem *Stosunki międzynarodowe* znajdujemy prace dotyczące granic Polski, których w dziale *Granice* nie ma. Pod hasłami *Kwestia polska* oraz *Polityka i rząd* dobór pozycji jest bardzo nieprzekonywający, z łatwością dałyby się one przydzielić do grup tematycznych już istniejących. Podobnie dział *Dzieła ogólne* na początku bibliografii — oprócz słusznie umieszczonych tam pozycji — zawiera m.in. dzieła, których można byłoby szukać pod hasłem *Kultura*. Pod nagłówkami dotyczącymi historii jest układ alfabetyczny wskutek czego sąsiadują ze sobą pozycje dotyczące najróżniejszych okresów historycznych; lepszy byłby tu układ chronologiczny wg okresów, do których dane pozycje się odnoszą.

Podobne zamieszanie panuje w pozycjach z zakresu literatury. Znajdujemy tu także zazębiające się hasła, jak *Opisy i podróże* oraz *Wspomnienia*, a obok tego niewielki dział *Literatura piękna (Fiction)*, zawierający pozycje, które mogłyby się znaleźć w innych grupach lub mogłyby ich nie być wcale w bibliografii, jak wspomniane tu poprzednio powieści M. Kuncewiczowej i Z. Nałkowskiej. Oprócz tego wyodrębniono literaturę piękną przy innych hasłach, np. *Historia, Żydzi w Polsce, Polacy w Argentynie*.

Innym przykładem kłopotów z klasyfikacją są pozycje pod nagłówkiem *Życie umysłowe*, dotyczące historii literatury, religii, socjologii, filozofii, oświaty. Pozycji tych nie ma w odpowiednich działach. Brak odsyłaczy powoduje, że np. w dziale *Muzyka* nie ma żadnego odnośnika do F. Cho-

pina uwzględnionego w *Biografiach*, choć w tym z kolei działale spotykamy odsyłacze do dzieł, w których biografia danej osoby stanowi jedynie fragment.

Wszystkie te ujemne cechy układu sprawiają, że użytkownik bibliografii może mieć trudności w zorientowaniu się, w jakim miejscu ma szukać interesującego go materiału. Trudno mieć pewność, że pod danym hasłem wyczerpano tematykę i nie wiadomo, gdzie szukać pozycji na ten sam temat. Przy stosunkowo niewielkim materiale (niecałe 1600 pozycji) lepszy byłby układ działowy, ewentualnie z poddziałami tam, gdzie byłyby one potrzebne. Zarówno Autor, jak korzystający z bibliografii uniknęliby wielu kłopotów i niejasności.

Bibliografia została opatrzona dwoma indeksami: autorów i tytułów. Co do drugiego z nich, można wyrazić wątpliwość, czy jest on w ogóle potrzebny. Indeks taki bywa pożyteczny np. przy bibliografii utworów literackich, gdy często użytkownik pamięta tytuł, a nie autora. Tutaj jednak tytuł nie odgrywa takiej roli, a specyfika głównego tematu bibliografii powoduje, że przez całe szpalty powtarzają się tytuły *Poland*, *Polish* itp. co sprawia, że indeks jest mało czytelny. Bardziej pożądanym byłby tutaj indeks wydawców, który informowałby m.in. ilu i jakich polskich wydawców krajowych wystąpiło w bibliografii.

Przyjrząc się z kolei wypadka zawartości treściowej bibliografii.

Najobficiej reprezentowana jest tu historia. Okazuje się, że zainteresowanie naszym krajem w świecie anglosaskim nie jest bynajmniej świeżej daty. Już poczynając od XVIII w., ściślej od okresu rozbiorów, Polska była przedmiotem uwagi tak na Wyspach Brytyjskich, jak za oceanem. Kolejne zrywy niepodległościowe, wskrzeszenie państwa polskiego po I wojnie światowej, spowodowały powstanie wielu dzieł naukowych na temat historii i kultury polskiej. Zaczęto również zauważać i interesować się Polonią, przede wszystkim w St. Zjednoczonych. Ponowny wzrost liczby publikacji poświęconych Polsce notujemy od połowy lat 70-tych. Również lata ostatnie dały w tym kierunku nowy impuls. Dowodem tego jest choćby hasło *Solidarność* w omawianej bibliografii, obejmujące kilkanaście pozycji.

W zakresie tematyki historycznej najliczniejszą grupę stanowią książki dotyczące Żydów w Polsce, zapewne ze względu na dużą liczbę Żydów pochodzących z Polski, zamieszkałych w St. Zjednoczonych. Ważne miejsce zajmuje tu martyrologia tego narodu na ziemiach polskich w czasie okupacji hitlerowskiej.

Zainteresowanie osobowościami polskimi znalazło wyraz w obszernym spisie pod nagłówkiem *Biografie*. Poczesne miejsce zajmuje F. Chopin. Oprócz nazwisk, które w sposób oczywisty muszą tu wystąpić (M. Kopernik, T. Kościuszko, K. Pułaski, M. Curie-Skłodowska) spotykamy królową Jadwigę, św. Kazimierza, św. Maksymiliana Kolbe, pisarzy (J. Kochanowskiego, B. Leśmiana, W. Gombrowicza, S.I. Witkiewicza, J. Parandowskiego, S. Lema), polityków (J. Piłsudskiego, R. Dmowskiego, I. Paderewskiego, I. Becka, B. Piaseckiego), a także szereg mniej znanych nazwisk (jak J. Tyssowski czy Fryderyk Piątkowski)\*. Znaczna liczba pozycji biograficznych poświęcona jest papieżowi Janowi Pawłowi II. Jak wynika z adnotacji, przy okazji kreślenia sylwetki papieża autorzy podali wiele informacji o Polsce.

Ciekawie przedstawiają się pozycje pod hasłem *Opisy podróży*. Okazuje się, że Polska nie tylko jest, ale była w okresie międzywojennym chętnie odwiedzana przez turystów z krajów anglosaskich.

Bibliografia rejestruje obfite i interesujące materiały literackie na temat Polaków w St. Zjednoczonych. Są to opowiadania i wspomnienia pisane zapewne przez osoby polskiego pochodzenia (nazwiska nie zawsze na to wskazują), wydawane w różnych okresach, także na początku XX w., mówiące o perypetiach emigrantów. Natomiast Polakom w Wielkiej Brytanii poświęcono jedynie kilka pozycji (nb. nie wyodrębniono tu dzieł literackich).

Pomimo wyrażonych zastrzeżeń wypadła pracę A.G. Kanki uznać za dzieło pionierskie, przynoszące bardzo interesujące dane o polonikach anglojęzycznych. Stwierdzić należy, że w zakresie doboru materiału dobrze spełnia zadanie zamierzone przez Autora. Wszystkim tym, którzy pragnęliby pogłębić swoją znajomość spraw polskich, a posługują się językiem angielskim, wskazuje

\* Mowa tu tylko o dziełach autorów cudzoziemców lub osób pochodzenia polskiego, gdyż zawarte również w bibliografii biografie wydane w Polsce w języku angielskim nie byłyby tu właściwym świadectwem.

możliwie wszechstronne źródła do ich poznania. Z drugiej strony daje świadectwo, na ile Polska była i jest bliska krajom anglosaskim, jakie wątki jej dziejów i kultury są dla nich żywe.

Wanda Rogozińska

*Maszynopis wpłynął do Redakcji 16 czerwca 1989*

#### BIBLIOGRAFIA JANA PAWŁA II

Wiktor Gramatowski, Zofia Wilińska: *Jan Paweł II. Bibliografia polska 1978-1983*. Rzym: Fundacja Jana Pawła II. Ośrodek Dokumentacji Pontyfikatu 1987, 577 s.

Rozpoczęcie pontyfikatu pierwszego w dziejach papieża Polaka przywitało dwoje wychowanków studiów bibliotekoznawczych w Uniwersytecie Wrocławskim: Wiktor Gramatowski (autor pracy poświęconej edytorskiej działalności F. Bohomolca<sup>1</sup>) i Zofia Wilińska (wieloletnia pracownica Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi) monografią bibliograficzną Karola kardynała Wojtyły do momentu wstąpienia przezeń na stolicę Piotrową<sup>2</sup>. Jest rzeczą jasną, że bibliografia papieża, tym bardziej papieża podróżnika, objeżdżającego wszystkie kontynenty kuli ziemskiej i posługującego się coraz większą liczbą języków, rośnie z każdym dniem w całym świecie. Ale i bibliografia „polska” Jana Pawła II stanowi dział niemały. Należy się cieszyć, że inicjatywa wymienionej spółki autorskiej jest kontynuowana. Owocem dalszej współpracy jest druga z kolei bibliografia ograniczona do „bibliografii polskiej” za pierwsze pięciolecie pontyfikatu. Recenzowana praca obejmuje: *Bibliografię podmiotową* i *Bibliografię przedmiotową* zestawione w układzie chronologicznym, *Indeks krzyżowy*, nadto bibliografię uzupełniają *Wykaz ważniejszych skrótów* oraz *Wykaz tytułów cytowanych czasopism i innych wydawnictw ciągłych oraz ich skrótów*. Ta praca — znacznie obszerniejsza od poprzedniej — nie wyszła od razu po upływie pięciolecia, ukazała się z opóźnieniem paroletnim. Jest ono usprawiedliwione i zrozumiałe, jeśli per analogiam przypomnimy, z ileletnim poślizgiem wychodzą u nas bieżące bibliografie specjalne, np. *Rocznik Literacki*. Opóźnienie ma jeszcze jedną przyczynę obiektywną: ogrom materiału. Bibliografia kardynała K. Wojtyły liczy 1490 poz.; polska bibliografia papieża za pierwszych pięć lat — 5401 poz. Tempo, w jakim rosła liczba tekstów przemówień i enuncjacji papieża, również wypowiedzi o nim, jest zawrotne ale zupełnie zrozumiałe. Zaznaczyć trzeba, że *Bibliografia przedmiotowa* przewyższa przeszło dwukrotnie *Bibliografię podmiotową*: pierwsza to 1624 poz., druga — poz. 1625-5401. Numerowanie pozycji w bibliografii ma na celu ułatwienie poszukiwań: odwołanie się do numeru jest często łatwiejsze niż powtarzanie tytułu. Ma na celu również uprzytomnienie na pierwszy rzut oka rozmiarów bibliografii: czyni różni się taka, która idzie w tysiące, od tej, która nie dociąga do setki. Ale o zupełnej dokładności w numerowaniu pozycji bibliograficznych mowy być nie może.

Nie każdy autor bibliografii przyjmuje te same założenia. Przykładowo: przedruki tego samego tekstu policzy jeden bibliograf osobno, a drugi zestawia je jako jedną pozycję. Oczywiście, ten drugi system jest słuszniejszy. I ten przyjęli W. Gramatowski i Z. Wilińska wykazując razem wszystkie przedruki jednej pracy opublikowane w danym roku. A zauważyć trzeba, że wiele pozycji przedrukowały czasopisma katolickie w Polsce po dwadzieścia kilka razy. Rekord osiągnęła poz. 718: *Homilia (...) na pogrzebie księdza Prymasa ...*, opublikowana pod różnymi tytułami w 34 pismach (twórcy bibliografii rozszyfrowywali zawsze z nadzwyczajną starannością zmiany tytułu przedruków). Dokładność liczby pozycji może być podważona także przez inną jeszcze okoliczność. Jeśli przedmiotem opisu bibliograficznego jest zbiorowa księga, traktuje się ją jako jedną pozycję, opatrując adnotacją zawartościową. Tak wielokrotnie postępowała spółka autorska W. Gramatowski-Z. Wilińska. Przykładowo można przytoczyć poz. 3882, opis zeszytu *Roczników Filozoficznych* zatytułowanego *Człowiek w świetle sumienia*, gromadzącego materiały z sympozjum z KUL, które poświęcono w 1979 r. filozoficzno-teologicznej twórczości K. Wojtyły. Natomiast poświęcony osobie papieża t. 12 cyklu *W nurcie zagadnień posoborowych* wydany pod redakcją bpa Bohdana

<sup>1</sup> W. Gramatowski: *Franciszek Bohomolec — wydawca, prefekt drukarni i redaktor „Wiadomości Warszawskich”*. „Rocz. Bibl.” 1970 R. 14 z. 3/4 s. 531-572.

<sup>2</sup> W. Gramatowski, Z. Wilińska: *Karol Wojtyła w świetle publikacji. Bibliografia*. Città del Vaticano 1980.

Bejzego pt. *Być człowiekiem i chrześcijaninem* rozbito na poszczególne pozycje, których jest aż 18. Zaszła więc niekonsekwencja.

Autorzy bibliografii przyjęli jako kryterium włączenie w orbitę swych poszukiwań prac opublikowanych w Polsce we wszystkich językach, natomiast prace zagraniczne rejestrowali wyłącznie ze względu na ich recenzje w czasopiśmie polskich (opis pracy jest skrócony, a o umiejscowieniu pozycji decyduje rok publikacji recenzji). Kryterium to można uznać za słuszne; było od dawna przyjmowane w nauce, być może po raz pierwszy w E. Kołodziejczyka *Bibliografii słowianoznawstwa polskiego* (1911).

System skrótów jest jasny, są one na pierwszy rzut oka czytelne, przez co spełniają warunek podstawowy. Tytuły czasopism w cytatach wydawniczych podane zostały kursywą, nie zaś — jak to przyjmuje się często obecnie w polskiej bibliografii — antykwą w cudzysłowie. Trudno natomiast zaaprobować obyczaj niepowtarzania daty rocznej w poszczególnych opisach, co stosuje się zawsze w naszych bibliografiach. Powoduje to niepełną jasność wówczas, gdy adnotacje zawierają — nieraz bardzo bogaty — zestaw recenzji. Recenzje winny być podane wówczas w jednolitym porządku alfabetycznym w ramach lat, ale nawet recenzje z lat późniejszych powinny znaleźć się w opisie pozycji w danym roku, do którego pozycja należy. Skoro w dużym wykazie recenzji w jednej pozycji nie podano dat opublikowania poszczególnych recenzji, czytelnik na pierwszy rzut oka nie orientuje się, czy wszystkie recenzje wyszły w tym samym roku.

Autorzy bibliografii przyjęli jednak inną metodę: o umiejscowieniu opisu recenzji decyduje rok jej opublikowania. Powoduje to konieczność kilkakrotnego wymieniania dzieła recenzowanego, jeśli rok publikacji recenzji nie pokrywa się z datą wydania dzieła (np. poz. 174 i 729, 814 i 1110) lub jeżeli recenzje ukazywały się w różnych latach (np. poz. 433 i 863, 383 i 677). Powtarzając opis skracano go do elementów niezbędnych do indentyfikacji pracy. Odczuwa się jednak brak tutaj powiązań między tymi pozycjami. Takie powiązania przydałyby się także w przypadkach następnych wydań i dodruków zarejestrowanych pod różnymi datami. Na przykład poz. 814 z 1981 r. jest opisem dodruku do poz. 556 wydanej w 1980 r. i pod tym rokiem zarejestrowanej. Wobec tego odesłania „por. poz. 556” i „por. poz. 814” są konieczne. Tego obyczaju nie przyjęto w recenzowanej bibliografii w ogóle.

Spotyka się sytuacje, w których konieczna jest adnotacja, np. w poz. 1732 pt. *Nasz profesor papieżem*, która jest niejasna dla czytelnika nie wtajemniczonego. W bibliografii często adnotacji wymagają pozycje drobne i mało ważne, a nie potrzebują ich pozycje największe, których tytuły tłumaczą się bardzo jasno. Adnotacja zawartościowa w poz. 697, wyszczególniająca autorów i tytuły poszczególnych części komentarza do encykliki papieskiej *Dives in misericordia* imponuje dokładnością. Dodać warto, że Autorzy pracy pomniejszyli owoc swego trudu, umieszczając wydanie komentowane encykliki w jednym szeregu z przedrukami nie wyposażonymi w aparat naukowy, opublikowanymi w czasopiśmie, i uczynili to na końcu. Wydanie komentowane należało od innych oddzielić. Doskonały jest także opis komentowanego wydania encykliki *Redemptor hominis* (poz. 433). Na tym tle razi brak adnotacji zawartościowej w poz. 814 *Poezje i dramaty*. Chciałoby się wiedzieć, jakie utwory poetyckie i dramatyczne obejmuje edycja.

Poważniejszym błędem bibliograficznym jest pomieszczenie w jednym szeregu z tekstami publikowanymi wystawień dramatów K. Wojtyły na poszczególnych scenach. Oczywiście, inscenizacje dramatów K. Wojtyły należało utrwalić, ale wydzielając osobno jako „kalendarz wystawień”. W miarę możliwości należało podawać obsadę i liczbę spektakli, także recenzje, o których Autorzy pracy nie zapomnieli. Ale fakt wystawienia dramatu nie może być rejestrowany na równi z publikacją tekstu.

Mimo iż uczyniono Autorom bibliografii nieco zarzutów, trzeba podkreślić ich imponujący wysiłek, nadzwyczajną sumienność, trud, który chciałoby się nazwać benedyktyńskim (mimo iż jednym z Autorów jest jezuita, a nie benedyktyn). Należy zawiązać i trwającej nadal spółce autorskiej życzyć dalszych plonów. A lekturę drugiego już wspólnego ich tomu zamknąć wypada słowami: *Vivant sequentes*.

Jerzy Starnawski

## KATALOG RĘKOPISÓW

*Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce.* Oprac. D. K a m o l o w a przy współudz. K. M u s z y ń s k i e j (zbiory kościelne). Warszawa: Biblioteka Narodowa 1988, 492 s.

Nakładem Biblioteki Narodowej ukazał się przewodnik po zbiorach rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce. Ta duża i cenna praca została już zrecenzowana<sup>1</sup>, dlatego też moje uwagi dotyczyć będą tylko zbiorów muzycznych. Publikacja uwzględnia spuścizny ludzi nauki i sztuki, działaczy społecznych, a także osób zasłużonych dla miasta lub regionu; wymienia zachowane ich prace, dokumenty i listy. Autorki nie pominęły spuścizn muzyków (kompozytorów i wykonawców) oraz muzykologów. W opracowaniu spotykamy nazwiska takich kompozytorów, jak: Fryderyk Chopin, Stanisław Moniuszko, Stanisław Niewiadomski, Artur Malawski, Bolesław Woytowicz, czy muzykologów: Adolfa Chybińskiego, Zdzisława Jachimeckiego, Józefa Reissa oraz wiele nazwisk mniej znanych. W indeksie figuruje także nazwisko Karola Szymanowskiego (s. 115, 132, 139, 204, 223, 259). Idąc tym tropem czytelnik znajdzie informację o nielicznych rękopisach muzycznych tego kompozytora przechowywanych w Bibliotece Polskiego Wydawnictwa Muzycznego i w Muzeum Narodowym w Krakowie, listach K. Szymanowskiego do Grzegorza Fitelberga będących w posiadaniu Biblioteki Narodowej oraz o pojedynczych listach pochodzących z korespondencji innych osób. Zainteresowani nie uzyskają natomiast informacji o tym, że w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie znajduje się spuścizna tego znakomitego kompozytora, w tym ok. 3000 listów (korespondencja rodzinna, z muzykami, z literatami, listy od i do różnych instytucji oraz listy towarzyszące spuściznie)<sup>2</sup>.

Wprawdzie Autorki opracowania nie wykazują większych zbiorów muzycznych<sup>3</sup> — nie ujęto np. muzykaliów z Zakładu Zbiorów Muzycznych BN ani też zbiorów muzycznych Biblioteki Jagiellońskiej — jednak znalazły się tu informacje o rękopisach muzycznych znajdujących się w Bibliotece Głównej Akademii Muzycznej w Katowicach, Bibliotece PWM w Krakowie, Towarzystwie im. Fryderyka Chopina w Warszawie czy Warszawskim Towarzystwie Muzycznym. Ta niekonsekwencja metodologiczna jest o tyle myląca, że nie znalazła odbicia we *Wstępie*. Pomijając odpowiedź na pytanie, czy rękopisy muzyczne rzeczywiście powinny pozostać poza zasięgiem przewodnika, należy żałować, że nie znalazły się w nim informacje o ważkich spuściznach kompozytorskich, będących w posiadaniu Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie<sup>4</sup>. Zbiory te znajdują się w Archiwum Kompozytorów Polskich XX wieku, stanowiącym część Oddziału Zbiorów Muzycznych. Informacja na ich temat będzie uzupełnieniem luki, jaka zaistniała w omawianym przewodniku.

Archiwum Kompozytorów Polskich XX wieku powstało w 1958 r. przy Oddziale Zbiorów Muzycznych BUW. Gromadzi ono dokumentację polskiej twórczości muzycznej naszego stulecia. Obecnie zbiory liczą ok. 30 000 jednostek<sup>5</sup>. Trzon zbiorów stanowią spuścizny kompozytorskie, m.in. tak znaczne, jak: K. Szymanowskiego, Ludomira Różyckiego, Artura Malawskiego, Jana Adama Maklakiewicza, Stanisława Wiechowicza, Witolda Maliszewskiego, Tadeusza Kasserna, Michała Kondrackiego i in. Ponadto w Archiwum znajdują się rękopisy 300 innych kompozytorów, m.in.: Grażyny Bacewicz, Tadeusza Bairda, Włodzimierza Kotońskiego, Krzysztofa Pendereckiego, Kazimierza Serockiego — składające się na ogólną liczbę ok. 3000 rękopisów muzycznych. Archiwum posiada także duży zbiór korespondencji (ok. 12 000 listów), niezmiernie cenne dokumenty biograficzne, a także ciekawy materiał ikonograficzny — głównie w postaci fotografii. Do ważkich

<sup>1</sup> Zob. rec. Ryszarda Marciniaka w „Prz. Bibl.” 1989 R. 57 z. 2 s. 159-162.

<sup>2</sup> Katalog rękopisów utworów muzycznych K. Szymanowskiego wydany został w 1983 r. (E. Jasińska-Jędrasz: *Rękopisy utworów muzycznych Karola Szymanowskiego*. Katalog. Warszawa 1983. Prace Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, 19. Archiwum Kompozytorów Polskich XX wieku, 1).

<sup>3</sup> Być może z uwagi na fakt istnienia *Przewodnika po bibliotekach i zbiorach muzycznych w Polsce* (Oprac. M. Prokopowicz przy współudz. A. Mrygonia i K. Musioła. Warszawa 1982), mającego jednak bardzo ogólny charakter.

<sup>4</sup> Powodem jest może odmienna organizacja Oddziału Zbiorów Muzycznych w BUW. Gromadzi się tu bowiem całe spuścizny kompozytorskie, a więc także wszelkie materiały towarzyszące twórczości, takie jak korespondencja muzyków, ich dokumenty osobiste, ikonograficzne i inne — co jest rzeczą rzadką w skali kraju (Zakład Zbiorów Muzycznych BN przechowuje np. tylko materiały ściśle związane z muzyką).

<sup>5</sup> W związku z bardzo szczegółowym sposobem opracowania zbiorów, jako odrębna jednostka archiwalna liczony jest każdy pojedynczy list czy dokument, a więc inaczej niż jest to praktykowane w bibliotekach polskich, gdzie jednostkę rękopiśmienną stanowi zazwyczaj grupa rękopisów.

nabytków należą materiały z działalności Stowarzyszenia Młodych Muzyków Polaków w Paryżu (z. l. 1926-1950). Najcenniejszą częścią zbiorów jest niewątpliwie spuścizna literacka i kompozytorska K. Szymanowskiego. Jest to największy w kraju zbiór rękopisów tego kompozytora<sup>6</sup>.

Istnienie archiwum K. Szymanowskiego zawdzięczamy łódzkiemu muzykologowi Stanisławowi Golachowskiemu, który w trudnych warunkach wojennych zebrał i zabezpieczył przed zniszczeniem rozproszone autografy, dokumenty i pamiątki po jednym z największych naszych kompozytorów. Kolekcja S. Golachowskiego, zebrana w l. 1940-1950, przechowywana była w mieszkaniu pp. Golachowskich w Łodzi aż do momentu przejęcia jej przez BUW w czerwcu 1961 r. Od tej pory zbiory te stanowią podstawę wielu szeroko zakrojonych prac naukowo-badawczych, wydawniczych i wystawienniczych. Jednym z głównych użytkowników archiwum jest PWM, które prowadzi wielotomową edycję źródłowo-krytyczną dzieł kompozytora, wydaje też jego korespondencję i pisma zebrane<sup>7</sup>.

Także inne zbiory przechowywane w Archiwum są często wykorzystywane przez muzykologów i muzyków. Na ich podstawie powstają liczne prace dotyczące polskiej twórczości muzycznej, ponadto przygotowywane są edycje utworów, które dotychczas pozostawały w rękopisach. Opracowywany jest katalog zbiorów Archiwum<sup>8</sup>.

Elżbieta Jasińska-Jędrasz

*Maszynopis wpłynął do Redakcji 19 maja 1989*

## PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA KRAJOWEGO

W wyniku współpracy bibliotekarzy łódzkich powstała publikacja [1] prezentująca stan posiadania czasopism zagranicznych w 158 placówkach: bibliotekach naukowych, centralnych ośrodkach badawczo-rozwojowych oraz biurach projektów z terenu Łodzi. Centralny katalog obejmuje stan zasobów bibliotecznych za l. 1970-1985. Autorka opracowania Jolanta Fontner wyjaśnia, iż celowo zarejestrowano powtórnie — w stosunku do poprzedniego wydania katalogu za l. 1955-1970 — czasopisma z 1970 r. gdyż „wiele instytucji wraz z bibliotekami uległo reorganizacji” (s. 3). Dwutomowy katalog uwzględnia 8637 tyt. czasopism (we wstępie figuruje liczba 8638 tyt.) uszeregowanych alfabetycznie; w opisie podano miejsce wydania, wyszczególniono roczniki gromadzone w poszczególnych bibliotekach oznaczonych sigłami. Całość poprzedza *Wykaz bibliotek i ich symboli* (s. 5-16) oraz *Wykaz używanych skrótów* (s. 17-18).

W sytuacji, gdy rzetelne informacje o lokalizacji czasopism zagranicznych w naszych bibliotekach są niezbędne dla naukowców, życzyć należy bibliotekarzom łódzkim (i użytkownikom), by następnym etapem ich współpracy było szybkie zautomatyzowanie katalogu centralnego i udostępnienie go w systemie online.

Po 10 latach od poprzedniego wydania para autorska Jadwiga Czarnecka i Henryk Sawoniak przygotowała 3 skrócone wydanie tablic UKD [2]. Opracowano je uwzględniając drugie pełne wydanie tablic UKD w języku polskim (FID 607). W stosunku do poprzednich wydań wersji skróconej rozbudowano niektóre działy (symbole dla zagadnień bardziej szczegółowych) i zaproponowano nowe rozwiązania metodyczne klasyfikowania w niektórych działach. „Obecne wydanie zawiera 3130 symboli w tablicach głównych i 560 symboli w tablicach pomocniczych”, dzięki czemu — jak podkreślają Autorzy — „może służyć większej liczbie bibliotek” (s. 5). Autoryzowana przez FID publikacja składa się ze: *Wstępu* (s. 5-15), *Tablic poddziałów wspólnych* (s. 17-27), *Działów pierwszego i drugiego stopnia tablic wspólnych* (s. 28-30), *Tablic głównych* (s. 31-128), *Indeksu przedmiotowego* (s. 129-216), *Wykazu publikacji podających informacje dotyczące układu tablic UKD oraz sposobu korzystania z nich* (s. 217).

<sup>6</sup> W druku znajduje się osobna publikacja poświęcona wszystkim szzymanowskianom, jakie zachowały się w zbiorach polskich, przygotowana wspólnie przez BN i BUW, pod red. Wandy Bogdany-Popielowej.

<sup>7</sup> K. Szymanowski: *Korespondencja*. Zebr. i oprac. T. Chylińska. T. 1: 1903-1919. Kraków 1982. — Też: *Pisma*. T. 1. *Pisma muzyczne*. Zebr. i oprac. K. Michałowski. T. 2. *Pisma literackie*. Zebr. i oprac. T. Chylińska. Kraków 1984-1989.

<sup>8</sup> E. Jasińska-Jędrasz: *Rekopisy kompozytorów Młodej Polski*. Katalog. Prace Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie w 19. Archiwum Kompozytorów Polskich XX wieku, 2. (W przygotowaniu).



Bibliofilski druczek Janusza Dunina *Książka na miarę człowieka* [3] przygotowany został na Ogólnopolski Zjazd Bibliofilów w Poznaniu w maju 1989 r. Autor roztrząsa bibliologiczny problem starając się znaleźć odpowiedź na pytanie: „Jaki jest (...) status takiego przedmiotu jak książka w życiu gatunku ludzkiego?” (s. 7). Rozwiązania szuka poprzez analizę różnych sytuacji, w jakich dochodzi do naszego kontaktu z książką, której „ostatecznym kreatorem (...) jest rzeczywisty lub urojony czytelnik” (s. 9) i która ma moc niezwykłą przywiązywania do siebie człowieka. I jeśli nawet uznamy to za pewnik (trochę staroświecko-emocjonalny), to już końcowe — triumfalne jakby — obwieszczenie Autora: „Faktem jest tylko, że ludzie czytają” (s. 23) należy przyjąć raczej za najlepsze życzenie.

W dwóch ostatnio opublikowanych zeszytach *Roczników Bibliotecznych* [4] przeważają opracowania historyczne. Zeszyt 1/1987 otwiera wspomnienie Janusza Albina o zmarłym w 1984 r. prof. Zbigniewie Jabłońskim, w l. 1982-1984 przewodniczącym Rady Redakcyjnej *Przeglądu Bibliotecznego* (s. 3-19). W 40-tą rocznicę uchwalenia dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi Jan Baumgart przypomina sylwetkę i charakteryzuje działalność *Józefa Grycza na tle bibliotekarstwa polskiego* (s. 305-319). Ten szerszy kontekst umożliwia ocenę nowoczesności i pionierstwa wielu poglądów oraz dokonań J. Grycza. Jak stwierdza Autor: „Grycz był może najbardziej charakterystycznym przedstawicielem nowego typu bibliotekarstwa naukowego, dla którego teoria i praktyka bibliotekarstwa były podstawowym przedmiotem wnikliwych badań naukowych” (s. 306), i dalej: „Nie było zagadnienia w polskim życiu bibliotecznym, w którym by się nie zaznaczył udział Grycza. (...) Był on organizatorem nowoczesnego bibliotekarstwa polskiego i jest ściśle związany z jego dziejami” (s. 319). Konkluzje te są udokumentowane spuścizną do dziś aktualną, świadcząca o skali jego dokonań i pomysłów. W tymże zeszycie nadto m.in. artykuł Krystyna Bednarskiej-Ruszajowej *Z metodologicznych problemów badań nad czytelnictwem okresu Oświecenia* (s. 99-116), traktujący ogólniej o różnych aspektach badań nad czytelnictwem, nie tylko w przeszłych stuleciach. Autorka wyznacza ramy zainteresowań badaniami czytelnictwem z punktu widzenia księgoznawczego, przyznaje jednak, iż „owe teoretyczne rozgraniczenia pomiędzy dyscyplinami nie są w praktyce przestrzegane. Coraz częściej powstają prace empiryczne łączące w sobie źródła, metody i sposób interpretacji właściwe kilku dziedzinom” (s. 101). Ten interdyscyplinarny charakter badań powinien mieć oczywiście także miejsce w zgłębianiu historii czytelnictwa. Anna Żbikowska-Migoń docieka początków bibliometrii (s. 175-186) podając przykłady analiz statystycznych katalogów księgarskich w epoce Oświecenia. Małgorzata Stolzman wskazuje nowe możliwości interpretacyjne dla księgoznawstwa dzięki śledzeniu w przekazach literackich tematyki bibliologicznej (s. 219-233). Badania takie mogą uświadomić nam stopień „zainteresowania i rozpowszecznienia w społeczeństwie wiedzy o książce, jej stanie w okresie współczesnym twórcy, który taką tematykę do swoich utworów wprowadził” (s. 220).

W zeszycie 2/1987 *Roczników* zwraca uwagę tekst Małgorzaty Korczyńskiej-Derkacz *Problematyka badań nad czasopiśmiennictwem naukowym* (s. 281-302) przynoszący informacje — poglądy, ustalenia, propozycje (np. typologiczne) różnych autorów — potrzebne zarówno pracownikom bibliotek naukowych, jak i redaktorom czasopism naukowych wszelkich specjalności. Szczególnie, gdy czasopisma te nadal pozostają głównym narzędziem komunikacji naukowej.

Dwa czasopisma wydawane przez największe biblioteki naukowe Krakowa: Bibliotekę Jagiellońską i Bibliotekę PAN [5, 6], poświęcone są publikacjom źródłowym, dokumentacji zbiorów własnych, zamieszczają także sprawozdania z działalności swych macierzystych bibliotek. W *Buletynie Biblioteki Jagiellońskiej* znalazł się jeden ciekawy polonik — prezentacja przez Zofię Wawrykiewicz *Wydawnictwa i księgarni antykwarycznej Leo S. Olschki (1886-1986)* (s. 219-232). Ten znany florencki wydawca (żył w l. 1861-1940), którego firma obchodziła w 1986 r. stulecie istnienia, ma polski rodowód. Urodził się i pierwsze 18 lat życia spędził w Prusach Wschodnich (Pisz, Bartoszyce). Nie znany prawie w Polsce, we Włoszech uhonorowany licznymi publikacjami przedstawiającymi dorobek wydawniczy firmy. Zadbali o to szczególnie florentczycy wydając w 1986 r. w serii *Inwentarze i Katalogi Toskańskie* tom poświęcony oficynie L.S. Olschkiego (rec. inwentarzy i katalogów tokańskich w *Prz. Bibl.* 1988 z. 2).

W 32 *Roczniku Biblioteki PAN w Krakowie* [6] Krystyna Stachowska przedstawia drukowane



katalogi zbiorów Biblioteki (s. 207-222). Poprzedzony krótką charakterystyką wykaz obejmuje 56 pozycji. Dzielą się one na: *Katalogi druków — Czasopisma i wydawnictwa ciągle* (poz. 1-2), *Druki zwarte* (poz. 3-7); *Katalogi zbiorów specjalnych — Rękopisy* (poz. 8-35), *Dyplomy* (poz. 36-38), *Pieczenie* (poz. 39), *Kartografia* (poz. 40-41), *Grafika, rysunki, rzeźba* (poz. 42-52), *Mikrofilmy* (poz. 53); *Katalogi różne — Katalogi wystaw* (poz. 54), *Wykazy ofiarodawców* (poz. 55-56). Wydawanie katalogów różnych kategorii zbiorów Biblioteki jest efektem dążeń placówki do szybkiej i sprawnej informacji o zbiorach.

W kręgu Biblioteki Kórnickiej i ludzi z nią związanych pozostają materiały zawarte w z. 22 *Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej* [7]. Wśród nich m.in. Piotr Nowak omawia *Inicjatywy nakładcze i wydawnicze Biblioteki Fundacji „Zakłady Kórnickie” (1925-1953)* (s. 97-116). Nowy status Biblioteki w ramach Fundacji nie rozwiązał wszystkich jej nabrzmiałych problemów. Zmieniali się kolejni kierownicy Biblioteki (W. Pocięcha, J. Grycz, S. Bodniak); wszyscy oni zamierzali włączyć działalność wydawniczą do najpilniejszych zadań Biblioteki. Zrealizowano plany wydawania własnego czasopisma naukowego, wznowienia edycji źródłowych (*Acta Tomiciana*), publikowania katalogów najwartościowszych zbiorów kórnickich. Autor przypomina inne jeszcze inicjatywy wydawnicze Biblioteki, których egzemplifikację stanowi wykaz publikacji z l. 1925-1953 obejmujący 20 pozycji. Niniejszy zeszyt *Pamiętnika* przynosi także cz. 1 współautorskiego opracowania Dobrochny Boleskiej i Ryszarda Marciniaka *Katalogi i inwentarze księzek w zbiorach rękopiśmiennych Bibliotek Kórnickiej*. Prezentowana cz. 1 autorstwa R. Marciniaka dotyczy *Katalogów i inwentarzy do roku 1800* (s. 157-172). Zapowiadana cz. 2 zawierać będzie opisy katalogów, inwentarzy i spisów bibliotecznych z XIX i XX w.

#### WYKAZ OMÓWIONYCH PUBLIKACJI

1. *Centralny katalog czasopism zagranicznych w bibliotekach łódzkich za lata 1970-1985*. T. 1-2. Oprac. Jolanta Fontner. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 1988. Wydawnictwa Bibliograficzne Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi, 31.
2. *Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiąta FID 667*. Wydanie skrócone dla potrzeb bieżącej bibliografii narodowej i bibliotek publicznych. Oprac. Jadwiga Czarnicka i Henryk Sawonik. Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1988.
3. Janusz Dunin: *Książka na miarę człowieka*. Łódź 1989.
4. *Roczniki Biblioteczne* 1987 R. 31 z. 1; z. 2 (wyd. 1988).
5. *Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej* 1987 R. 37 nr 1/2.
6. *Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie* 1987 R. 32; 1988 R. 33.
7. *Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej* 1988 z. 22.

Hanna Łaskarzewska

Maszynopis wpłynął do Redakcji 10 lipca 1989



# Z PRAC BIBLIOTEKI PAN W WARSZAWIE

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1989 4  
PL ISSN 0033-202X

## BIBLIOTEKA POLSKIEJ AKADEMII NAUK W WARSZAWIE W 1988 ROKU

### . OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA DZIAŁALNOŚCI BIBLIOTEKI

W 1988 r. Biblioteka miała duże trudności finansowe. Mimo iż budżet Biblioteki wzrósł w stosunku do 1987 r. prawie o 36 mln zł, w niektórych paragrafach niedostatki finansowe wystąpiły już w połowie roku — szczególnie dotkliwie w § 38, z którego jest realizowany zakup książek i prenumerata czasopism. Kwota w wysokości 9 750 000 zł przyznana w tym paragrafie na początku roku wystarczyła zaledwie na realizację rachunków do końca czerwca. Biblioteka trzykrotnie zwracała się z prośbą o dofinansowanie. Przyznane dodatkowe środki w wysokości 13 mln zł nie wystarczyły na pokrycie wszystkich potrzeb w tym paragrafie. Realizacja niektórych rachunków grudniowych musiała być przeniesiona na 1989 r.

Biblioteka z roku na rok ogranicza zakup książek. W ostatnich trzech latach zakup książek zmniejszył się o 40%. Jedynie prenumeratę czasopism udało się utrzymać na poziomie 1987 r. Poprawił się też dopływ czasopism z krajów kapitalistycznych.

Równie dotkliwie dały się odczuć braki finansowe w § 11 (wynagrodzenia osobowe). Mimo iż nastąpił w nim wzrost środków w stosunku do 1987 r. o 9 232 200 zł, nie udało się wprowadzić dla służby bibliotecznej ostatniego zarządzenia płacowego nr 23 sekretarza naukowego PAN z dn. 30.11.1988 r. Nowy taryfikator płacowy nie mógł być uwzględniony przy ostatnich podwyżkach uposażeń, gdyż nie wystarczyło środków nawet na pełną realizację taryfikatora poprzedniego. Górną granicę uposażenia otrzymali jedynie bibliotekarze dyplomowani. Są to przeważnie osoby z ponad trzydziestoletnim stażem pracy. Pogłębia się — utrzymująca się od kilku lat — fluktuacja kadr; brak także dopływu młodej kadry, co spowodowane jest głównie niskimi płacami.

Mimo tej trudnej sytuacji Biblioteka realizowała wszystkie statutowe zadania. Dodatkowo, przy ścisłej współpracy z OIN PAN, podjęto prace nad automatyzacją katalogu centralnego zagranicznych wydawnictw ciągłych znajdujących się w bibliotekach PAN.

Doc. dr hab. Barbara Sordylowa w porozumieniu i po konsultacji z przewodniczącym Rady Naukowej prof. drem Czesławem Madajczykiem dokonali — na polecenie Wydziału I Nauk Społecznych PAN — przeglądu struktury organizacyjnej i samooceny Biblioteki.

### II. ORGANY KOLEGIALNE I OPINIODAWCZE BIBLIOTEKI

Biblioteka działa zgodnie ze statutem z 1975 r. Nadzór merytoryczny i administracyjny nad działalnością Biblioteki, zgodnie z ostatnimi decyzjami sekretarza naukowego PAN (Zarządzenie nr 13/87 z 23 listopada 1987 w sprawie regulaminu Sekretariatu Administracyjnego PAN; decyzja nr 80/87 z dnia 31 grudnia 1987 w sprawie podziału zadań pomiędzy sekretarzem naukowym PAN a jego zastępcami oraz przekazanie niektórych uprawnień sekretarzom wydziałów), został wyłączony z kompetencji zastępcy sekretarza naukowego PAN i powierzony sekretarzowi Wydziału I Nauk Społecznych.

W Bibliotece działa Kolegium Biblioteki, jako ciało doradcze dyrektora, oraz Rada Naukowa jako organ opiniodawczy, oceniający działalność instytucji w sposób całościowy. Niezależnie od

tych ciał kolegialnych działały również: Rada Redakcyjna *Przeglądu Bibliotecznego* oraz Rada Redakcyjna *Słownika polskich towarzystw naukowych*.

Kolegium Biblioteki odbyło 8 posiedzeń, których przedmiotem były sprawy personalne, finansowe oraz działalność podstawowa Biblioteki.

Rada Naukowa powołana na okres kadencji Prezydium PAN w l. 1987-1989 działała, pod przewodnictwem członka Akademii prof. dra Czesława Madajczyka, w następującym składzie: doc. dr hab. Janusz Albin, prof. dr hab. Barbara Bieńkowska, prof. dr hab. Maria Dembowska, prof. dr hab. Wojciech Gasparski, doc. dr hab. Andrzej Gromek, mgr Halina Kozicka-Boguniowska, mgr Maria Lenartowicz, dr Leon Łoś, prof. dr hab. Józef Miąso, prof. dr hab. Krzysztof Migoń, doc. dr hab. Zbigniew Nowak, prof. dr Eugeniusz Olszewski mgr Anna Romańska, doc. dr hab. Barbara Sordylowa, doc. dr Krystyna Stachowska, mgr Romana Steczowicz, prof. dr hab. Andrzej Wierzbicki, prof. dr hab. Jerzy Wisłocki, doc. dr hab. Lech Zacher. Rada odbyła swoje drugie posiedzenie w obecnej kadencji dn. 22.4.1988 r. Przedmiotem posiedzenia było przyjęcie sprawozdania za 1987 r. i ocena działalności Biblioteki. Poruszano problemy związane z trudną sytuacją bibliotek Akademii (niedostateczna ilość środków finansowych na zakup literatury krajowej i zagranicznej, zmniejszenie się kadr bibliotekarskich, modernizacja i automatyzacja bibliotek).

Rada ustosunkowała się również do nowych zarządzeń sekretarza naukowego PAN wskazując na pewne niedociągnięcia organizacyjne, a mianowicie na rozproszenie decyzji dotyczących sieci bibliotek PAN. Podjęto uchwałę w sprawie wystąpienia z wnioskiem do sekretarza naukowego PAN o powołanie Komisji ds. Bibliotek PAN. W dniu 16.6.1988 r. przewodniczący Rady prof. Cz. Madajczyk przedstawił sekretarzowi naukowemu prośbę w tej sprawie i uzyskał zgodę na utworzenie Komisji. Ponadto Rada w tajnym głosowaniu opowiedziała się jednomyślnie za przyznaniem dyrektorowi Biblioteki dr hab. Barbarze Sordylowej stanowiska i etatu docenta.

Rada Redakcyjna *Przeglądu Bibliotecznego* powołana na okres kadencji 1988-1990 działała pod przewodnictwem prof. dr hab. B. Bieńkowskiej i odbyła swoje pierwsze posiedzenie w dn. 18.3.1988 r. Było ono poświęcone prezentacji nowego składu Rady oraz omówieniu zawartości zeszytów oddawanych do Wydawnictwa, m.in. z 3/4 zawierającego materiały z IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich.

### III. SPRAWY PERSONALNE I FINANSOWE

W ciągu roku odeszło z Biblioteki 12 osób, w tym 1 na emeryturę; 5 osób pracowało w Bibliotece krótko (nie dłużej niż rok). Przyjęto do pracy 4 osoby na umowy okresowe, w tym 3 osoby z wykształceniem średnim, 1 osobę z wykształceniem wyższym.

Biblioteka zatrudniała: 1 docenta z tytułem doktora habilitowanego, 6 starszych kustoszy dyplomowanych (2 z tytułem doktora), 1 kustosza dyplomowanego, 1 dokumentalistę dyplomowanego, 10 starszych kustoszy służby bibliotecznej (w tym 3 na 1/2 etatu), 7 kustoszy (w tym 2 na 1/2 etatu), 9 starszych bibliotekarzy (w tym 1 na 1/2 etatu), 1 starszego dokumentalistę, 4 bibliotekarzy, 3 starszych magazynierów (w tym 2 na 1/2 etatu), 3 magazynierów (w tym 1 na 1/2 etatu) oraz 2 stażystów. W niepełnym wymiarze czasu pracy zatrudniano specjalistę ds. obronnych. Analiza czasu pracy wykazała duże absencje chorobowe, co przy fluktuacji kadr znacznie utrudniało realizację zadań Biblioteki.

Dyrektor Biblioteki dr hab. B. Sordylowa otrzymała od sekretarza naukowego PAN z dn. 1.6.1988 r. nominację na stanowisko docenta. Dwie osoby otrzymały awans na starszych kustoszy, a 1 osoba na bibliotekarza.

Służba biblioteczna dwukrotnie otrzymała podwyżki, z dn. 1.6.1988 r. i z dn. 1.8.1988 r. na podstawie zarządzeń płacowych sekretarza naukowego wprowadzających nowe taryfikatory płacowe (zarządzenia nr 9/88 z 9.8.1988 i nr 23 z 30.11.1988). Bibliotekarze dyplomowani natomiast otrzymali podwyżkę z dn. 1.10.1988 r. zgodnie z nowym zarządzeniem płacowym dla pracowników naukowo-dydaktycznych w szkołach wyższych (Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 8 sierpnia 1988. *Dz.U.* nr 31 z dn. 31 stycznia 1988 poz. 228). Średnio podwyżki w poszczególnych grupach uposażenia zasadniczego i dodatków funkcyjnych wyniosły ok. 23 300 zł. W wyniku podwyżek średnia płaca w Bibliotece na koniec roku wynosiła 49 700 zł.

Ogółem na podwyżki płac i awanse wydatkowano 7 761 900 zł, a limit miesięczny funduszu płac wzrósł do 2 090 000 zł i zwiększył się w stosunku do 1987 r. o 970 000 zł.

Pracownicy służby bibliotecznej otrzymali premie za trzy kwartały w wysokości 20%, natomiast w czwartym kwartale ze względu na brak środków tylko 7%.

Za wyróżniającą się pracę 18 osób otrzymało nagrody uznaniowe, wydatkowano na nie 158 000 zł. Gratyfikacje jubileuszowe otrzymały 3 osoby, odprawy emerytalne 2 osoby, łącznie na ten cel wydatkowano ok. 660 000 zł.

B. Sordylowa została odznaczona Krzyżem Kawalerskim OOP.

Budżet wydatków Biblioteki po zmianach ukształtował się w wysokości 76 495 600 zł i wzrósł w stosunku do 1987 r. o 35 962 800 zł. Wykonanie budżetu we wszystkich paragrafach wyniosło 75 608 839 zł, co stanowi 98,8%.

Najważniejsze pozycje w wydatkach stanowiły:

§ 11 wynagrodzenia osobowe	21 537 900 zł
§ 35 energia	4 306 000 zł
§ 36 usługi materialne	4 650 000 zł
§ 37 usługi niematerialne	12 479 000 zł
§ 38 pomoce naukowe i dydaktyczne	22 750 000 zł

O wysokości wydatków w §§ 35, 36 i 37 zadecydował kolejny wzrost opłat za energię, najem lokalu i inne świadczenia. Wydatki w § 38 zostały podyktowane galopującym wzrostem cen książek.

Obsługę administracyjną Biblioteki w sprawach personalnych, finansowych i zaopatrzeniowo-transportowych sprawował, tak jak poprzednio, Zarząd Administracyjny Placówek PAN.

#### IV. STAN LICZBOWY ZBIORÓW (na dz. 31.12.1988 r.)

książki	122 362 wol.
czasopisma	83 862 wol.

zbiory specjalne (w tym: dysertacje,  
mikrofilmy i materiały audiowizualne) 2 739 jedn. inw.

Ogółem księgozbiór Biblioteki na dz. 31.12.1988 r. liczył 208 963 wol. i jedn. inwentarzowe. Do księgozbioru podstawowego przybyło 2 726 wol. książek i czasopism.

Biblioteka posiadała na koniec 1988 r. 6069 tyt. czasopism, w tym 1999 tyt. czasopism krajowych i 4070 tyt. zagranicznych.

Zasób Archiwum Rezerwy Wieczystej Wydawnictw PAN, który jest zbiorem nie przeznaczonym do użytkowania, powiększył się o 4057 wol. (1338 tyt.) i osiągnął wielkość 156 228 wol.

#### V. DZIAŁALNOŚĆ STATUTOWA BIBLIOTEKI

##### 1. Gromadzenie i opracowanie zbiorów

W gromadzeniu zbiorów Biblioteki kontynuowano dotychczasowe specjalizacje w zakresie naukoznawstwa i technoznawstwa, historii nauki i techniki, studiów nad przyszłością, prakseologii, nauki organizacji i zarządzania, nauki o książce, bibliotekarstwa i informacji naukowej. Gromadzono także podstawowe wydawnictwa informacyjne i kompendia z różnych dyscyplin.

W roku sprawozdawczym wpływ wydawnictw z wartych wyniósł 2434 wol. Wydawnictw zagranicznych wpłynęło 495 wol., głównie z zakupu. Na XXXII Międzynarodowych Targach Książki zamówiono 259 tyt. wydawnictw zagranicznych, z czego otrzymano 144 wol. Za pośrednictwem Działu Importu ORWN PAN Biblioteka zakupiła 351 tyt. zagranicznych; w tej liczbie były też książki zamówione w latach poprzednich.

W 1988 r. do magazynu ARW w Tyborach-Kamiance przewieziono — po opracowaniu — 4500 wol.

## Wpływ wydawnictw zwartych z poszczególnych źródeł

Źródło wpływu	Ogółem wpłynęło wol.	Do zbiorów podst. przeka- zано	Do użytku służb. przeka- zано	Do dubletów przekazano
Kupno	1039	948	91	---
Dary	1305	275	—	1030
Wymiana zagr.	52	52	—	—
Wymiana krajowa	38	38	—	—
Razem w roku 1988	2434	1313	91	1030
W roku 1987	2638	1618	124	896

Biblioteka gromadziła wydawnictwa polskie do księgozbiorów Stacji Naukowych PAN w Rzymie i Paryżu, dla których zakupiono i wysłano za pośrednictwem ORWN PAN 360 wol. na kwotę 354 059 zł. Rachunki za wydawnictwa dla Stacji Zagranicznych zostały opłacone przez Biuro Współpracy Naukowej z Zagranicą PAN. Zamówiono też prenumeratę czasopism polskich dla obu stacji.

Czasopism bieżących wpłynęło w 1988 r. 878 tytułów, w tym 263 tyt. czasopism polskich i 615 tyt. zagranicznych. Ogółem nowych tytułów przybyło 17, w tym czasopism zagranicznych 6 tyt. Wśród czasopism zagranicznych było 122 tyt. radzieckie, 120 tyt. z Krajów Demokracji Ludowej oraz 373 tyt. z pozostałych krajów. Ponadto prenumerowano 36 dzienników i tygodników na bieżące potrzeby czytelników.

## Wpływ czasopism wg źródeł nabycia

Źródło wpływu	Czasopism ogółem		W tym czasopisma zagraniczne	
	Liczba tytułów	%	Liczba tytułów	%
Prenumerata i kupno	401	45,7	177	28,8
Wymiana	366	41,7	366	59,5
Dary	111	12,6	72	11,7
Razem	878	100,0	615	100,0

Zasób dubletów i druków zbędnych powiększył się o 1030 wol. książek oraz 2476 jedn. wydawnictw ciągłych. Przekazano bibliotekom w drodze wymiany na podstawie wykazów dubletów i druków zbędnych 128 wol. książek oraz 87 jedn. wydawnictw ciągłych. Przygotowano nowy wykaz dubletów i druków zbędnych wydawnictw ciągłych zagranicznych oraz 5 wykazów druków zwartych zawierających łącznie 1555 wol.

Na koniec 1988 r. stan magazynu dubletów i druków zbędnych wykazywał 4997 wol. książek oraz 12 472 jedn. wydawnictw ciągłych.

Opracowano wszystkie nowe nabytki Biblioteki, sporządzając ogółem 20 874 kart katalogowych.

Przygotowując księgozbiór Towarzystwa Naukowego Warszawskiego do skontrum przejrano ponad 4000 sygnatur.

## 2. Udostępnianie zbiorów i magazynowanie

Zbiory Biblioteki były udostępniane prezencyjnie w czytelni i pracowniach oraz wypożyczone do domu.

Liczba odwiedzin ogółem wyniosła 9038, z tego w czytelni 5945; udostępniono na miejscu 25 804 wol., z tego w czytelni 21 119 wol.

## Liczba odwiedzin

	Pracownicy PAN	Prac. naukowi spoza PAN	Studenci	Inni	Razem
Czytelnia	2148	1596	1096	1105	5945
Dział Informacji Naukowej i Klasyfikacji Zbiorów	14	4	103	10	131
Dział Wydawnictw Ciągłych	3	7	—	—	10
Razem	2165	1607	1199	1115	6086

Wypożyczalnia odnotowała 2952 odwiedzin; wypożyczono ogółem 3453 wol., z tego czytelnikom indywidualnym 3000 wol., a bibliotekom i innym instytucjom 453 wol. Sprowadzono dla czytelników z innych bibliotek krajowych 68 wol., z bibliotek zagranicznych — 3 wol.

Sporządzono dla czytelników kserokopie 127 pozycji bibliograficznych, odbiorcom zagranicznym wysłano odbitki 3 pozycji.

Wydano z magazynu 7055 wol., przyjęto zwrotów do magazynu 7147 wol. Na rewersy służbowe wypożyczono 1232 wol. Opracowano technicznie 1313 wol.

Prowadzono nadal analizę wykorzystania księgozbioru Biblioteki na podstawie rewersów. Podobnie jak w latach poprzednich, najczęściej użytkowane były wydawnictwa z takich dyscyplin, jak: filozofia, naukoznawstwo i historia nauki, historia, pedagogika, psychologia a także nauki filologiczne.

### 3. Służba informacyjna

W działalności informacyjnej brały udział wszystkie jednostki organizacyjne Biblioteki. Wspecjalizowane prace informacyjne oraz bibliograficzno-dokumentacyjne koncentrowały się w Dziale Informacji Naukowej i Klasyfikacji Zbiorów.

Udzielono ogółem 1360 informacji. Zorganizowano 4 wystawy popularyzujące zbiory Biblioteki, w tym 1 tematyczną, poświęconą 75-leciu prakseologii. Udzielono odpowiedzi na 25 kwerend, sporządzając pracochłonne zestawienia bibliograficzne na określone tematy.

Prowadzono i aktualizowano katalogi centralne oraz kartoteki tematyczne:

- a) centralny katalog zagranicznych wydawnictw ciągłych w bibliotekach sieci PAN;
- b) centralny katalog naukoznawstwa (włączono 2083 pozycje bibliograficzne nadrabiając zaległości z 1987 r.);
- c) centralny katalog książek prognostycznych (uzupełniono o 116 opisów);
- d) kartoteka alfabetyczna i numeryczna literatury prognostycznej z indeksem typu UNITERM (wzbogacono o 653 opisy).

Kontynuowano współpracę z *Bibliographie Prospective* wydawaną w Paryżu, przekazując analizy dokumentacyjne dotyczące studiów nad przyszłością artykułów, ukazujących się w języku polskim i innych słowiańskich. Wysłano 65 analiz dokumentacyjnych przetłumaczonych na język francuski i angielski.

### 4. Prace badawcze, naukowo-dokumentacyjne i redakcyjne

Prowadzono prace badawcze, naukowo-dokumentacyjne i redakcyjne dotyczące naukoznawstwa i technoznawstwa, historii nauki i techniki, studiów nad przyszłością, informacji naukowej i bibliotekoznawstwa.

4.1. *Słownik polskich towarzystw naukowych* t. 2 cz. 2. Rozpoczęto prace nad wyodrębnieniem towarzystw do cz. 2 t. 2 poświęconego towarzystwom naukowym i upowszechniającym naukę, działającym w przeszłości na ziemiach polskich; dokonano wstępnej kwalifikacji materiału. Współpracowano z Polskim Towarzystwem Historii Medycyny i Farmacji nad przygotowaniem not o towarzystwach lekarskich.

Przeprowadzono szczegółowe poszukiwania w wydawnictwach zwartych i ciągłych, w tym w bibliografiach dotyczących historii nauki i oświaty polskiej, w celu uzupełnienia rejestru towarzystw i zgromadzenia w miarę pełnej dokumentacji piśmiennictwa o towarzystwach działających w przeszłości. Na tej podstawie sporządzono ok. 1400 opisów bibliograficznych.

Prowadzono kartoteki: bibliograficzne, haseł, autorów i zamówień.

4.2. *Polska Bibliografia Naukoznawstwa i Technoznawstwa*. Zakończono gromadzenie materiału do t. 10 za l. 1986-1988, zgromadzono ok. 2000 opisów. Tom zgłoszono do planu wydawniczego na 1990 r.

4.3. *Bibliografia Bieżąca Historii Nauki i Techniki*. Opracowano i oddano do redakcji *Kwartalnika Historii Nauki i Techniki* 4 wkładki: z. 65-68, zawierające łącznie 2150 pozycji bibliograficznych. Kontynuowano gromadzenie materiałów do z. 69.

4.4. *Wykaz Nabytków z Zakresu Naukoznawstwa, Technoznawstwa i Historii Nauki*. W okresie sprawozdawczym ukazały się z. za IV-IX i X-XII 1987 r. wraz z indeksem oraz z. I-III, IV-VI, VII-IX za 1988 r.

4.5. *Prognozyka. Nowe Publikacje*. Opracowano oraz opublikowano 12 zeszytów zawierających 659 adnotowanych opisów bibliograficznych. Ponadto opublikowano numer specjalny zawierający wykaz prognoz, ekspertyz oraz książek powstałych w Komitecie Prognozowania Rozwoju Kraju „Polska 2000” PAN.

4.7. *Wykaz Bieżących Czasopism i Wydawnictw Zbiorowych Zagranicznych, które wpłynęły do Biblioteki w 1987 roku*.

Wydano *Suplement do Wykazu za rok 1986*.

4.8. *Przegląd Biblioteczny* — kwartalnik współwydawany ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich. W 1988 r. ukazały się 3 kolejne zeszyty *Przeglądu*: z. 2 i 3/4 za 1987 r. oraz z. 1/1988. Zredagowano i przekazano do Wydawnictwa z. 2 i 3/4 za 1988 r. oraz z. 1/1989. Zorganizowano jedno posiedzenie Rady Redakcyjnej *Przeglądu* oraz 5 posiedzeń Redakcji.

4.9. *Przepisy katalogowania książek*. Kontynuowano prace nad drugą częścią przepisów katalogowania książek dotyczącą hasła w katalogu alfabetycznym. Pracowano nad rozdziałami omawiającymi zasady wyboru hasła autorskiego oraz formułowania nazwy osobowej w haśle. Projekt normy stanowiącej podstawę tych prac preredagowano zgodnie z zaleceniami Komisji Normalizacyjnej przy BN, następnie BN rozesłała go do 120 bibliotek i innych placówek informacji w celu zebrania opinii o nim; zestawiono uwagi przysłane w wyniku tej ankietyzacji przez 36 instytucji.

4.10. Podjęto próbę opracowania historii Biblioteki PAN w Warszawie. Przejrzano źródła archiwalne znajdujące się w Bibliotece oraz Archiwum PAN. Sporządzono spis zachowanych materiałów oraz zgromadzono zespół dokumentów źródłowych liczący obecnie kilkaset stron.

## 5. Automatyzacja centralnego katalogu zagranicznych wydawnictw ciągłych znajdujących się w bibliotekach PAN i towarzystwach naukowych

Opracowano koncepcję automatyzacji, zgromadzono opisy bibliograficzne zasobu czasopism za l. 1986-1987 i pilotażowo wprowadzono do komputera opisy 1000 czasopism. Praca ta będzie kontynuowana, lecz niezbędne są środki na zakup sprzętu. Na razie Biblioteka korzysta ze sprzętu OIN PAN.

## 6. Działalność na rzecz sieci bibliotek PAN środowiska warszawskiego

Zadaniem Biblioteki w tym zakresie — zgodnie z Zarządzeniem nr 49/71 sekretarza naukowego PAN z dn. 16 grudnia 1971 — jest instruktaż metodyczny i merytoryczny dla bibliotek placówek



Akademii środowiska warszawskiego, a także konsultacje i informacje w sprawach organizacyjnych, zawodowych i pracowniczych.

Wspólnie z Komisją Szkoleniową Biblioteki zorganizowano w dn. 18 października zebranie bibliotek sieci PAN środowiska warszawskiego, na które zaproszono również przedstawiciele bibliotek samodzielnych PAN. Głównym tematem zebrania był problem współpracy bibliotek przy centralnym katalogu zagranicznych wydawnictw ciągłych w związku z podjęciem prac nad jego automatyzacją.

Ponadto przekazano informacje o: sprawach płacowych, projekcie powołania w PAN Komisji Bibliotecznej, organizacji i zakresie sprawozdań statystycznych z działalności bibliotek naukowych. Wspólnie z Komisją Szkoleniową zorganizowano wycieczkę szkoleniową do bibliotek naukowych Wrocławia.

Udzielono bibliotekom sieci 36 konsultacji w sprawach organizacyjnych, merytorycznych i pracowniczych.

## 7. Działalność dydaktyczna i szkoleniowa. Udział w konferencjach

W 1988 r. odbyła w Bibliotece praktykę wakacyjną 6-osobowa grupa studentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej z trzech ośrodków akademickiego kształcenia bibliotekarzy: Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Wrocławskiego i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie. Podstawą do przeprowadzenia praktyk były programy nadesłane przez zainteresowane uczelnie.

Komisja Szkoleniowa działająca w składzie: mgr Halina Kozicka-Boguniowska (przewodnicząca, do 15.10.1988 — mgr Maria Lenartowicz), mgr Edward Engelking, mgr Anna Stawska (sekretarz od 15.10.1988) zorganizowała 2 zebrania i jedną wycieczkę szkoleniową, czuwała również nad praktykami wakacyjnymi studentów. Przyjęto wycieczkę studentów I roku bibliotekoznawstwa z UJ oraz grupę nauczycieli-bibliotekarzy szkół średnich z ODN w Łomży (mgr I. Lenart). Goszczono także grupę studentów bibliotekoznawstwa z Leningradu i wycieczkę bibliotekarzy szczecińskich.

Pracownicy Biblioteki uczestniczyli w konferencjach, komisjach i zebraniach naukowych, wygłaszali referaty i prelekcje. Doc. dr hab. Barbara Sordylowa uczestniczyła w międzynarodowej konferencji nt. „Bibliologia-Społeczeństwo-Rozwój” zorganizowanej w Sofii gdzie wygłosiła referat w języku francuskim o wzajemnych związkach między dyscyplinami: Informacja i komunikacja naukowa, bibliologia, bibliotekarstwo. Brała także udział w posiedzeniach: Zespołu Koordynacyjnego Resortowego Programu Działalności Ogólnotechnicznej PAN, Rady Naukowej OIN PAN, Komitetu Naukoznawstwa przy Prezydium PAN, Komisji odbioru prac naukowych i badawczo-rozwojowych OIN PAN.

Mgr Maria Lenartowicz uczestniczyła w 10 posiedzeniach Komisji Normalizacyjnych przy Bibliotece Narodowej oraz przy Instytucie INTE. Przedmiotem prac obu Komisji były nowe dokumenty normalizacyjne.

Upowszechniając nowe zasady katalogowania książek wygłosiła 7 prelekcji na kursach, konferencjach i seminariach. Ponadto wzięła udział w zorganizowanej przez SBP konferencji nt. przedmiotowego opracowania zbiorów oraz zorganizowanej przez CUKB konferencji metodycznej wykładowców PSBZ. Udzieliła 72 odpowiedzi bezpośrednio i telefonicznie wyjaśniając wątpliwości związane z opisem bibliograficznym różnych typów dokumentów.

Mgr Halina Kozicka-Boguniowska i mgr Hanna Łaskarzewska prowadziły wykłady w Politechnicznym Studium Bibliotekarskim. Uczestniczyły również w zorganizowanej przez CUKB konferencji metodycznej wykładowców PSBZ.

Mgr Izabela Lenart prowadziła zajęcia z zakresu informacji naukowej na Kwalifikacyjnym Egzaminie Bibliotekarskim, a ponadto — wraz z mgr H. Kozicką-Boguniowską — wzięła udział w II Spotkaniu grupy roboczej ds. katalogów centralnych zorganizowanym przez BN i Centrum INTE.

## 8. Współpraca krajowa i zagraniczna

Biblioteka rozwijała współpracę z bibliotekami sieci PAN, z bibliotekami i ośrodkami informacji naukowej w kraju oraz niektórymi bibliotekami zagranicznymi.

Z bibliotekami sieci PAN współpracowano zwłaszcza przy prowadzeniu i aktualizacji centralnego katalogu zagranicznych wydawnictw ciągłych znajdujących się w sieci PAN. Współpracowano z bibliotekami stacji naukowych w Rzymie i Paryżu w zakresie gromadzenia księgozbioru dla tych placówek. Z bibliotekami krajowymi współdziałano przy wypożyczaniu międzybibliotecznym i katalogach centralnych (Biblioteka Narodowa).

Przy pracach nad *Słownikiem polskich towarzystw naukowych* współpracowano z autorami haseł o towarzystwach oraz z placówkami naukowymi, w tym także z bibliotekami zagranicznymi.

Biblioteka zorganizowała pobyt i zapewniła realizację programu naukowego dla 3 osób (1 z Rumunii, 2 z NRD) przebywających w Polsce na zasadzie wymiany, na podstawie umowy o współpracy naukowej pomiędzy akademiami nauk krajów socjalistycznych.

Za granicę wyjeżdżały z Biblioteki służbowo 2 osoby (do Biblioteki Bułgarskiej Akademii Nauk w Sofii i do Biblioteki Węgierskiej Akademii Nauk w Budapeszcie; 1 osoba przebywała na Uniwersytecie Genewskim w ramach wyjazdu popieranego).

## VI. WYDAWNICTWA BIBLIOTEKI W 1988 R.

1. *Przegląd Biblioteczny*. Biblioteka PAN w Warszawie. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. [Kwartalnik]. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN 1987 R. 55 z. 2, z. 3/4; 1988 R. 56 z. 1. Redaguje Kolegium: Barbara Sordylowa — redaktor naczelny, Maria Lenartowicz — zastępca redaktora naczelnego, Hanna Łaskarzewska — sekretarz redakcji, Halina Kozicka-Boguniowska, Hanna Zasadowa — członkowie redakcji.

Rada Redakcyjna: Barbara Bieńkowska — przewodnicząca; członkowie: Radosław Cybulski, Barbara Eychlerowa, Marta Grabowska, Andrzej Kłossowski, Jadwiga Kołodziejska, Halina Kozicka-Boguniowska, Stefan Kubów, Maria Lenartowicz, Hanna Łaskarzewska, Leon Łoś, Barbara Sordylowa, Andrzej Szewc, Józef Zajac, Hanna Zasadowa.

2. *Prognostyka. Nowe Publikacje*. Biblioteka PAN w Warszawie. Dział Informacji Naukowej i Klasyfikacji Zbiorów. [Miesięcznik]. Redaktorzy poszczególnych numerów: Krystyna Strzechowska, Maria Wierzbicka. Warszawa 1988 nr 1-12.

3. *Wykaz Nabytków z Zakresu Naukoznawstwa, Technoznawstwa i Historii Nauki*. Biblioteka PAN w Warszawie — Dział Gromadzenia i Opracowania Wydawnictw Zwartych. [Kwartalnik]. Zest. Zdena Maj. Warszawa 1987 X-XII i indeks za 1987; 1988 I-III, IV-VI, VII-IX.

4. *Wykaz Bieżących Czasopism i Wydawnictw Zbiorowych Zagranicznych, które wpłynęły do Biblioteki w 1987 roku*. (Suplement do Wykazu za rok 1986). Biblioteka PAN w Warszawie. Dokumentacja Zbiorów Własnych. Oprac. Zofia Pietrzak. Warszawa 1988.

5. *Bibliografia Bieżąca Historii Nauki i Techniki*. Oprac. H. Dziewanowska. Warszawa 1988 z. 65-68. Dod. do *Kwartalnika Historii Nauki i Techniki* 1988 nr 2, 3, 4; 1989 nr 1.

*Halina Kozicka-Boguniowska*

*Maszynopis wpłynął do Redakcji 19 czerwca 1989*

## KRONIKA KRAJOWA

### POSIEDZENIE PAŃSTWOWEJ RADY BIBLIOTECZNEJ

Dnia 15.6.1989 odbyło się plenarne posiedzenie PRB. Aktualne problemy polityki bibliotecznej (propozycje do programu rozwoju bibliotek przygotowane przez zespół ekspertów) omówiła przedstawicielka zespołu: Zdzisława Piotrowska. Teresa Churska podała informację o wnioskach i postulatach warszawskich środowisk bibliotekarskich. Informację o Krajowym Zjeździe Delegatów SBP przedstawił przewodniczący ZG SBP dr Stanisław Czajka.

### KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW SBP

W dniach 15-17.5.1989 w Gdańsku-Sobieszewie obradował Krajowy Zjazd Delegatów SBP. Ustępujący Zarząd Główny SBP przedłożył sprawozdanie z działalności w okresie maj 1985 r. — maj 1989 r. Wybrano nowe władze oraz przyjęto program działania na następną kadencję. Przewodniczącym ZG SBP został S. Czajka — dyrektor BN, wybrano 25 członków ZG, Główną Komisję Rewizyjną (przewodniczący — Bolesław Howorka) i Główny Sąd Koleżeński (przewodnicząca — Władysława Wasilewska). Podjęto uchwałę w sprawie krytycznej sytuacji książki polskiej. Materiały ze Zjazdu ukażą się w następnym zeszycie *Przeгляdu Bibliotecznego*.

### KONFERENCJA DYREKTORÓW WOJEWÓDZKICH BIBLIOTEK PUBLICZNYCH

W dniach 10-12.4.1989 odbyła się konferencja dyrektorów wojewódzkich bibliotek publicznych. Obrady toczyły się w Domu Pracy i Wypoczynku MKiS w Radziejowicach i w BN. Zebrani wysłuchali następujących referatów i komunikatów: Wybrane problemy książki — diagnoza i zamierzenia (Karol Czejarek); Analiza działalności bibliotek w 1988 r. i zamierzenia na najbliższy okres (Lucjan Biliński); Informacja o wynikach kontroli bibliotek przeprowadzonej przez NIK — realizacja wniosków (Krystyna Kuźmińska); Stan i główne kierunki działania BN (dr S. Czajka); Znaczenie oświaty, nauki i gospodarki dla rozwoju bibliotek (prof. J. Kołodziejska); Informacja o udziale Funduszu Literatury w promowaniu literatury polskiej; Pozytywne i negatywne skutki polityki gromadzenia zbiorów w bibliotekach publicznych (W. Adamiec i S. Kondek); Wyniki prac zespołu ekspertów dotyczące doskonalenia systemu bibliotecznego (Z. Piotrowska). Ostatniego dnia obrad z uczestnikami konferencji spotkał się sekretarz KC PZPR prof. Marian Stępień.

### SEMINARIUM POLSKO-RADZIECKIE POŚWIĘCONE BIBLIOGRAFII BIBLIOGRAFII

W dniach 25-26.4.1989 w Instytucie Bibliograficznym BN odbyło się seminarium polsko-radzieckie na temat bibliografii bibliografii. Ze strony polskiej referaty wygłosili pracownicy Zakładu Teorii i Organizacji Bibliografii BN: Barbara Bieńkowska — Komasaacja bieżącej bibliografii bibliografii jako źródło wiedzy o rozwoju spisów bibliograficznych; Barbara Eychlerowa — Prob-

lemy metodyczne międzynarodowej retrospektywnej bibliografii bibliografii z zakresu nauki o książce; Jadwiga Pietrzykowska — Centralna ewidencja bibliografii nie opublikowanych jako jedno z ogniw ogólnokrajowego systemu informacji bibliograficznej w Polsce. Problemy organizacyjne i metodyczne, oraz doc. Jadwiga Czachowska z Instytutu Badań Literackich — Problemy bibliografii bibliografii w zakresie nauk humanistycznych. Przedstawiciele strony radzieckiej wystąpili z następującymi referatami: Natalia Gruzińska i Aleksander Dżigo z Wszechzwiązkowej Izby Książki w Moskwie — Metodyczne podstawy przygotowania wydawnictwa *Bibliografija Sovetskich Bibliografij*; Marek Mamontow z Biblioteki Publicznej im. Sałtykowa-Szczedrina w Leningradzie — Stan obecny bibliografii bibliografii dotyczącej nauk społeczno-politycznych w ZSRR; Olga Ostroj z tejże Biblioteki — Cechy typologiczne przewodnika po źródłach informacji.

#### KONFERENCJA NT. POWSZECHNEJ DOSTĘPNOŚCI PUBLIKACJI

W dniach 24-25.4.1989 została zorganizowana przez Bibliotekę Narodową i Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, przy finansowej pomocy MKiS, konferencja nt. Powszechnej Dostępności Publikacji (Universal Availability of Publications — UAP). Pierwszy dzień poświęcony był ogólnym problemom dostępności do zbiorów, referaty opracowali: dr S. Czajka, J. Wołosz (BN) — Rola Biblioteki Narodowej w kształtowaniu warunków sprzyjających powszechnej dostępności do publikacji; doc. A. Wysocki (Instytut INTE) — Programy węzłowe IFLA ze szczególnym uwzględnieniem UAP; K. Ramlau-Klekowska — Udział Polski w programie UBC i wpływ tych prac na usprawnienie informacji bibliograficznej; L. Biliński (MKiS) — Powszechna dostępność do materiałów bibliotecznych w świetle przepisów prawnych. Drugi dzień konferencji poświęcony był problemom gromadzenia zbiorów, informacji i udostępniania; przedstawiono następujące referaty: dr Artur Jazdon, Emilia Szymańska (BU, Poznań) — Piśmiennictwo zagraniczne w zbiorach bibliotek polskich; Anna Romańska (BUW) — Postępy specjalizacji w zakresie gromadzenia zbiorów bibliotecznych; stan realizacji, problemy; prof. Andrzej Gwiżdż (Biblioteka Sejmowa) — Z problematyki powszechnej dostępności do dokumentów i wydawnictw urzędowych; dr Stefan Kubów (BU, Wrocław) — Wypożyczanie międzybiblioteczne: stan i perspektywy. (Wnioski z konferencji zob. s. 340-341).

#### VIII OGÓLNOPOLSKI ZJAZD BIBLIOFILÓW

W dniach 4-5.5.1989 obradował w Poznaniu VIII Ogólnopolski Zjazd Bibliofilów, którego organizatorem było Wielkopolskie Towarzystwo Przyjaciół Książki. W zjeździe uczestniczyło blisko 200 osób zrzeszonych w kilkunastu oddziałach wojewódzkich TPK oraz w czterech samodzielnych towarzystwach regionalnych (Lublin, Łódź, Poznań, Toruń). Z bibliofilami spotkał się minister kultury i sztuki prof. Aleksander Krawczuk. Ożywioną dyskusję wywołały referaty: doc. J. Dunina — Książka na miarę człowieka, M. Borusiewicz — Zbieranie książek a bibliofilstwo. Społeczne i psychologiczne przyczyny zainteresowania kolekcjonowaniem książek, doc. R. Marciniaka — Uwarunkowania społeczno-polityczne zbieractwa w XIX w. oraz I. Mrugasiewicz — Ruch bibliofilski w Poznaniu. Uczestnicy zjazdu przez aklamację przyjęli uchwałę apelującą do władz polskich o podjęcie starań o rewindykację pozostałych w ZSRR polskich zbiorów bibliotecznych, przede wszystkim przechowywanych we Lwowie — w bardzo złych warunkach — zbiorów ossolińskich oraz znajdującej się w Kijowie biblioteki królewskiej Stanisława Augusta Poniatowskiego.

#### SPOTKANIE Z PRZEWODNICZĄCYM IFLA

Dnia 19.5.1989 odbyło się w BN spotkanie członków Polskiego Komitetu Współpracy z IFLA z przewodniczącym IFLA Hansem Peterem Gehem, który przyjechał do Polski na zaproszenie władz SBP i uczestniczył w Krajowym Zjeździe Delegatów SBP.

## WSPÓŁPRACA BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ W WARSZAWIE Z ESTC

W 1977 r. powstał w Bibliotece Brytyjskiej (British Library) w Londynie międzynarodowy skomputeryzowany system informacji o drukach XVIII-wiecznych pod nazwą Eighteenth Century Short Title Catalogue (ESTC), rejestrujący wszystkie prace wydane w XVIII w.: 1) w języku angielskim (niezależnie od miejsca wydania), 2) na terytoriach rządzonych przez Wielką Brytanię (niezależnie od ich języka). W czasie brytyjsko-polskiego seminarium na temat nowych technik informacyjnych, które odbyło się w kwietniu 1987 r. w Londynie, dyrektor tego systemu Michael Crump zaproponował polskim bibliotekom współpracę z ESTC. Dnia 25.11.1987 BUW zorganizowała pierwsze spotkanie przedstawicieli kilku polskich bibliotek zainteresowanych tą współpracą, uznano wówczas zasadność podjęcia starań o udział Polski w światowym systemie informacji o angielskich drukach XVIII-wiecznych i powierzono funkcje koordynatora tego przedsięwzięcia Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Drugie spotkanie przedstawicieli bibliotek odbyło się w BUW dn. 9.11.1988 w czasie wizyty M. Crumpa w Polsce. W maju 1989 r. podpisano odpowiednią umowę pomiędzy Biblioteką Brytyjską i Uniwersytetem Warszawskim, stwarzającą podstawy prawne do prac, które przy zastosowaniu nowych technik usprawnią informację bibliograficzną o zasobach starych druków angielskich w bibliotekach polskich.

## OGÓLNOPOLSKIE SEMINARIUM DLA INSTRUKTORÓW WOJEWÓDZKICH BIBLIOTEK PUBLICZNYCH DS. BIBLIOTEK ZAKŁADOWYCH

W dniach 26-28.4.1989 odbyło się w Łodzi seminarium poświęcone bibliotekom zakładowym. Sytuację tych bibliotek w 1988 r. i bieżące problemy (na podstawie wyników ankiety) oraz przysposobienie i doskonalenie pracowników omówiła K. Kuźmińska. Janina Staniewicz-Wołowicz zaprezentowała opinie organizatorów bibliotek zakładowych. Piotr Bierczyński przedstawił zainteresowania i potrzeby czytelnicze pracowników zakładów pracy (na podstawie sondażu przeprowadzonego w bibliotekach zakładowych woj. łódzkiego). O społecznej i ekonomicznej efektywności bibliotek publicznych i zakładowych (na przykładzie wybranych bibliotek Łodzi) mówiła Bożena Bryła. Uczestnicy seminarium zapoznali się z kilkoma bibliotekami zakładowymi na terenie Łodzi.

## JUBILEUSZE BIBLIOTEK

Z okazji 70-tej rocznicy utworzenia Biblioteki Sejmowej odbyło się dn. 8.5.1989 uroczyste spotkanie, na którym dyrektor Biblioteki, prof. A. Gwiżdż omówił dzieje, teraźniejszość i perspektywy rozwoju Biblioteki Sejmowej.

Dnia 5.5.1989 jubileusz 160-lecia obchodziła Miejska Biblioteka Publiczna im. Edwarda Raczyńskiego w Poznaniu; w związku z tym została zorganizowana okolicznościowa wystawa.

*Maszynopis wpłynął do Redakcji 26 czerwca 1989*

## KRONIKA ZAGRANICZNA

### MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NT. WYPOŻYCZANIA I DOŚTARCZANIA DOKUMENTÓW

Konferencję zorganizowały 16.11.1988 w Londynie Biuro IFLA ds. Międzynarodowego Wypożyczenia (IFLA Office for International Lending) i czasopismo *Interlending and Document Supply*. Uczestniczyło w niej 230 delegatów z 28 państw.

Dyrektor Programu UAP Manrice Line otwierając Konferencję przedstawił wiele problemów związanych z wypożyczaniem, podkreślił przy tym znaczenie szybkiego rozwoju przemysłu służącego przyspieszeniu dostarczania dokumentów. W większości referatów i wystąpień powtarzały się dwa tematy: wpływ nowych technik na wypożyczanie oraz wzajemne stosunki między sektorami publicznymi i prywatnymi. Wskazywano również na różnice w obciążeniu kosztami wypożyczeń bibliotek i użytkowników oraz na przeszkody w postaci praw autorskich.

Materiały z konferencji zostaną opublikowane prawdopodobnie przez British Library Document Supply Centre w 1989 r.

*IFLA Journal* 1989 Vol. 15 nr 2 s. 170-171

## EUROPEJSKI RYNEK SŁUŻB INFORMACYJNYCH

Komisja Wspólnoty Europejskiej otrzymała wiele odpowiedzi na swoje oświadczenie w sprawie utworzenia Europejskiego Rynku Służb Informacyjnych (European Information Services Market). Ponad 1000 towarzystw, firm i agencji odpowiedziało pozytywnie na propozycje udziału w Rynku, który zostanie wprowadzony w 1992 r. Jego program oznaczono akronimem IMPACT (Information Market Policy ACTions).

Fundusze przyznane na uruchomienie Rynku zostaną w pierwszym okresie przeznaczone na wstępne wzorcowe programy pokazujące możliwość zorganizowania nowoczesnych systemów informacyjnych dla określonych grup zawodowych. Te programy będą obejmowały następujące dziedziny: informacja turystyczna, informacja nt. transportu drogowego, normalizacyjna, patentowa, działania dotyczące bibliotek, banki wizualne oraz łącza między źródłami informacji i użytkownikami — nie specjalistami.

Komisja Wspólnoty Europejskiej będzie dysponowała własną bazą danych ECHO i w ten sposób zachęcała do korzystania z europejskich służb informacyjnych online.

*FID News Bulletin* 1989 Vol. 39 iss. 3 s. 21

## BIBLIOTEKI WE WSPÓLNOCIE EUROPEJSKIEJ

W 1987 r. Komisja Wspólnoty Europejskiej zorganizowała spotkanie poświęcone temu tematowi w celu określenia planu działania. Spotkanie, w którym uczestniczyli urzędowi przedstawiciele i eksperci bibliotekarstwa z krajów członkowskich, wykazało ogólną gotowość opracowania wspólnego programu oraz jednomyślność co do zakresu działania. Stwierdzono, że Komisja powinna opracować program, który poprawi techniczną infrastrukturę bibliotek oraz określi praktyczną zasadę współpracy, uwzględniając jednak właściwości poszczególnych państw.

Jako następny etap prac został przygotowany projekt planu działania dla bibliotek. W drugim półroczu 1988 r. został on wysłany do państw członkowskich w celu zajęcia przez nie stanowiska. Plan działania podzielono na 5 problemów:

1. Ujęcie na nośnikach zautomatyzowanych danych prymarnych, przede wszystkim bibliografii narodowych i innych ważnych katalogów.
2. Utworzenie międzynarodowych systemów bibliotecznych.
3. Tworzenie nowoczesnych rodzajów usług poprzez stosowanie nowych technik.
4. Rozwijanie i wytwarzanie urządzeń na potrzeby bibliotek.
5. Wymiana wiadomości i doświadczeń między kompetentnymi placówkami w państwach członkowskich, współpraca bibliotek.

Plan dotyczy najbliższych pięciu lat; finansowanie prac będzie wymagało dodatkowych uzgodnień.

W RFN została powołana specjalna grupa robocza, która sformułowała już program prac, jakie będą podjęte w bibliotekarstwie niemieckim w związku z tym planem.

*Zeitschrift für Bibliothekswesen und Bibliographie* 1989 Jg 36 H. 1 s. 70-72

## MIĘDZYNARODOWY ROK ZWALCZANIA ANALFABETYZMU

Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła w 1987 r. rezolucję proklamującą 1990 r. Międzynarodowym Rokiem Zwalczenia Analfabetyzmu (International Literacy Year) i zwróciła się do UNESCO o przygotowanie i przeprowadzenie zaplanowanych akcji. Proklamacja jest połączona z planem zlikwidowania analfabetyzmu na świecie do 2000 r. Jednym z zadań Roku będzie stworzenie warunków do realizacji planu poprzez mobilizowanie opinii publicznej do popierania rządów oraz organizacji rządowych i pozarządowych w ich wysiłkach zmierzających do wykorzystania analfabetyzmu.

W UNESCO zostały utworzone specjalne Sekretariat oraz Wydział, a w wielu regionach i krajach planuje się odpowiednie akcje na 1990 r. Będzie się także ukazywać czasopismo *1990 International Literacy Year: the Newsletter of the International Task Force Literacy*.

*FID News Bulletin* 1989 Vol. 39 iss. 3  
s. 19-20

## ZASTOSOWANIE CD-ROM W BIBLIOTEKACH

Międzynarodowa Federacja Dokumentacji (FID) przystąpiła do przeglądu zastosowań w bibliotekach CD-ROM i innych urządzeniach informacji optycznej. Podstawą opracowania będą odpowiedzi na ankiety wysłane do ok. 10 000 bibliotek w krajach skandynawskich i państwach należących do EWG. Według takiej samej metody sporządzono już podobny przegląd w bibliotekach St. Zjednoczonych. Wyniki badań europejskich zostaną porównane z danymi amerykańskimi oraz zaplanowanymi odpowiednimi analizami w innych częściach świata.

*Outlook on Research Libraries* 1989 Vol. 11  
nr 4 s. 12-13

## MIĘDZYNARODOWA OCHRONA PRAW AUTORSKICH

Od 1.3.1989 już 80 państw jest członkami Berneńskiej Konwencji o Ochronie Dzieł Literackich i Artystycznych (Berne Convention for Protection of Literary and Artistic Works), od tej daty bowiem nabiera mocy przystąpienie do niej St. Zjednoczonych.

Konwencja Berneńska podpisana w 1886 r. jest najstarszą umową w dziedzinie prawa autorskiego. Jest to międzynarodowy system ochrony autorów dzieł literackich, muzycznych, plastycznych, filmowych itp. przed bezprawnym wykorzystywaniem: kopiowaniem, publicznym wystawianiem ich utworów itp. Prawa autorskie wg Konwencji wygasają co najmniej 50 lat po śmierci twórcy.

*IFLA Journal* 1989 Vol. 15 nr 1 s. 83-84

## PIĄTA KONFERENCJA OGÓLNA ECSSID

Przedstawiciele Europejskiej Współpracy w Dziedzinie Informacji i Dokumentacji w Naukach Społecznych (European Cooperation in Social Science Information and Documentation) spotkali się na kolejnej konferencji w Berlinie (NRD) w dn. 22-24.1.1989. Tematem obrad była „Rola informacji w dziedzinie nauk społecznych w tworzeniu wiedzy: wzajemne oddziaływanie informacji, komunikacji i wiedzy”.

W Konferencji uczestniczyło 52 uczonych i specjalistów z 16 państw. Odbyły się 4 sesje plenarne poświęcone problemom zawartym w tytule Konferencji oraz zagadnieniom obsługi infor-

macyjnej i rozwoju wiedzy w poszczególnych dziedzinach. Obradowały także dwie grupy robocze: pierwsza zajmowała się politycznym i społecznym kontekstem oraz sposobem tworzenia wiedzy w naukach społecznych, druga — dostępem do informacji i wiedzy. Interesujący eksperyment przeprowadził D. Streadfield (Wielka Brytania) prosząc uczestników o wypowiedzi na temat przewidywanego stanu informacji w naukach społecznych w 2015 r. Wśród odpowiedzi znalazły się następujące prognozy: kształcenie w zakresie korzystania z informacji, znaczenie kontaktów międzyludzkich, zniesienie barier między narodami, a ogólnie — rozwój dobrych służb informacyjnych.

Na zakończenie konferencji wybrano nowy Komitet Wykonawczy ECSSID, przewodniczącym został Manfred Krause (RFN).

*IFLA Journal* 1989 Vol. 15 nr 2 s. 175-176

*Maszynopis wpłynął do Redakcji 3 lipca 1989*



## WYDAWNICTWA OTRZYMANE

### Wydawnictwa zwarte

*Fragmenta latīna codicum in Bibliotheca Seminarīi Cleri Hungariae Centralis.* Budapest: Akadémiai Kiadó 1988. *Fragmenta Codicum in Bibliothecis Hungariae*, I/2.

August Gerald K a n k a: *Poland.* An annotated bibliography of books in English. New York, London: Garland Publishing, Inc. 1988.

Andrzej K ł o s s o w s k i: *Anatol Gris — artysta książki.* Warszawa — Monachium — Detroit — West Chesterfield. Wyd. 2 poszerz. Warszawa: Biblioteka Narodowa 1989.

*Rostocker Dissertationen und Diplomarbeiten: Bibliographie 1986.* Rostock: Universitätsbibliothek 1987.

### Wydawnictwa ciągłe

*Čitateľ* 1989 R. 38 čis. 5-6.

*Knižnice a vedecké informácie* 1989 R. 21 čis. 2-3.

*Księgarz* 1989 R. 33 nr 1.

*Mitteilungen und Materialien* 1989 Jg. 27 H. 3-4.

*Mitteilungen aus dem wissenschaftlichen Bibliothekswesen der DDR* 1989 H. 2-4/5.

## AUTORZY

Irena BAR-ŚWIĘCH, doc. dr hab.  
Marta GRABOWSKA, dr  
Elżbieta JASIŃSKA-JĘDROSZ, mgr  
Halina KOZICKA-BOGUNIOWSKA, mgr  
Jadwiga KRAJEWSKA, dr  
Krystyna KUŹMIŃSKA, mgr  
Hanna ŁASKARZEWSKA, mgr  
Ryszard MARCINIAK, doc. dr hab.  
Wanda ROGOZIŃSKA, mgr

| Halina SKROBISZEWSKA, mgr |

Barbara SORDYŁOWA, doc. dr hab.  
Jerzy STARNAWSKI, prof. dr  
Wojciech ZALEWSKI, prof.  
Zbigniew ŻMIGRODZKI, doc. dr hab.  
Kronikę krajową oprac.  
Hanna ZASADOWA, mgr  
Kronikę zagraniczną oprac.  
Miroslawa KOCIĘCKA, mgr  
Tłumaczenia angielskie  
Krystyna BABIŃSKA, mgr

— Kraków  
— IBIN UW  
— BUW  
— Biblioteka PAN w Warszawie  
— BUW  
— MKiS  
— Biblioteka PAN w Warszawie  
— Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk  
— BN  
— Warszawa  
— Biblioteka PAN w Warszawie  
— Uniwersytet Łódzki  
— Stanford University Libraries  
— Zakład Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UŚI.  
— BUW  
— BN  
— Warszawa

## WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

Redakcja *Przeglądu Bibliotecznego* uprzejmie prosi Autorów o przestrzeganie następujących zasad przy nadsyłaniu materiałów:

Artykuł nie powinien przekraczać 15 stron maszynopisu formatu A4 wraz z przypisami i ewentualnymi tablicami. Tekst maszynopisu winien być napisany z podwójnym odstępem między wierszami (ok. 30 wierszy na stronie, margines 5 cm).

Maszynopis artykułu należy dostarczać w 3 egz. Inne materiały, jak recenzje (do 10 s. maszynopisu), sprawozdania itp. — w 2 egz. Materiały ilustracyjne (np. tablice, wykresy) powinny być umieszczone na osobnych ponumerowanych stronach z zaznaczeniem ich miejsca w tekście.

Przypisy należy umieszczać na końcu tekstu na osobnych stronach. Opis w przypisie winien składać się z: imienia i nazwiska autora, tytułu publikacji, miejsca wydania, nazwy wydawnictwa i roku wydania oraz stron, na których znajduje się cytowany fragment. W przypadku powoływania się na artykuł opis powinien zawierać; imię i nazwisko autora, tytuł artykułu, nazwę czasopisma, rok, tom, strony (od — do) lub stronę cytowanego fragmentu.

Każdy artykuł winien być zaopatrzony w streszczenie autorskie na ok. 1/2 strony maszynopisu.

Autorzy proszeni są o podawanie (prócz imienia i nazwiska) również tytułu naukowego, nazwy i adresu instytucji, w której pracują, prywatnego adresu, numeru telefonu.

*Przegląd Biblioteczny* drukuje materiały oryginalne, tylko takie, których Autor nie zamierza publikować w innych czasopismach. Redakcja zamawia materiały na podstawie wcześniejszego zgłoszenia tematu lub konspektu.

Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów oraz wprowadzania zmian.

WAŻNIEJSZE DOSTRZEŻONE BŁĘDY DRUKU

Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej

Piśmiennictwo zagraniczne

1989 nr 2

Str.	Wiersz	Jest	Powinno być
37 poz. 125 łam 1	2 d	s. 195-298	s. 295-298
37 poz. 129 łam 2	28 d	in th	in the
40 poz. 157 łam 1	28 g	Veneev A.N.	Vaneev A.N.
42 poz. 177 łam 1	23 d	Greenwood	Greenwood
44 poz. 205 łam 2	1 d	ünchen	München
45 poz. 210 łam 1	22 d	STYRIDSAL'	STYRIDSAT'
45 poz. 218 łam 2	5 dd	Biblioteheken	Bibliotheken
49 poz. 252 łam 1	16 g	Sekcja	Sekcija
50 poz. 265 łam 1	21 d	aktualizowane	zaktualizowane
52 poz. 293 łam 2	1 g	Assco.	Assoc.
54 poz. 314 łam 2	26 d	Schnelling II.	Schnelling H.
57 poz. 347 łam 2	2 d	Dalhausie	Dalhousie
59 poz. 364 łam 1	15 d	ÚVETI	ÚVTEI
62 poz. 399 łam 1	8 d	Chicago, Jl.	Chicago, Il.
63 poz. 404 łam 1	6 d	Larsgard	Larsgaard

## PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

### Warunki prenumeraty

Prenumeratę załatwia RSW „Książka-Prasa-Ruch” w terminach:  
do 20 listopada na I kwartał, do 20 lutego na II kwartał, do 20 maja na III kwartał,  
do 27 sierpnia na IV kwartał.

Cena prenumeraty kwartalnej           zł 10 000,—

Sprzedaż numerów bieżących:

w Księgarni Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN, płatność gotówką,  
przelewem lub za zaliczeniem pocztowym.

Adres: OR PAN, Pałac Kultury i Nauki, 00-901 Warszawa, konto nr 1094-4792, IX Oddział  
NBP w Warszawie.

Sprzedaż numerów archiwalnych i bieżących:

w Księgarni Ossolineum we Wrocławiu, Rynek 8, 50-106 Wrocław

Cena zł 4200,—

W z. 1/2 1990 r. o HANNIE UNIEJEWSKIEJ piszą S. WRZOSEK i M. KŁOS-SOWSKA, JADWIGA KOŁODZIEJSKA analizuje sytuację bibliotek publicznych w nowej strukturze samorządowej kraju, poza tym w zeszycie znajdują się materiały z Krajowego Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w 1989 r.

Indeks 37077